



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Noście maseczki, dbajcie o seniorów i o siebie



To jest moja historia, ale mogła być twoja

(...)”W nocy z wtorku na środek leżę na brzuchu, po czym budzi mnie metafizyczne uczucie – powiew śmierci. Chcę krzyknąć: pomocy”, ale nie jestem w stanie wydobyć głosu – panika. W nosie wąsy tlenowe, na rękach ciśnieniomierz, pulsoksymetr. Spokojnie, przekręć się na plecy. Jest, leżę! Mogę nabrać powietrza – żyję!

Następna noc, ok. 3.00 rano, przebudziłam się. Odwracam głowę – parawan. Umysł wypiera myśli – umiera, czy umarła? Jestem głęboko wierzącą katoliczką, ale nie umiałam się w tym momencie modlić. (...)”

Na s. 20 bardzo osobista relacja Bożeny Paprot z oddziału COVID-owego w chrzanowskim szpitalu.

Ślub Janiny z Sobieskim coraz bliżej

Jakie będą jego konsekwencje dla Libiąża i dla pracowników?

s. 3

Kubły idą do sądu i do ekspertyzy

s. 7

COVID-19 zamyka trzy szpitalne oddziały. Kardiologia odmrożona

Chrzanowski szpital wstrzymał przyjęcia na psychiatrię, oddział chorób płuc i chemioterapii, a także anestezjologię i intensywną terapię. Powód - zakażenia personelu koronawirusem.

Psychiatria nie przyjmuje do 11 grudnia. Oddział chorób płuc i chemioterapii, intensywna terapia i anestezjologia - do 18 grudnia. Pacjenci wymagający pomocy z zakresu działania tych oddziałów są kierowani do innych placówek.

- Interna działa w szpitalu w Oświęcimiu, więc część pacjentów przewożona jest tam - mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Ze względu na spadek liczby pacjentów, zlikwidowana została część COVID-owa na kardiologii. W całości oddział funkcjonuje już teraz jako niezakaźny.

Liczba COVID-owych łóżek w szpitalu zmniejszyła się więc z ponad 90 do 64. Są na części pulmonologii i części oddziału wewnętrznego.

- Obecnie na oddziale COVID-owym mamy 42 pacjentów. Znacznie mniej niż np. miesiąc temu - mówi Izabela Kiełbalska.

W szpitalu rośnie jednak liczba chorych z ciężkimi powikłaniami po COVID-19, szczególnie kardiologicznymi, o czym możecie przeczytać na s. 16

(E)

Kadr z filmu Tomasza Jurkiewicza „Każdy ma swoje lato”



KAŻDY MA SWOJE LATO

Film z Trzebini na festiwalu w Gdyni

Tomasz Jurkiewicz, reżyser, nakręcił go w trzebińskich plenerach podczas ubiegłorocznych wakacji. W filmie zagrali zawodowi aktorzy i mieszkańcy powiatu chrzanowskiego. Teraz produkcja konkuruje w swojej kategorii na najważniejszym polskim festiwalu filmowym. Ma pięciu rywali. Przed nami także lokalna premiera filmu, w którym pojawiają się znane miejsca i znane twarze.

Więcej na s. 6

Gdzie jest azyl Figusia

s. 19

PRZEŁOMowe Kadry w plenerze

s. 18

ROZMOWY PRZEŁOMU



Jak nie zrobić większych strat, pomału wyjść na prostą i dobrze wykorzystać dostęp do informacji - takie zadanie wyznaczył sobie Roman Madejski, wiceprezes zarządu Międzygminnego Związku „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie

s. 11



Hazard, dewiacje seksualne, także zatajenie stanu zdrowia, wykluczenie potomstwa, uzależnienie od rodziców lub pracy, kariery. O najczęstszych przyczynach unieważnień małżeństw kościelnych opowiada prawnik Paweł Banduła

s. 17



O najtrudniejszych powikłaniach po przebyciu COVID-19, szczególnie kardiologicznych i długim czasie powrotu do pełni sił mówi dr n. med. Jacek Szymkowiak, ordynator oddziału wewnętrznego chrzanowskiego szpitala

s. 16

SPORT

s. 30 i 31

• **Puchar Polski, czyli gra o trofeum, frajdę i pieniądze**

s. 11

• **Pięściarski mistrz z Libiąża**

• **MTS Chrzanów wygrał dzięki konsekwencji**

s. 17

• **Czekają na rywala w futsalowej elicie**

• **Droga do mistrzostw Polski prowadzi przez Chrzanów**



MOIM ZDANIEM

Media regionalne dla Orlenu

ALICJA MOŁENDA

Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku dojdzie do dużych zmian właścicielskich na polskim rynku medialnym. I to wcale nie za sprawą głośniej kilka miesięcy temu repolonizacji mediów, rozumianej czasem jako „odbieranie” ich zagranicznym właścicielom w drodze regulacji prawnych. Część zagranicznych tytułów udało się po prostu kupić. 100 procent udziałów obecnego od 26 lat na polskim rynku koncernu Polskapresse niemieckiej Verlagsgruppe Passau trafi w ręce kontrolowanego przez państwo Orlenu. Nieoficjalnie mówi się, że transakcja warta była ponad 100 mln zł.

Polskapresse jest wydawcą 20 z 24 istniejących w Polsce gazet regionalnych (w Małopolsce to Gazeta Krakowska i Dziennik Polski). Warto przypomnieć, że te tytuły należały kiedyś do państwowego przedsiębiorstwa RSW Prasa Książka Ruch i były organami prasowymi PZPR. Likwidacja RSW i prywatyzacja rynku prasowego była zaś jednym z symboli przemian demokratycznych w Polsce.

Po 26 latach regionalne gazety wracają w polskie ręce. Paliwowy gigant kupuje od Polskapresse także 150 tygodników lokalnych, ok. 500 portali internetowych z 17,3 milionami użytkowników i drukarnie. Przypomnijmy, że całkiem niedawno Orlen został też większościowym udziałowcem sieci kolporterskiej RUCH. Ma też własny dom mediowy. Zmiana wydawcy niemieckiego gazet regionalnych, na polskiego, może być ciekawa dla czytelnika. Nie tyle ze względów właścicielskich, ale przekazywanych w nich treści, poglądów. W tym wypadku czytelnik nie musi się zbytnio zastanawiać, jakich. Medioznawcy ostrzegają, że sytuacja z przejmowaniem kontroli nad mediami przez państwowe przedsiębiorstwa jest trochę podobna do tej na Węgrzech czy w Rosji, gdzie wiele mediów kontroluje koncern paliwowy Gazprom.

Prezes Daniel Obajtek tłumaczy, że media są Orlenowi potrzebne, aby optymalizować marketing paliwowej firmy i „skutecznie wspierać i rozwijać narzędzia big data”. Największą wartością tej transakcji wydają się więc nie tyle czytane głównie na prowincji dzienniki regionalne, ale dane 17,3 mln użytkowników portali, mogące służyć detalicznym transakcjom właściciela. Co by nie powiedzieć, na polskim rynku medialnym historia zatoczyła potężne koło.



MOIM ZDANIEM

Bareja w śmietnikowym sporze

GRAŻYNA KAIM

Znosi się na pierwszy na ziemi chrzanowskiej (przynajmniej o tak szerokim wydźwięku społecznym) proces zbiorowy. Precedensowy - nawet w skali kraju - wydaje się też przedmiot sporu, bo są nim niszczone pojemniki na śmieci.

Sama osobiście odebrałam w listopadzie kilka zgłoszeń czytelników dotyczących tego problemu. Poza tym ludzie pisali maile, zamieszczali wpisy i komentarze w internecie. Interweniowali wcześniej w biurze Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna”, a następnie w firmie AVR, do której przez związek zostali pokierowani.

Oczywiście mieszkańcy mają swoją diagnozę dotyczącą przyczyny uszkodzeń koszy, a opróżniająca je firma swoją. Ludzie mówią, że śmieciarki zbyt „brutalnie” obchodzą się z pojemnikami, trzepiąc nimi niemiłosiernie. Druga strona argumentuje, że kosze są albo przepełnione i przez to zbyt ciężkie, albo wyeksploatowane i to jest przyczyną uszkodzeń.

Pewnie nie bez znaczenia dla skali zjawiska jest to, że do końca sierpnia to nie my, lecz Związek był właścicielem pojemników oddanych nam do dyspozycji i przy uzasadnionym zgłoszeniu ich uszkodzenia były bezpłatnie wymieniane. Od września mamy je na własność, co oznacza, że możemy z nimi zrobić co chcemy, ale też to my odpowiadamy za ich stan i jeśli coś się stanie, to sami musimy sobie kupić nowe. Oczywiście, zgodnie z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa, nie zwalnia to nikogo z odpowiedzialności za szkodę np. zniszczenie cudzego mienia. Z tym, że teraz nic nie dzieje się automatycznie, a AVR do tej winy się nie poczuwa, więc pozostaje sąd.

Przeczytałam odpowiedź AVR na skargi składane przez mieszkańców. Abstrahując od tego, kto ma rację, odebrałam je jako bardzo aroganckie w formie. Utrzymane w duchu cytatu z kultowego „Misia” Stanisława Barei: Nie mamy pańskiego płaszcza i co pan nam zrobi?.

Przyznaję Państwo, że przy takim postawieniu sprawy niewiele można zrobić. Poza pójściem do sądu, co zresztą w przywołanym piśmie AVR wprost sugeruje. I co, jak wszystko na to wskazuje, wkrótce nastąpi.

Więcej na temat pozwu zbiorowego i skarg mieszkańców na zniszczone pojemniki przeczytają Państwo na s. 7



FOT. LUKASZ DULOWSKI

W szpitalu jak w prywatnej klinice

Martyna Plewka z Libiążą to bohaterka kampanii promocyjnej powiatu, zachęcającej do rodzenia w chrzanowskim szpitalu. Właśnie została mamą Lilianki. Opowiedziała nam o ciąży, porodzie, pobycie w szpitalu oraz o swoich kampanijnych obowiązkach.

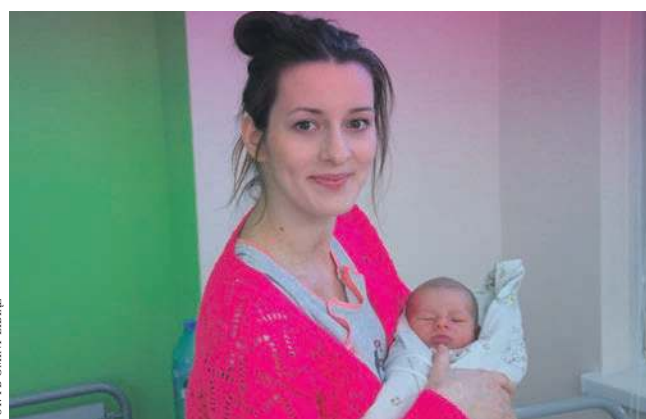
Marek Oratowski: Jak to się stało, że została pani twarzą kampanii „Szpital powiatowy w Chrzanowie – tu rodzi się Szczęście”?

Martyna Plewka: Podczas jednej z wizyt kontrolnych w szpitalu dostałam taką propozycję. Nie wiem, czy nie było innych chętnych, czy inne czynniki tutaj zdecydowały. Miałam trochę obaw, ale się zgodziłam.

Z jakimi obowiązkami ta promocja rodzenia w Chrzanowie się wiązała?

- Uczestniczyłam w kręceniu materiałów wideo dla powiatu chrzanowskiego, pokazujących przygotowanie do porodu. Między innymi jeden z nich był realizowany podczas wizyty kontrolnej u lekarza. Opowiadałam, jak przebiega ciąża oraz o tym, że dbam o siebie w tym okresie, staram się dużo spacerować i zdrowo odżywiać. Wspominałam, że czytałam małej bajki, co ją uspokajało. Uczestniczyłam w zdjęciowej sesji plenerowej. Musiałam na to poświęcić trochę czasu. Do siódmego miesiąca ciąży pracowałam, więc musiałam to wszystko jakoś pogodzić. Prowadzę w Chrzanowie własny salon fryzjerski. Bliscy i znajomi odebrali to moje zaangażowanie bardzo pozytywnie.

Jak przebiega ciąża?



FOT. FB GMINY LIBIĄŻ

Martyna Plewka z córką Lilianką

- Bez żadnych komplikacji oraz dolegliwości. Byłam bardzo zadowolona z opieki, więc czułam się spokojniejsza. Na oddziale położniczo-ginekologicznym w chrzanowskim szpitalu jest dobry sprzęt. Moja ciążę prowadził lek. med. Krzysztof Pandel. Ale od koleżanek, które tam rodziły, wiem, że inni lekarze również mają bardzo dobre podejście do pacjentek. Byłam też kierowana na bezpłatne badania prenatalne do Krakowa.

Proszę powiedzieć, jak przebiegał sam poród w Chrzanowie?

- Miałam pozytywne nastawienie, co według mnie odgrywa bardzo dużą rolę. Wsparcie stanowiło też to, że w porodzie rodzinnym uczestniczył ojciec dziecka. Miałam termin na 19 listopada, a córka przyszła na świat 29 listopada. Małej chyba dobrze było w brzuchu mamy. Poród był wywołany. Skurcze zaczęły się po godzinie 13, a o 17.40 Lilianka przyszła na świat. Nad imieniem myśleliśmy do końca. W końcu sama o nim zdecydowałam. W czasie porodu nie trzeba było korzystać ze znieczulenia.

Wszystko już gotowe w domu do powitania małej?

- Tak. Jeszcze jesteśmy w szpitalu, bo córka ma jakąś bakterię i dostaje antybiotyku. W obecnej sytuacji chciałabym, by została do końca wyleczona, żeby nie trzeba było wydzwanian po przychodniach. Prawdopodobnie wychodzimy ze szpitala 9 grudnia. Kupiliśmy łóżeczko, kosz Mojżesza, huśtawkę oraz fotel uszak do karmienia.

Wybiera się pani teraz na urlop macierzyński?

- Myślę, że przez pięć miesięcy będę na urlopie. Potem prawdopodobnie wrócę do pracy. Tylko chyba na początek nie na cały etat. Zobaczymy, jak to wszystko się ułoży. Mam oddane pracownice, więc nie muszę się martwić o swój salon.

Poleci pani kobietom w ciąży rodzenie w Chrzanowie? Bo sądząc po wpisach na naszym FB, większość pań, ale nie wszystkie, dobrze wspomina pobyt na oddziale.

- Tak, z czystym sercem mogę polecić nasz szpital. Oddział przeszedł generalny remont. Czułam się tu niemal jak w prywatnej klinice. Jedzenie też jest dobre. Cały personel bardzo empatycznie podchodzi do pacjentek.

Perony robią wrażenie

TRZEBINIA. Na dworcu kolejowym dwa perony są już dostępne dla pasażerów. „Trójka” została oddana do użytku jako pierwsza. Teraz doszła widoczna na zdjęciu „dwójka”. „Jedynka” wciąż jest budowana. Podobnie jak winda i przejście podziemne. Jeśli ktoś dawno nie był na dworcu PKP i pamięta jeszcze stare perony, to będzie pewnie mocno zaskoczony widocznymi zmianami. Prace na odcinku linii kolejowej Trzebinia – Krzeszowice mają się zakończyć w tym roku.

(ŁD)

CIEKAWY LICZBY

60 000

pasażerów obsłużyło w listopadzie 2020 r. lotnisko w Balicach. To o 91 proc. mniej niż rok temu. Z powodu epidemii koronawirusa obiekt był zamknięty od połowy marca do 1 czerwca. W czerwcu było 14,4 tys., w sierpniu - ponad 309,1 tys. Od września liczba obsłużonych osób zaczęła znów spadać. Od początku tego roku Balice obsłużyły 2,5 mln pasażerów. To o 5,18 mln mniej niż w tym samym czasie poprzedniego roku.

46

tyle procent Polaków deklaruje chęć zaszczepienia się przeciw COVID-19 jeśli szczepionka będzie już dostępna. Rozpoczyna się rządowa akcja edukacyjna i promocyjna. Szczepienie ma na celu uzyskanie zbiorowej odporności społeczeństwa na zachorowania na COVID-19.

7

proc. wyniosła stopa bezrobocia w powiecie chrzanowskim na koniec listopada. We wszystkich gminach dynamika (wzrost rok do roku) przekracza sto procent. W Chrzanowie sięga ona 125 proc.

13 proc.

wyniosła w II kwartale br. stopa bezrobocia osób w wieku 15–24 lata (wobec 3,4 proc. ogółem). Kwartał wcześniej było to 9,5 proc. W grupie wiekowej 25–34 lata wyniosła 4,1 proc.

26,9

tyle procent osób bezrobotnych w kraju (poprzednio pracujących) jako przyczynę zaprzestania ostatnio wykonywanej pracy podało sytuacja spowodowaną pandemią COVID-19 (w I kwartale było to 83 tys., tj. 20,1 proc.).



Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:

gazeta@przelom.pl



Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

TRZEBINIA ODPALIŁA ŚWIĄTECZNĄ ILUMINACJĘ

Na rynku jest choinka, jest szopka i św. Mikołaj. Każdy element dekoracji jest z innej bajki, ale wszystko razem wieczorową porą robi klimat.

KOLEDA W CZASACH KORONAWIRUSA

Kuria Krakowska rekomenduje organizowanie zamiast tradycyjnej kolędy - mszy w kościele dla każdego z rejonów parafii. Zachęca też wiernych, by w swoich domach odmówili wspólnie modlitwę o błogosławieństwo dla domu i rodziny. Kuria nie zaleca organizowania spotkań oplatkowych.

- Wizytę duszpasterską, której szczególnym elementem jest błogosławieństwo rodziny w miejscu jej zamieszkania, pracy i wspólnego rozwoju, można przenieść na dogodny i bezpieczny czas po ustaniu pandemii (...). W oczekiwaniu na możliwość nawiedzenia w przyszłości domu przez kapłana, można organizować w kościele celebracje przeznaczone dla każdego z rejonów parafii oraz zachęcać wiernych do wspólnej modlitwy o błogosławieństwo dla domu i rodziny według materiałów, które po zamówieniu odpowiedniej ilości przez księdza proboszcza zostaną przesłane do parafii - czytamy w komunikacie kierowanym do wszystkich parafii archidiecezji.

W zaleceniach uwzględniono wyjątek - „na wyraźne zaproszenie poszczególnych rodzin można odpowiedzieć indywidualnymi odwiedzinami z zachowaniem norm sanitarnych”.

ŻOŁNIERZE POMAGAJĄ

Mundurowi z 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej walczą z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w powiecie chrzanowskim. - Razem z żołnierzami Wojsk Lądowych: 6 Brygady Powietrznodesantowej, 5 Batalionu Dowodzenia, Dowództwa Garnizonu Warszawa i Sił Powietrznych - 8 Bazy Lotnictwa Transportowego, działamy w 37 szpitalach na terenie Małopolski, w tym w chrzanowskiej lecznicy - informuje mjr Bartosz Kubal, oficer prasowy 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

WIĘCEJ WYPŁAT ZASIŁKÓW POGRZEBOWYCH

We wrześniu i październiku tego roku małopolskie oddziały ZUS wypłaciły 5228 zasiłków pogrze-

bowych. W analogicznych miesiącach zeszłego roku takich wypłat było 4654. ZUS w Chrzanowie odpowiednio wypłacił 1043 i 1095 zasiłków.

CHOINKA W CHRZANOWIE

W tym roku trudno liczyć na jakieś atrakcje z okazji święta patrona miasta św. Mikołaja lub wigilijne spotkanie na Rynku. Mieszkańcom została choinka i świąteczne ozdoby oraz iluminacje, rozmieszczone w różnych częściach miasta.

550 KILOGRAMÓW RYB

Amury, szczupaki, karpie, jesiotry, liny, wpuszczono do Balatonu w ramach zarybiania. Akcja kosztowała 8,2 tys. zł.

WSZYSCY BĘDĄ MIELI RADIOWY ODCZYT

Wodociągi Chrzanowskie zamontowały 8 500 wodomierzy umożliwiających radiowy odczyt zużycia. Ponad jedna trzecia odbiorców spółki ma je już u siebie. Pozostali otrzymają je w ciągu trzech lat.

KOLEJNY PERON NA STACJI TRZEBINIA

Tym razem drugi. Do tej pory można było korzystać tylko z peronu trzeciego. Nadal jest budowany peron pierwszy, przy budynku dworca. Koniec prac zapowiadany jest na koniec tego roku.

BALON NAD BOISKIEM

Od poniedziałku 7 grudnia czynna jest hala pneumatyczna nad orlikiem przy SP nr 4 w Libiążu. To trzeci sezon zimowy w obiekcie oddanym do użytku dwa lata temu.

NAJSŁABIEJ WYPADAŁA ALWERNIA

Znany najlepsze gminy w Polsce. Jednostki samorządu terytorialnego zostały ocenione na podstawie 16 wskaźników GUS przez zespół pod kierownictwem prof. Eugeniusza Sobczaka. Tak wypadły gminy ziemi chrzanowskiej: Ranking gmin miejsko-wiejskich Na 638 gmin 92 miejsce - Chrzanów 187 miejsce - Krzeszowice 191 miejsce - Libiąż 225 miejsce - Trzebinia 453 miejsce - Alwernia Ranking gmin wiejskich Na 1538 gmin 1096 miejsce - Babice

(taj)

Ślub Janiny z Sobieskim coraz bliżej

W przyszłym roku ma dojść do połączenia kopalni w Libiążu i Jaworznie. Jakie skutki przyniesie to zespolenie dla gminy i dla załogi?

Od wielu miesięcy przyszłość Zakładu Górniczego Janina w Libiążu jest jednym z tematów pojawiających się w mediach, także tych ogólnopolskich. Była mowa o sprzedaży libiąskiej kopalni, także o jej „uśpieniu”. W tym roku pojawiły się głosy o ewentualnym połączeniu Janiny z drugim z zakładów górniczych Tauron Wydobycie SA, czyli kopalnią Sobieski w Jaworznie (spółka zarządza jeszcze ZG Brzeszcze).

- W 2021 roku planujemy administracyjne połączenie obu zakładów. Po przeprowadzeniu ana-

liz co do posiadanych złóż i miejsc eksploatacji, w 2022 roku kopalnia powinna już funkcjonować na pozycji kopalni zespolonej. Razem z ZG Brzeszcze jesteśmy w stanie wydobywać od 3,5 do 5 milionów ton węgla - mówi Tomasz Cudny.

Podstawowym celem tego zespolenia jest odpowiednie wykorzystanie majątku i ludzi oraz elastyczne dostosowanie się do potrzeb rynku.

Burmistrz Libiąża Jacek Latko zaznacza, że dla niego najważniejszą informacją jest to, iż niezagrożone jest istnienie ZG Janina i miejsc pracy. Przypomnijmy, że zakład zatrudnia ponad 2 tys. osób.

- Kopalnia nie jest przenoszona fizycznie. Podatek od nieruchomości i opłata eksploatacyjna będą nadal wpływały do gmin-

nego budżetu. Z tego względu nie ma więc znaczenia, czy zakłady zostaną połączone, czy nie. Dzięki potężnej inwestycji zdolność produkcyjna i efektywność pracy znacznie wzrosną. Może to być jedna z najlepszych kopalni w Polsce - mówi Jacek Latko.

Jak zaznacza prezes Tauron Wydobycie, program inwestycyjny w ZG Janina jest na ostatniej prostej. Chodzi o budowę poziomu 800 metrów, zrealizowaną już w 90 procentach. Zakończenie inwestycji przewidziane jest na trzeci kwartał 2021 roku.

W libiąskiej kopalni załoga koryzta z jednej z największych klatek szybowych w Polsce. Konstrukcja jest wysoka na cztery piętra i pomieści jednorazowo aż 200 osób lub 24 tony materiałów. Czas zjazdu na poziom 800 metrów

i wyjazdu wynosi około 6 minut.

ZG Janina posiada największe w Polsce złoża węgla energetycznego, szacowane na 2,1 mld ton. Produkuje paliwo o obniżonej zawartości chloru dla nowego bloku energetycznego 910 MW w Jaworznie.

Prezes Tauronu Wydobycie Tomasz Cudny informuje przy okazji, że spółka pracuje nad stanem zatrudnienia.

- Musimy dostosować do nowych rozwiązań technicznych ilość pracowników, aby nie tworzyć sztucznych miejsc pracy. Bez żadnych zawirowań, mówię tutaj o warunkach społecznych i produkcyjnych - w 2020 roku zatrudnienie zmniejszyło się o 300 osób. Wielu pracowników skorzystało z uprawnień emerytalnych.

Michał Koryczan

Wiadukt utknął w procedurach

Nikłe są szanse, by wiadukt w ulicy Słowackiego w Trzebinie stał się oficjalnie przejezdny w tym roku. Odwołanie inwestora - PKP PLK, od opinii nadzoru budowlanego, opóźniło procedurę.



Na wiadukcie już nie są prowadzone prace budowlane, ale wciąż nie wolno nim jeździć. Grozi za to mandat i 5 punktów karnych

Uruchamianie wiaduktu nad torami w Trzebinie ciągnie się niczym telenowela. Kolejne terminy są przesuwane z miesiąca na miesiąc, tymczasem kierowcy coraz bardziej się niecierpliwią.

Obiekt miał być gotowy najpóźniej jesienią. Jednak gdy inwestor złożył zawiadomienie do Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie o zakończeniu inwestycji, trwały jeszcze prace budowlane. W dniu kontroli nie dało się swobodnie wjechać na wiadukt. W tej sytuacji inspektor nadzoru wniósł sprzeciw, bo obiekt nie spełniał wszystkich wymogów bezpieczeństwa. A procedura „zawia-domienia o zakończeniu budowy” nie uwzględnia możliwości wskazania przez nadzór warunków, które inwestor musi spełnić, by wiadukt można było bezpiecznie użytkować. Taką możliwość przewiduje decyzja o pozwolenie na użytkowanie wiaduktu. Jednak inwestor nie zdecydował się na wniesienie takiego wniosku. Poszedł, mówiąc kolokwialnie,

vabank, a po sprzeciwie wolał się odwołać od opinii nadzoru budowlanego do inspekcji wojewódzkiej. I ruszyła machina odwoławcza.

Zanim ewentualne decyzje się uprawomocnią, musi minąć trochę czasu. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że wiadukt raczej nie zostanie oddany do ruchu wcześniej niż w styczniu. Tymczasem kierowcy, stojący w korkach na trasie krajowej nr 79, nie czekają na załatwienie urzędniczych formalności. Mimo że przejazd wiaduktem wciąż nie jest dozwolony, bo stoją znaki zakazu, wybierają tę trasę. I czasem - płacą kary. Za jazdę wiaduktem grozi teraz mandat od kilkudziesięciu do nawet 500 zł plus 5 punktów karnych.

(AF)

Obwodnica w powijakach

Do lipca 2021 roku powstanie studium sieciowe przyszłej obwodnicy Trzebinia. To dopiero początek prac przygotowawczych. Inwestycja rozpocznie się najwcześniej w 2026 roku.

Studium sieciowe z elementami studium korytarzowego. Nad tym dokumentem pracuje firma Sweco Engineering, z którą umowę podpisała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie.

Za przygotowanie go otrzyma prawie 417 tys. zł. Ten etap przygotowań inwestycji można uznać za przejście od pomysłu do pierwszych prac. Studium sieciowe analizuje wpływ szukanego przedsięwzięcia na funkcjonowanie istniejącej i planowanej sieci drogowej. W tej fazie bada się głównie

ruch drogowy oraz funkcjonowanie dróg po wprowadzeniu nowych odcinków. Studium korytarzowe jest pierwszym elementem dokumentacji projektowej. Określa lokalizację pasa terenu pod nową drogę.

Podczas niedawnego spotkania w Trzebinie z udziałem ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, sporo czasu poświęcono proponowanej trasie przebiegu obwodnicy.

Burmistrz Jarosław Okocuzk zarekomendował jeden z wariantów, w którym obwodnica biegnie od ul. Długiej w pobliżu Majstra, następnie obok ogródków działkowych w rejonie ul. Kopernika i łączy z ul. Słowackiego w rejonie transformatorni, a dalej wbiegnie w kierunku Młoszowej, do planowanego w przyszłości wiaduktu w rejonie ul. Trzeciej.

af

WYNIK INTERNETOWEJ SONDY NA PRZELOM.PL

Czy zastosujecie się do rozporządzenia dotyczącego ograniczonej liczby osób na Wigilii (domownicy + maks. 5 osób z zewnątrz)?

Tak	44.36 % (287 głosów)
Nie	44.20 % (286 głosów)
Jeszcze nie wiem	11.44 % (74 głosy)
Łącznie głosów:	647

PROSTO Z KOMENDY

KWACZAŁA. Pożar stodoły

W sobotę wieczorem spłonął częściowo drewniany budynek przy Jagodowej w Kwaczałach. Wcześniej udało się z niego wyprowadzić zwierzęta hodowlane. W akcji uczestniczyli dwaj zastępy PSP i aż pięć OSP.

TRZEBINIA. Uderzył i odjechał

Na Piłsudskiego kierowca poruszający się od strony Myślachowic omijał inny pojazd, próbując skręcić w lewo. Z naprzeciwka nadjeżdżał peugeot. Kierowca wykonujący manewr omijania zderzył się z peugeotem. Nie zatrzymał się jednak i odjechał z miejsca kolizji.

LIBIĄŻ. Podszli się pod policjantów

Do trzech mieszkańców Libiąża zadzwoniły osoby podające się za mundurowych. Za każdym razem informowali, że ktoś bliski z rodziny miał wypadek. Prosił o wpłatę sporej sumy pieniędzy, aby uratować krewnego przed konsekwencjami prawnymi. Na szczęście seniorzy nie uwierzyli oszustom i od razu powiadomili prawdziwą policję.

LIBIĄŻ. Sprytnie włamanie

Z piwnicy w bloku przy 11 Listopada w Libiążu zniknął rower o wartości ok. 2,5 tys. zł. Złodziej nie zniszczył zamknięcia w drzwiach, lecz ściągnął je z zawiasów. Zabrał jedyną, a drzwi z powrotem założył. (DD)

OGŁOSZENIA
EKSPRESOWE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418

Trasa zwiedzania
ma być dłuższaZakończył się
tegoroczny etap
zabezpieczania ruin
zamku w Rudnie, ale
sporo jeszcze zostało do
zrobienia.

Jedenasty etap prac kosztował 1,7 mln zł. To najwyższa jak do tej pory dotacja, jaką na roboty zabezpieczające otrzymała gmina Krzeszowice. Podobnie, jak w poprzednich latach, wykonawcą była firma Lipiński z Krakowa.

W tym roku zdecydowano, że zakres prac uzgodniony z Małopolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków obejmie Basztę Nawoja (Tęczyńską) i Basztę Małgorzatę oraz fragment muru południowo - zachodniego. Udało się go zrealizować, a efekty widać gołym okiem: odbudowane mury zewnętrzne i wewnętrzne, odtworzone sklepienia okien i strzelnice, zabezpieczone ściany fundamentowe.

W przyszłym roku gmina Krzeszowice zamierza

prowadzić kolejne prace.

- Zależy nam na tym, żeby zabezpieczyć kaplicę i mury oraz basztę Grunwaldzką - wylicza Ewa Baranowska, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach.

Podkreśla, że prawdopodobnie nie uda się uzyskać dotacji z ministerstwa na wszystkie zaplanowane działania, a do zakończenia prac sporo jeszcze zostało. Liczy jednak, że uda się wszystkie plany zrealizować.

(E)



Widok na fragment zamku przed i po zakończeniu tegorocznych robót zabezpieczających

Parking potrzebny, ale działki nie ma

W tym roku ma
być przebudowany
przystanek kolejowy
w Dulowej. Ludzie
domagają się, aby
powstał przy nim
porządny parking.

Przebudowa przystanku kolejowego obejmuje budowę dwóch nowych peronów, a także przejścia podziemnego pod torami wraz z pochylnią. Inwestycja jest jednym z elementów modernizacji linii kolejowej E30 Kraków - Katowice.

Jak informuje Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA, prace budowlane na odcinku Krzeszowice - Trzebinia mają się zakończyć w tym roku.

Z przystanku korzystają osoby dojeżdżające do pracy i szkół w Krakowie oraz województwie śląskim. To miesz-



W rejonie przystanku kolejowego w Dulowej przydałby się parking z prawdziwego zdarzenia

kańcy Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej. Od dawna pytają o porządną parking, na którym mogliby zostawić samochód.

- Trwa opracowywanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru, na którym wyznaczono teren pod parking - informuje Anna Jarguz, rzeczniczka Urzędu Miasta w Trzebinie.

Aby taki obiekt mógł jednak powstać, gmina będzie musiała pozyskać teren pod jego budowę. Na ten moment nie posiada w tym rejonie działki.

(MK)

Styczeń ma przynieść
rozstrzygnięcieZKKM w Chrzanowie
ogłosił tylko
jeden z dwóch
zaplanowanych
przetargów na
obsługę linii
komunikacyjnych.
Dlaczego?

Obecne umowy z operatorami obowiązują do końca lutego przyszłego roku. Związek komunikacyjny ogłosił jednak przetarg tylko na linie, które aktualnie obsługuje firma Transgór. Chodzi o linie nr: 3, 9, 10, 15, 30, 31, 32a, 32b, 35, 41, 42 oraz część kursów na linii 17a. Otwarcie ofert zaplanowano na 8 stycznia. Umowa ma zostać podpisana na 10 lat.

Jak mówi przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy, Związek wymaga od oferentów

tów taboru co najmniej takiego jak obecny, pod względem wieku, parametrów technicznych i wyposażenia.

W przypadku pozostałych linii, ZKKM nie będzie w tym roku ogłaszać przetargu. Wszystko przez trudną sytuację finansową. Związek chciał wprowadzić dla oferentów wymóg posiadania nowych autobusów, co jednak podwyższyłoby koszty usługi. Dlatego też ZKKM najpewniej przedłuży umowy z obecnymi operatorami.

Przypomnijmy, że gminy Chrzanów, Libiąż i Trzebinia zapowiedziały, że w przyszłym roku dadzą na komunikację tyle samo, co w roku obecnym. Tymczasem jak mówi Marek Dyszy, powinny wpłacić o 2,5 mln zł więcej niż w 2020 r.

(MK)

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązańki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązańki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Najserdeczniejsze podziękowania dla Wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego Męża, Taty, Dziadka
śp. Jerzego Tekielaka
składa Rodzina

ogłoszenie

Naszej Koleżance **Katarzynie Słobodziańskiej** wyrazi głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci
TATY
składają przełożeni i współpracownicy TBS w Chrzanowie Sp. z o.o.

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 5 grudnia 2020 r. zmarł nasz kochany Mąż, Tata, Teś i Dziadek
ŚP. STANISŁAW ILLUKIEWICZ
Lat 77
Uroczystości żałobne odbędą się w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie, 10 grudnia o godz. 13.00. Po mszy świętej żałobnej ostatnie pożegnanie na Cmentarzu Komunalnym w Chrzanowie
O czym zawiadamia pogrążona w smutku i żałobie Rodzina

DOM POGRZEBOWY „STYKS”
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
CZYNNE CAŁODOBOWO
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95, 32 624 03 96, 604 421 928, 600 465 773
www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

Prezes Wodociągów w ogniu... pytań



Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie, majątek Wodociągów Chrzanowskich zaprezentował prezes tej spółki Tadeusz Arkit

Po efektownej prezentacji firmy, chrzanowscy radni zaczęli prezesowi Wodociągów wiercić dziurę w brzuchu.

Na sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie, Tadeusz Arkit, prezes Wodociągów Chrzanowskich, opowiedział o majątku i funkcjonowaniu tej spółki. Wspomniał też o przyczynach wzrostu opłat za wodę i ścieki, na co duży wpływ miał fakt, że Orlen uruchomił własną oczyszczalnię na terenie rafinerii w Trzebinie. Nie odprowadza już ścieków do kanalizacji miejskiej i na tej zmianie Wodociągi stracają rocznie ok. 4,2 mln zł.

Prezes jednocześnie przypomniał, jaki wpływ na cenę wody i ścieków mają radni.

- Jeśli będą niższe podatki od nieruchomości, również dla Wodociągów, to będą niższe taryfy – stwierdził.

Prezes Arkit pochwalił się, że w przyszłym roku powinno już działać ujęcie wody w Czyżówce, co wyeliminuje konieczność jej zakupu od Elektrowni Siersza. Zaprezentował nowoczesny tabor samochodowy i sprzęt, pozwalający łatwiej wychwycić awarie i monitorować nielegalny zrzut ścieków z prywatnych posesji. Poinformował o wymianie 850 starych wodomierzy na radiowe. W ciągu trzech najbliższych lat takie urządzenia mają być w każdym domu.

Pytanie o ciśnienie

Po prezentacji pojawiły się pytania o sprawy, które denerwują ludzi.

- Mieszkańcy narzekają na spadek ciśnienia wody w kranach. Podejrzewają, że Wodociągi specjalnie je obniżają ze względu na kiepski stan rur – oznajmił radny Tomasz Brożek.

Prezes Wodociągów Tadeusz Arkit przypomniał, że ciśnienie w sieci zostało zmniejszone ponad rok temu. Nie dlatego, że rury są stare, tylko, że by było zgodne z obowiązującymi parametrami.

- My często podajemy odpowiednie ciśnienie wody, ale ono spada

z powodu złego stanu sieci wewnętrznych w zabudowie jednorodzinnej oraz blokach – przekonywał.

Tym sposobem dał do zrozumienia, że Wodociągi jakoś specjalnie przy tym nie majstrują.

WODOCIĄGI CHRZANOWSKIE W LICZBACH

4,6
miliona metrów sześciennych wody dostarczają w ciągu roku do około 100 tysięcy mieszkańców.

3,8
miliona metrów sześciennych oczyszczonych ścieków odprowadzają rocznie.

320
osób pracuje w wodociągach, w tym 70 proc. na stanowiskach robotniczych. Od 2015 r. zatrudnienie zmniejszyło się o 50 etatów.

6,6
miliona ton odpadów (najwięcej osadów ściekowych) produkują rocznie wodociągi.

Pytanie o kanalizację

Radny Ryszard Kosowski powiedział prezesowi Wodociągów Chrzanowskich, że brakuje mu szerszej wizji rozwoju tej spółki, która pozwalałaby zatrzymać galopujące opłaty za wodę i ścieki. Stwierdził, że od lat słyszy o budowie nowych sieci kanalizacyjnych, m.in. w Płazie (ul. Poczтова, DPS, szkoła) i na osiedlu Kościelec, w rejonie Chechła.

Tadeusz Arkit poinformował, że za kilka miesięcy powinny być gotowe projekty budowy kanalizacji w Płazie i Kościelecu.

- Żadna inwestycja w kanalizację nie zrekomensuje zmniejszonych przychodów z powodu utraty ścieków z Orlenu – zastrzegł jednak.

Podkreślił, że obecnie wodociągi przeznaczają ok. 10 mln zł rocznie na remonty, inwestycje i zakup nowego sprzętu, więc spółka jak najbardziej się rozwija.

Pytanie o odpady

Problemem często poruszany przez mieszkańców jest smród na Bo-

rowcu, pochodzący z osadu ściekowej. Wodociągi oddają go do utylizacji prywatnej firmie, zlokalizowanej w rejonie Powstańców Styczniowych. Nowy plan zagospodarowania przestrzennego zabrania prowadzenia w tamtym miejscu tego rodzaju działalności po 2024 r.

- A co do tego czasu? Jest jakiś plan? - dopytywała radna Alicja Bębenek, przewodnicząca Rady Osiedla Borowiec.

Prezes Tadeusz Arkit uchylił rąbką tajemnicy, że Wodociągi chciałyby we własnym zakresie zagospodarowywać odpady ściekowe. Tak, aby móc na tym jeszcze zarabiać. Z osadu można produkować np. nawóz w postaci granulatu. Podkreślił, że to jest bardzo konkretny pomysł.

Spotkanie on-line z prezesem Wodociągów pokazało, że chrzanowscy radni mają wobec tej firmy dużo większe oczekiwania. Można było wyczuć, że nie są zadowoleni z tempa budowy nowych sieci kanalizacyjnych i remontu starych. Nie przekonuje ich tłumaczenie, że w przypadku podwyżki opłat za wodę i ścieki nie było innego wyjścia. Chcą, żeby prezes Wodociągów je znalazł. Krótko mówiąc, oczekują od niego większej kreatywności w szukaniu nowych przychodów dla przedsiębiorstwa, żeby uniknąć kolejnej zmiany taryfy.

Łukasz Dulowski

SKĄD WODOCIĄGI CHRZANOWSKIE BIORĄ WODĘ

- ✓ Dzieńkowice 2 mln 83 tys. m³ (32,3 proc. całości)
- ✓ Ujęcie Lech w Sierszy 1 mln 809 tys. m³
- ✓ Żelazowa 1 mln 782 tys. m³
- ✓ Bołęciny 377 tys. m³
- ✓ Ujęcie Bialny Dół w Psarach 244 tys. m³
- ✓ Ujęcie Płoki 37 tys. m³
- ✓ Lgota 29 tys. m³

(Dane za 2019 r.)

Próby samobójcze i poczucie zagrożenia

W ubiegłym tygodniu w Krzeszowicach młody mężczyzna postawił na nogi wszystkie służby ratunkowe. Cały dzień stał na dachu galerii paraliżując pół miasta i straszył, że skoczy.



FOT. KACPER ROPKA

Mężczyznę stojącego na dachu galerii w Krzeszowicach na szczęście udało się skłonić do zejścia na dół

Na terenie działania krzeszowickiego komisariatu policji w ostatnich pięciu latach było 97 prób samobójczych. Nie wszystkie na szczęście udane. W powiecie chrzanowskim co rok notuje się ich prawie 300.

Poczucie zagrożenia, stany lękowe

Sytuacja z Krzeszowic nie była jedyną w ostatnim czasie. Kilka tygodni temu 32-letni mężczyzna w Chrzanowie podpalił rodzinny dom, a potem biegł z siekierą po podwórku, by na koniec wdrapać się na słup energetyczny. Kiedy w końcu zdołano namówić go do zejścia i przebadania, okazało się, że był po narkotykach. Podobnie, jak niedoszły skoczek z Krzeszowic. Obydwaj trafili do na oddział psychiatryczny szpitala.

ogłoszenie

Carrefour market



Kasztelania
PARK HANDLOWY
Chrzanów, ul. Szpitalna 45



Dbając o dobrostan zwierząt, Carrefour oferuje wyłącznie ryby po uboju

oferta handlowa ważna od 8.12 do 14.12.2020

PRODUKT POLSKI

ZYSKUJESZ 1⁰⁰

9⁹⁹ kg

BEZ KUPONU W APLIKACJI 10⁹⁹



5⁹⁹ 12⁹⁹

Twaróg PRÉSIDENT 1 kg cena za opak.



9⁹⁹ opak.

Jaja 20 szt. 0,50/szt.

Potrzebuje pomocy

Zespół Leigha to choroba genetyczna. Cierpi na nią może kilkadziesiąt dzieci w Polsce.

W przypadku Aleksego z Chrzanowa schorzenie przebiega bardzo gwałtownie.

- I skończy się śmiercią. Zanim jednak ta nadejdzie, walczymy całą rodziną o możliwie jakościowo dobre życie dla Aleksego, przede wszystkim bez bólu. Maluszek jest obecnie wspomagany respiratorem, żywiony przez pegę, wymaga stałej rehabilitacji i opieki wielu specjalistów - mówi Monika Tataruch, ciocia małego.

Chłopczyk urodził się w listopadzie ubiegłego roku. Problemy pojawiły się już na samym początku, ale diagnoza wymagała czasu i pieniędzy, bo za badania genetyczne, skądinąd wykonywane poza granicami kraju, trzeba było zapłacić. Wyniki rodzice poznali w sierpniu. Stan Alka był wówczas już bardzo zły.

Rehabilitacja i opieka nie są refundowane. Wymagają miesięcznych ogromnych pieniędzy.

Bliscy dziecka proszą o pomoc.

**Fundacja „Serca dla Maluszka”:
85 1160 2202 0000 0001 9214 1142
tytułem: 1262 Aleksey Zdanowski**

(taj)

Sprostowanie

Przepraszamy Filipa Marcinkowskiego i rodzinę za błędne podanie jego nazwiska, które znalazło się w materiale „Wszystkie dzieci są grzeczne. Mikołaj o tym wie”, opublikowanym w 48. numerze „Przełomu”.

**Niepubliczne Przedszkole
100 Bajek w Chrzanowie**

Premiera filmu z Trzebini na festiwalu w Gdyni!

Już w tym tygodniu odbędą się premierowe pokazy debiutu fabularnego w reżyserii Tomasza Jurkiewicza pt. „Każdy ma swoje lato” (tytuł roboczy „Praktykant”) na 45. Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni. Jurkiewicz nakręcił go podczas ubiegłorocznych wakacji z udziałem mieszkańców powiatu chrzanowskiego i w trzebińskich plenerach.

Tegoroczna edycja festiwalu w Gdyni ze względu na pandemię odbędzie się w całości online. Publiczność nie będzie miała dostępu do filmów. Akredytacje mogli nabyć jedynie przedstawiciele branży filmowej oraz mediów.

- Mamy świadomość, że tegoroczna Gdynia jest jedynie namiastką, ale jej zadaniem jest zwrócenie uwagi na filmy, które w przyszłym roku wrócą do swojej normalnej przestrzeni, jaką jest kino - mówił na konferencji prasowej dyrektor festiwalu Leszek Kopec.

„Każdy ma swoje lato” bierze udział w Konkursie Filmów Mikrobudżetowych, gdzie będzie rywalizować o główną nagrodę z pięcioma innymi tytułami. Filmy oceni jury w składzie: reżyser, scenarzysta i pisarz Filip Bajon, operator filmowy i reżyser Marcin Koszałka oraz producentka Agnieszka Wasiak.

Pokazy online odbywają się codziennie od 8 do 12. Akredytowani rezerwują miejsca w wirtualnych salach i przed ekranami domowych komputerów i laptopów oglądają film.

- Niestety to dziś jedyna możliwa droga - mówi Tomasz Jurkiewicz. - Z mojej perspektywy głównym celem pokazów on-line będzie dotarcie do dziennikarzy, którzy mogą o filmie przychylnie napisać i dys-



Tomasz Jurkiewicz

trybutorów, którzy po ustaniu pandemii będą zainteresowani wprowadzeniem go na polskie ekrany. Już w czerwcu tego roku przerabialiśmy częściowo tę formę komunikacji. Fragmenty „Każdy ma swoje lato” były pokazywane na prestiżowych targach w Cannes, gdzie film spotkał się z bardzo pozytywnymi reakcjami. W lipcu z kolei nasza prezentacja wzięła udział w targach towarzyszących festiwalowi Nowe Horyzonty we Wrocławiu.

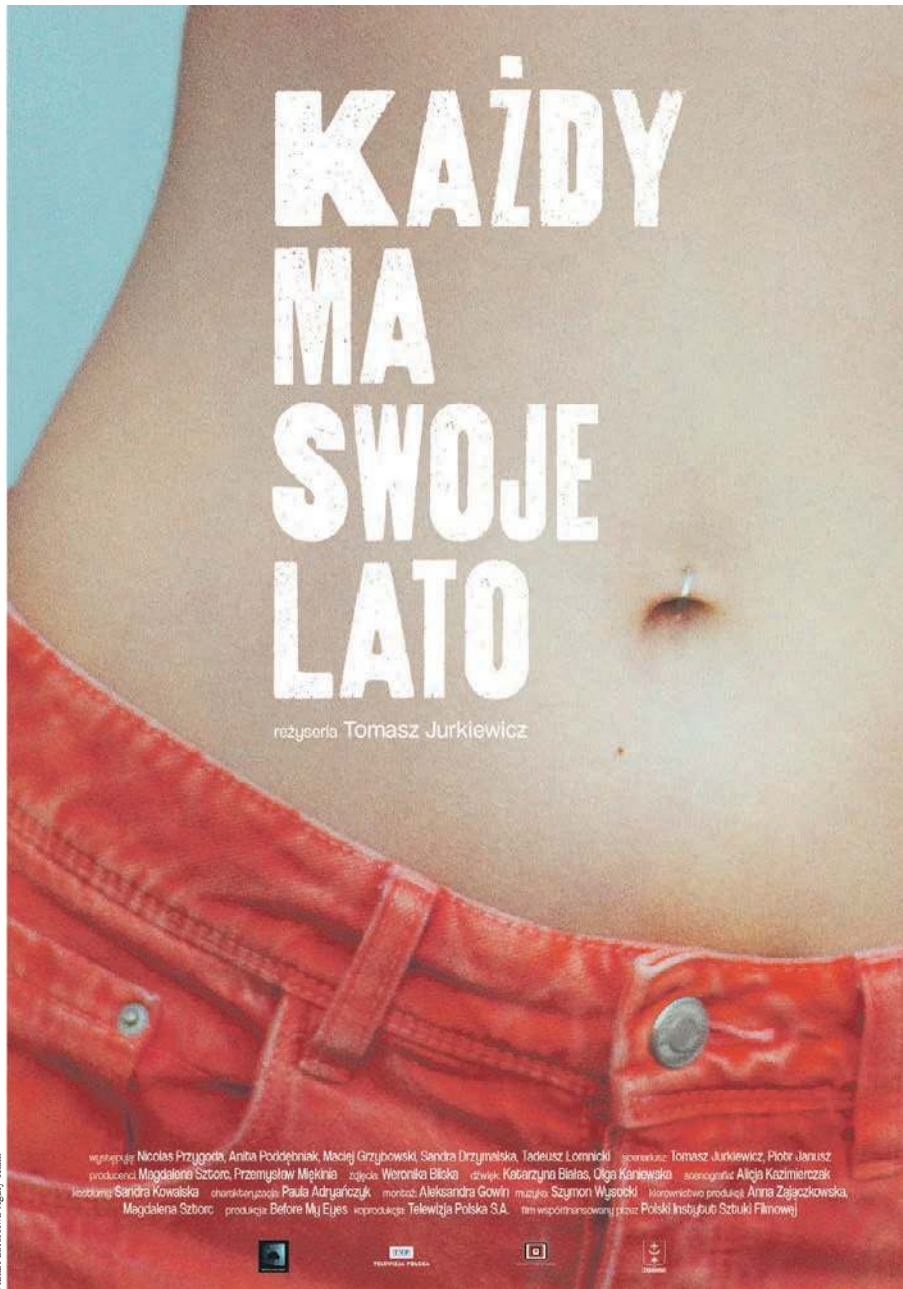
Festiwal Polskich Filmów Fabularnych ma opinię najważniejszego święta polskiego kina. W konkursie głównym swoje nowe filmy pokażą Małgorzata Szumowska, Piotr Domalewski, Robert Gliński czy Jan Holoubek.

- Jak tylko powrót do kin będzie możliwy, zorganizujemy trzebińską premierę z udziałem twórców i wszystkich tych, którzy wyciągnęli do nas pomocną dłoń podczas realizacji. A było ich naprawdę wielu - zapowiada Tomasz Jurkiewicz. - Mam nadzieję, że odbędzie się to na wiosnę 2021.

Producentem filmu jest Magdalena Sztorc z Before My Eyes. Koproducentem Telewizja Polska. Honorowy patronat objął Burmistrz Miasta Trzebini Jarosław Okoczek. W głównych rolach wystąpili: Nicolas Przygoda, Anita Poddebniak, Maciej Grzybowski, Sandra Drzymalska, Tadeusz Łomnicki.

Na facebooku funkcjonuje już strona filmu, gdzie można znaleźć ciekawostki na jego temat, materiały prasowe, zwiastun oraz aktualności.

(AM)



Plakat filmu Tomasza Jurkiewicza

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ulica Marszałka Piłsudskiego 14, ulica Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebini.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 626/100 obr. Trzebina,
- części działek nr 1726/49 i 1153/3 obr. Trzebionka,
- części działek nr 406/1 i 1574/12 obr. Myślachowice,
- działka nr 765/227 obr. Siersza,
- część działki nr 822/1 obr. Góry Luszowskie,
- część działki nr 145/11 obr. Góry Luszowskie,
- część działki nr 2345 obr. Trzebina,
- część działki nr 1535/11 obr. Myślachowice,
- działki nr 117/15, 119/1, 120/11 i część działki nr 120/9 obr. Piła Kościelecka,
- działki nr 186/2, 188/1, 432/5, 437, 449, 450, 453, 615/22, 622/57 i części działek nr 154/11, 478 obr. Bołęcin,
- działki nr 397/2, 397/3, 397/4, 397/5, 397/6, 396/2, 395/4, 394/7, 394/6, 379/3, 378/1, 378/2, 377/4, 377/6, 377/10, 372/1, 372/3, 372/10, 372/11, 371/1, 371/2, 371/3, 394/5, 395/12 obr. Młoszowa,
- część działki nr 703/13, 703/12, 861/4, 863/45, obr. Trzebina

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 09.12.2020 r. do dnia 30.12.2020 r.

SALON TECHNIKI GRZEWczej SPRZEDAŻ RATALNA SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH



WOD-term

www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- **BRÖTJE**
- Vaillant
- Saunier Duval
- **WOLF**
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734

wodterm.chrzanow@gmail.com



CHOINKI NA ŚWIĘTA

Sam wybierz swoje drzewko bezpośrednio na plantacji, to które podoba Ci się najbardziej. Plantacja ekologiczna, nie zasilana nawozami sztucznymi, bez chemii i oprysków.

ŚWIERK POSPOLITY
30 zł

ŚWIERK SREBRNY
40 zł

**DOWOLNE
WIELKOŚCI**

Plantacja Piłza ul. Podlas
tel. 602 100 777

**Od 12.12 do 24.12
CZYNNE 8 - 21**
W innym terminie prosimy
o wcześniejszy kontakt telefoniczny

LAPTOPY PROMOCJA

**NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ**



**LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004**

PROMOCJA

LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

Kubły idą do sądu i do ekspertyzy

W styczniu do sądu trafi zbiorowy pozew przeciwko spółce odbierającej odpady z Chrzanowa, Trzebini i Libiąża. Przygotowuje go troje radnych.



1	309	liczba zgłoszeń uszkodzonych kubłów
2	92	liczba nieuwzględnionych zgłoszeń
3	203	liczba zgłoszeń w rozpatrzeniu
4	14	liczba uznanych zgłoszeń

Dane za wrzesień i październik 2020 r

Według informacji przesłanej przez AVR SA do Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna 9.11.2020 r.

To efekt wysypu skarg na uszkodzone pojemniki i nieuwzględniane reklamacje.

- Podczas odbierania odpadów BIO firma AVR uszkodziła mój kubeł. Napisałem do nich o jego wymianę, ale reklamacja nie została uwzględniona. Usłyszałem, że miałem przelać pojemnik, a przecież był wypełniony tylko w 70 procentach - mówi Bogdan z Młoszowej.

Takich interwencji lawinowo przybywa od jesieni. Jednak lwia część reklamacji jest odrzucana przez spółkę AVR. Mieszkańcy składają więc skargi do związku. Wygląda na to, że na razie pozostaje im droga sądowa.

Podarowali kubły, by zaoszczędzić

Uszkodzone pojemniki na odpady stały się ostatnio tematem numer jeden. A sprawa jest skomplikowana. Okazuje się, że zawarta umowa związku śmieciowego z AVR nie uwzględnia (w odróżnieniu od umowy z poprzednim operatorem PW MIKI) wymiany uszkodzonych kubłów na odpady. Kilka miesięcy temu pojemniki przeszły bowiem na własność mieszkańców i stały się ich problemem.

Co skłoniło władze zwią-

ku do podjęcia takiej decyzji? Jak tłumaczy członek zarządu ZMGK Waldemar Wszolek, chodziło o oszczędności. Zanim mieszkańcy stali się właścicielami pojemników, wcześniej za wymianę uszkodzonych kubłów płaćli związek. We wcześniejszym przetargu po prostu uwzględniono ją w kosztach. Średnio każdego miesiąca wymieniano około 100 do nawet 150 uszkodzonych pojemników (jeden kosztuje przynajmniej 130 zł). Poprzednia firma odbierająca śmieci - MIKI, nie odmawiała reklamacji, bo taka wymiana była wliczona w cenę usługi.

Teraz jest inaczej. Jeśli kubeł zostanie uszkodzony, to problem ma właściciel nieruchomości, a nie związek czy wykonawca. Temu drugiemu mieszkańiec musiałby udowodnić zniszczenie pojemnika. Tymczasem spółka w nielicznych przypadkach przyznaje się do takich uszkodzeń z winy swoich pracowników. Zdecydowana większość zgłaszanych reklamacji jest odrzucana.

Stare i wyeksploatowane

Związek rozkłada ręce, mówiąc, że nie jest stroną tego sporu. To sprawa między właścicielem nieruchomości a firmą AVR SA.

AVR SA przyznaje, że liczba zgłoszeń dotyczących uszkodzonych pojemników na odpady jest stosunkowo duża. Ale - twierdzi - uszkodzeń tych w większości nie spowodował wykonawca. Często są to pojemniki stare i bardzo wyeksploatowane. Zaś w przypadku kubłów BIO, nierzadko są one przeciążone nadmiernie ubitymi odpadami.

- Właściciele nieruchomości, jak wynika z prowadzonych rozmów, nie mieli i nie mają świadomości, że w przeciwieństwie do poprzednio realizowanych umów, ta obecna nie przewiduje dostarczania, wymiany i podstawienia pojemników w miejsce uszkodzonych. Obecnie zapewne nie odpowiedniego pojemnika jest obowiązkiem właściciela nieruchomości - informował kilka tygodni temu Grzegorz Bonar, dyrektor techniczny AVR SA.

Kubły do ekspertyzy, pozew w pogotowiu

Niepokoi szczególnie, że szybko niszczą się pojemniki na bioodpady, choć przecież są stosunkowo nowe - zostały zakupione z początkiem roku. Pojawiły się wątpliwości, czy aby spełniają one wymagane parametry.

Związek zlecił więc przeprowadzenie ekspertyzy. Ma ona wykazać, czy dostarczone jeszcze przez poprzedniego operatora - firmę MIKI, pojemniki spełniają wymagania zawarte w poprzednim przetargu.

Tymczasem zapowiada się precedens - złożenie pozwu zbiorowego wobec firmy odbierającej odpady. Pozew to pomysł 2 libiąskich radnych - Agnieszki Siudy i Piotra Klupy. Dołączył do nich też Roman Madejski z Chrzanowa (co ciekawe - Klupa i Madejski jednocześnie zasiadają w zarządzie związku).

- Od września, kiedy AVR zaczął wywozić śmieci z naszego powiatu, zostało uszkodzonych około 300 pojemników - zwraca uwagę Agnieszka Siuda.

- Ludzie praktycznie codziennie przysyłają nam informacje dotyczące reklamacji uszkodzonych kubłów - dodaje Piotr Klupa.

Radni kompletują na razie materiał do pozwu. W przyszłym tygodniu mają wybrać kancelarię prawną, która będzie reprezentować mieszkańców trzech gmin w sądzie. Koszty sądowe pokryją z własnych diet.

Agnieszka Filipowicz

TEKST PROMOCYJNY W RAMACH KAMPANII INFORMACYJNEJ

KOMPOSTOWNIK, czyli recykling we własnym ogródku



ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY
Gospodarka Komunalna

Znaczną część odpadów powstających w naszych domach stanowią odpady organiczne. Zamiast wyrzucać je do kosza (brązowego), spróbujmy przekształcić je w kompost, który później wykorzystamy w ogrodzie.

Okres zimowy, gdy odpadów jest mniej, to najlepszy czas, aby zacząć kompostować we własnym zakresie, do czego zachęca mieszkańców Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna”.

Szacuje się, że każdy z mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża produkuje ok. 440 kg śmieci rocznie. Z tego aż 60 kg to odpady organiczne biodegradowalne, które wrzucamy do brązowego pojemnika.

Tymczasem jest to wartościowy surowiec, który można przeznaczyć na kompost. Jeszcze kilka lat temu wydzielone w tym celu miejsce znajdowało się w każdym gospodarstwie domowym. To tam trafiały resztki

ki kuchenne i uprzątnięte z ogrodu rośliny, a powstały z nich kompost był najlepszym, bo naturalnym nawozem. Nie bez powodu już w XVI wieku kompost określano mianem czarnego złota. Wiele osób kontynuuje te tradycje, doceniając zalety kompostu w rolnictwie i ogrodnictwie.

■ Szacuje się, że każdy z mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża produkuje ok. **440 kg** śmieci rocznie.

■ Z tego aż **60 kg** to odpady organiczne biodegradowalne, które wrzucamy do brązowego pojemnika.

NIE BÓJ SIĘ KOMPOSTOWANIA

Zima to najlepszy czas na rozpoczęcie kompostowania przez osoby, które wcześniej tego nie robiły. Odpadów jest niewiele, głównie resztki kuchenne, bo największe porządki w ogrodach już się zakończyły.

Założenie kompostownika nie wiąże się z żadnymi kosztami. Może nim być tradycyjna przyzma, dół wykopany w ziemi, który zakryjemy warstwą gałęzi lub jutowym workiem, drewniana skrzynia czy plastikowe bądź metalowe pojemniki, o ile zapewnią swobodny dostęp powietrza do kompostu.

- Poza tym, przy niższych temperaturach jest problem z odbiorem bioodpadów, bo przymarzają do pojemników. Aby rozwiązać ten problem, proponujemy używanie papierowych torebek. To sugestia dla tych mieszkańców, którzy z jakichś powodów nie mogą ich kompostować we własnym zakresie - mówi Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący Zarządu ZMGK. Dodaje, że Związek postanowił przetestować zakup torebek papierowych. Będzie można je odbierać bezpłatnie w biurach obsługi klienta firmy AVR w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini. Można też wykorzystać w tym celu zwykłe torebki z szarego papieru, np. po zakupach.

BIURA OBSŁUGI KLIENTA FIRMY AVR

■ **Chrzanów**, ul. Fabryczna 12, czynne od poniedziałku do piątku godz. 7:00-15:00
tel. 32 888 66 56 wew. 1
mail: bok.chrzanow@avrgrupa.pl

■ **Libiąż**, ul. 1 Maja 4, czynne od poniedziałku do piątku godz. 7:00-15:00
tel. 32 888 66 56 wew. 2
mail: bok.libiaz@avrgrupa.pl

■ **Trzebinia**, ul. Kościuszki 37A, czynne od poniedziałku do piątku godz. 7:00-15:00
tel. 32 888 66 56 wew. 3
mail: bok.trzebinia@avrgrupa.pl

KOMPOSTOWANIE = OSZCZĘDZANIE

Korzyści z kompostowania jest kilka - nie musimy płacić za dobrej jakości ziemię czy dodatkowe nawozy do roślin w ogródku, mniej będzie kosztować transport i zagospodarowanie odpadów oddawanych na składowisko,



Jeszcze kilka lat temu miejsce wydzielone do kompostowania organicznych odpadów znajdowało się w każdym gospodarstwie domowym

a w końcu będzie przysługiwać nam ulga w miesięcznej opłacie „za śmieci”.

Z tej ostatniej mogą skorzystać właściciele domów jednorodzinnych, którzy w deklaracji zgłoszą, że posiadają przydomowy kompostownik i nie będą oddawać odpadów bio i zielonych podczas zbiórek czy do PSZOK.

W ten sposób obniżą miesięczną opłatę o 4 zł od każdej osoby.

Aby skorzystać z ulgi należy wypełnić nową deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i dostarczyć ją do biura ZMGK osobiście, za pośrednictwem poczty lub elektronicznie przez ePUAP.

Więcej informacji można uzyskać dzwoniąc pod numery: 32 623 2908 lub 32 624 0504, wew. 31 lub 32 albo pisząc na adres: deklaracje@zmgk.chrzanow.pl.

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Kwarantanna

co powinieneś o niej wiedzieć?

Kwarantanna a izolacja

KWARANTANNA

Obowiązuje gdy jesteś zdrowy, ale byłeś narażony na zakażenie koronawirusem



poprzez bliski kontakt
z osobą chorą



gdy mieszkasz
z osobą, która choruje

IZOLACJA

Obowiązuje gdy masz pozytywny wynik testu na COVID-19

Lekarz zdecyduje, czy powinieneś pozostać



w szpitalu



w domu



w izolatorium

Informacje o kwarantannie – gdzie je znaleźć?



Informacja o objęciu kwarantanną zostanie zarejestrowana w systemie informatycznym Centrum e-Zdrowia (system EWP).



Dostęp do tego systemu ma m.in. Policja i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.



Status związany z kwarantanną, możesz sprawdzić poprzez swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP). IKP to bezpłatna aplikacja Ministerstwa Zdrowia dostępna w serwisie pacjent.gov.pl.

Na Internetowym Koncie Pacjenta znajdziesz:

- Wynik testu na COVID-19
- Informacje o kwarantannie i izolacji
- Formularz kontaktowy z sanepidem, za pomocą którego możesz zgłosić, że miałeś bliski kontakt z osobą zakażoną koronawirusem

Ważne! Chcesz dostać powiadomienie SMS, kiedy wynik Twojego testu pojawi się w IKP? Wystarczy, że w systemie uzupełnisz swój numer telefonu.



Postępuj odpowiedzialnie i bezwzględnie pozostań w domu!

Zasady obowiązujące w czasie trwania kwarantanny:

- Nie wychodź z domu
- Zainstaluj aplikację Kwarantanna domowa
- Jeżeli masz objawy – skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu
- Postępuj zgodnie ze wskazówkami lekarza, sanepidu oraz innych służb

Kwarantanna a praca

- Poinformuj swojego pracodawcę o rozpoczęciu kwarantanny mailowo lub telefonicznie
- Jeżeli masz taką możliwość – możesz pracować zdalnie z miejsca odbywania kwarantanny
- UWAGA! Podczas izolacji, nawet jeżeli przechodzisz zarażenie bezobjawowo, nie możesz świadczyć pracy zdalnie
- Informacja o Twojej kwarantannie powinna być w systemie – nie musisz przekazywać swojemu pracodawcy żadnych dodatkowych dokumentów
- *Jeżeli taka informacja nie znalazła się w systemie, napisz oświadczenie dla swojego pracodawcy
- Wytyczne do wzoru znajdziesz na gov.pl/koronawirus
- Jeśli Twoje dziecko przebywa na kwarantannie, możesz skorzystać z zasiłku opiekuńczego, aby się nim zająć

Odpowiedzi na najczęściej
zadawane pytania znajdziesz na:

www.gov.pl/koronawirus
w zakładce „pytania i odpowiedzi”

PFR Fundacja

Mikołaj - dla takich chwil warto to robić

W niedzielę 6 grudnia przez ulicę Libiąża przejechał św. Mikołaj w czerwonym maluchu. Oczywiście z nieodłącznymi prezentami.

Na pomysł wpadła w 2016 roku Agnieszka Siuda, która od dwóch lat jest libiąską radną.

- Na początku chcieliśmy, żeby nasz Mikołaj miał sanie, ale wobec niepewnej sytuacji ze śniegiem, nie byłoby to dobry pomysł. Zaproponowałam więc mężowi, by kupić malucha i przerobić go na sanie św. Mikołaja. Tomasz oraz pomagający mu pracownicy wycięli w warsztacie dach. Dorobili też płoty. Największy problem mieliśmy z kupnem wielkiego, pluszowego renifera na maskę pojazdu, ale się udało - opowiada Agnieszka Siuda. Ona przebiera się za elfa, a mąż Tomasz jest świętym Mikołajem.

Gdy pojazd pierwszy raz wyjechał z garażu, małżonkowie prowadzący firmę transportową nie za bardzo wiedzieli, jakich reakcji się spodziewać.

- Reakcja ludzi była wspaniała, więc wiedzieliśmy, że będziemy to kontynuować. Ludzie otrzymując czekoladowe mikołaje serdecznie się uśmiechali. Niektórzy nawet kręcili filmiki, robili zdjęcia. Raz za nami jechała policja. Myśleliśmy, że może dopatrzili się jakiegoś złamania przepisów, a tymczasem panowie zapytali, czy mogą sobie zrobić zdjęcie - śmieje się Agnieszka Siuda.

Małżonkowie jeżdżą po Libiążu, ale zaglądają także do Żarek i Gromca. W poprzednich latach, gdy 6 grudnia wypadał w dni robocze, podjeż-



Objazd Mikołaj rozpoczął od osiedla Flagówka. Video z akcji można obejrzeć na www.przelom.pl.

dżali m.in. pod szkoły i przedszkola, gdy dzieci kończyły zajęcia. Ten rok jest szczególnie ze względu na epidemię. Poza tym, 6 grudnia wypadł w niedzielę. Dlatego słodkościami obdarowywali głównie dorosłych na ulicach.

- Miałam sygnał od wielu osób, że nie wyobrażają sobie Mikołajka bez naszego malucha. Ludzie pytali na FB, gdzie jesteśmy. I wychodzili z dziećmi, żeby nas zobaczyć - zaznacza radna i pomysłodawczyni akcji.

Dodaje, że w worku Mikołaja, który jest systematycznie uzupełniany, znalazły się zarówno czekoladowe mikołaje, jak i drobne prezenty dla dzieci, typu klocki i przytulanki. Z malucha przez cały czas przejazdu przez gminę płynęły świąteczne piosenki. Dlatego już z daleka ludzie wiedzieli, że nadejdzie nietypowy orszak.

- Nie ukrywam, że my, rozdając prezenty, mamy chyba

większą radość, niż obdarowywać. Nie zapomnę, jak w pierwszym roku na naszej drodze spotkaliśmy bardzo przestraszoną dziewczynkę. Daliśmy jej miśka. Ona dalej była przestraszona. Wieczorem jej mama wrzuciła na Facebooka zdjęcie córki śpiącej z tym miśkiem i podziękowała Mikołajowi za prezent pisząc, że córka się z nim nie rozstaje. Bardzo nas to zapało za serce. Dla takich chwil warto to robić - zaznacza Agnieszka Siuda.

W tym roku dopisała pogoda, a dzieci i dorośli mieli mnóstwo frajdy.

- Fantastyczna akcja pani radnej Siudy. Dzieci dostaną piękne prezenty. Sanie na kółkach to też bardzo dobry pomysł na dzisiejsze czasy, w których brakuje śniegu - skomentował Paweł Gawlik. Jego syn Kubuś też dostał prezent na osiedlu Flagówka, od którego Mikołaj rozpoczął objazd gminy.

Marek Oratowski

Skarby z drugiej ręki. Byle zdążyć przed śmieciarką!

Chrzanowska grupa na Facebooku „Uwaga, śmieciarka jedzie” jest jedną z ponad 200 lokalnych grup ogólnopolskiej akcji pod tym samym tytułem. Założona w ubiegłym roku, zdobyła już kilkaset członków i z każdym dniem się rozrasta. Co to za strona i na czym polega jej idea?

- Stworzyłam Śmieciarkę w 2013 roku. Okno mojego niedużego mieszkania w pięknej dzielnicy Saska Kępa w Warszawie miało widok dokładnie na śmietnik. Saska Kępa to dzielnica stara, z tradycjami, mieszka w niej wiele starszych osób i na śmietniku pojawiały się często zabytki z międzywojnia i okresu PRL - zdradza początki powstania inicjatywy jej autorka Dominika Szaciłło. - Nienawidzę wyrzucać. Zawsze staram się znaleźć dla niepotrzebnych już rzeczy jakieś nowe zastosowanie. Ze względu na metraż mieszkania, nie miałam dużych możliwości. Postanowiłam podzielić się informacjami. Okazało się, że są nie tylko chętni do ratowania, ale i inni chętni do dzielenia się znaleźkami - dodaje.

Tak powstała pierwsza strona „Uwaga, śmieciarka jedzie”. Jedną grupą na Facebooku nie spełniała oczekiwań coraz większej liczby zainteresowanych. Stąd zrodziła się koncepcja podgrup. Najpierw powstała grupa warszawska, potem kolejne. Każdy mógł udo-



stępniać posty widoczne dla wszystkich.

- To również spowodowało poszerzenie zakresu działalności, gdyż grupowicze chcieli zgłaszać i oddawać nie tylko meble, ale też inne przedmioty. Cała inicjatywa wciąż ewoluuje i zaskakuje mnie nowymi sytuacjami - przyznaje Dominika Szaciłło.

Idea strony polega na tym, by ratować rzeczy przed śmieciarką przez udostępnianie postów ze zdjęciami wystawek przy śmietnikach lub tym, co każdy ma do oddania osobście. Oprócz zdjęć spod koszy na śmieci z ciekawymi znaleziskami, grupowicze publikują wszystko, co chcą oddać, a wydaje im się, że ktoś może mieć z tego pożytek. Na chrzanowskiej grupie można znaleźć oferty takie jak: „Oddam szafę, jeden zawias urwany, transport we własnym zakresie”; „Oddam zielony dywan marki Ikea”; „Poszukuję sprawnej kuchenki”; „Oddam biurko młodzieżowe”; „Przyjmę stare kołdry, poduszki i jaśki, tylko nie z pierza”; „Nie ma ktoś na zbyciu 2szt. kwiatników? Stan, rodzaj, kolor - obo-

jętne. Odwdzięczę się!” i wiele innych.

Chrzanowska śmieciarka liczy sobie ponad 550 członków. Czy każdy może należeć do grupy?

- Generalnie tak, choć robimy weryfikację kont i konta nie budzące zaufania nie są wpuszczane - zapewnia pomysłodawczyni ogólnopolskiej strony.

Mimo pandemii koronawirusa, grupowicze prętnie działają, choć muszą się stosować do kilku zasad.

„Wracamy do normalności, adaptując się do nowej rzeczywistości! Mamy świadomość ile mieszkań, domów, garaży, ogródków itd. zostało posprzątanych podczas #zostańwdomu. Wiemy też, ile skarbów przy okazji zostało znalezionych i oczekuje na drugą szansę” - czytamy na chrzanowskiej lokalnej grupie. Zachowanie dystansu przy przekazywaniu rzeczy i stosowanie maseczki, a także dezynfekcja lub kwarantanna przedmiotów to podstawowe reguły stosowane w pandemii, dotyczą także funkcjonowania chrzanowskiej śmieciarki.

Natalia Feluś



NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET



TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opałowy	Skład opałowy	Skład opałowy
Krzyszowice, ul. Zagrody 5	Krzyszowice, ul. Zagrody 5	Krzyszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl	e-mail: info@bostar.com.pl	e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615	tel. 12 282 66 17	tel. 12 283 11 20



P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe

Tarcica

Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe

IMPREGNACJA

Schody Młynarskie



32-551 Jankowice k. Zatora

ul. Wadowicka 86

tel. 33 841 25 59

e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl



Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:

Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła

oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA

PRODUCENT EKOGRSZKU



POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05

504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00

sob.: 6.00 - 13.00



Miliony na sieć ciepłowniczą

Wiosną rozpoczną się prace ziemne przy rozbudowie i wymianie sieci ciepłowniczej w Trzebini. W ciągu najbliższych dwóch lat Veolia Południe zainwestuje w to przedsięwzięcie 6,4 mln zł.

Planowana modernizacja sieci ciepłowniczej przez Veolię Południe będzie najważniejszą inwestycją w system grzewczy w Trzebini w najbliższych latach. Spółka pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 72 proc. wartości całego zadania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Inwestycję planowano od 2016 roku. Pierwszy wniosek o dofinansowanie Veolia złożyła już w 2018 roku. W pierwotnym za-

kresie nie otrzymał akceptacji NFOŚiGW ze względu na ocenę merytoryczną II stopnia w zakresie wymogów formalno-prawnych. Następnie trzeba było go skorygować, ze względu na wzrost cen usług i materiałów, jaki miał miejsce w okresie dwóch lat. W tym roku wniosek Veolii zyskał akceptację NFOŚiGW.

Umowę podpisano kilka miesięcy temu i przystąpiono do prac nad projektem pierwszego odcinka nowej sieci.

- Prace zaczniemy od budowy sieci od strony Orlenu, czyli ul. Pułaskiego do Rybnej. W planach jest podłączenie znajdującej się w tym rejonie zabudowy wielorodzinnej - mówi Wojciech Noga, prezes zarządu Veolii Południe sp. z o.o.

Spółka finalizuje obecnie wy-

konanie projektu budowlanego dla części tego etapu inwestycji. Jak zapowiada prezes, będzie on gotowy do końca bieżącego roku.

Druga część przedsięwzięcia obejmie tereny od strony Tauronu (elektrowni) w kierunku os. Energetyków. Veolia dokona wymiany sieci nie tylko z powodu jej awaryjności lecz również ze względu na wiek rurociągów, degradację izolacji cieplnej oraz jej częściowe prowadzenie nad ziemią. Spółka na tym odcinku, rok do roku, notuje duże straty ciepła podczas przesyłu. Sięgają one nawet 25 procent. Po modernizacji, straty ciepła na rurociągach preizolowanych nie powinny przekroczyć 10 procent.

Przetarg na wyłonienie wykonawcy przedsięwzięcia już został ogłoszony. Jego rozstrzygnięcie

INWESTYCJA W CIEPŁO	
VEOLIA POŁUDNIE ROZBUDUJE SIĘĆ W TRZEBINII DO KOŃCA 2022	
ZAKRES PRZEDSIĘWZIĘCIA	W LICZBACH
koszty rozbudowy i wymiany sieci	6,4 mln zł
dofinansowanie z NFOŚiGW	4,6 mln zł
długość sieci do wymiany i rozbudowy	3 km
czas na przeprowadzenie inwestycji	2 lata

planowane jest na 14 grudnia br.

Mieszkańców Trzebini interesują też plany Veolii na rozbudowę sieci w innych częściach gminy, na przykład w rejonie ulicy Słonecznej.

- Obecnie spółka nie planuje rozbudowy sieci ciepłowniczej

w rejonie ulicy Słonecznej. Natomiast będzie możliwość podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej zabudowy jedno i wielorodzinnej, zlokalizowanej w pobliżu planowanej do wykonania sieci. - tłumaczy Wojciech Noga.

Agnieszka Filipowicz

Cmentarz w Lgocie do rozbudowy

We wsi zaczyna brakować miejsca na pochówki.

Konieczna jest rozbudowa nekropolii. Zgodnie z zapisami Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy (WPF) w przyszłym roku Trzebinia powinna przeznaczyć 50 tys. zł na sporządzenie projektu rozbudowy tego cmentarza.

af

Woda popłynie z Czyżówki



W Czyżówce na zlecenie Wodociągów Chrzanowskich wykonano już niezbędne odwierty

Powstaje nowe ujęcie wody pitnej w Czyżówce. W przyszłości zaopatrzy nie tylko tę wieś, ale i pobliskie miejscowości.

- Po wstępnych analizach i próbnym pompowaniu stwierdziliśmy, że ujęcie posiada znacznie większe zasoby niż początkowo były zakładane - mówi Ryszard Fudała z Wodociągów Chrzanowskich. - Łączne zasoby eksploatacyjne ujęcia oszacowane są na 39,80 m³/h.

Wodociągi uzyskały pozwolenie wodnoprawne na pobór wody z ujęcia, a także wykonały koncepcję budowy ujęcia wody w Czyżówce. Obecnie prowadzone są prace projektowo-dokumenta-

cyjne. Kiedy będzie możliwa realizacja inwestycji?

Według planu - w 2022 roku. Po zakończeniu prac projektowych, uzyskaniu prawomocnych, pozyskaniu na budowę oraz po przeprowadzeniu procedury przetargowej.

- Ujęcie zapewni dostawę dobrej jakości wody dla mieszkańców Czyżówki, a także do osiedla Gaj i innych rejonów Trzebini - podkreśla Ryszard Fudała.

Z powstającego we wsi ujęcia wody cieszyć się radna Halina Henc - sołtyśka Czyżówki.

- Życzę innym sołectwom naszej gminy, by u nich też mogły powstać takie lokalne ujęcia - komentuje.

af



OPINIA
Mistrz samorządowych gier

AGNIESZKA FILIPOWICZ

Nikt chyba nie przeprowadził takiej ankiety, ale gdyby ktoś się pokusił i zadał mieszkańcom jedno pytanie - czego dziś potrzebuje najbardziej Trzebinia, zapewne lwia część ankietowanych odpowiedziałaby zgodnie - obwodnicy.

Rzeczywiście - spóźniające się niemiłosiernie inwestycje kolejowe, które zamykają alternatywne trasy dojazdu do centrum miasta, czynią tę potrzebę coraz bardziej palącą. Trzebinia wciąż stoi w korkach. Sparaliżowana. Wielomilionowa inwestycja wymaga sporego udziału rządowych pieniędzy. Burmistrz Jarosław Okoczek dobrze o tym wie, choć jeszcze w zeszłym roku, niczym asa z rękawa, wyciągnął dość mglisty projekt budowy gminnej obwodnicy. Na szczęście, także dla niego, w 2019 roku pojawiło się światło w tunelu. Trzebinia znalazła się na liście siedmiu małopolskich gmin, uwzględnionych w rządowym programie 100 obwodnic. W momencie jego ogłoszenia, w Trzebini, podobnie jak niedalekich Wadowicach, inwestycja miała ruszyć w 2025. W 2020 roku ta perspektywa jawi się mniej optymistycznie. Datę rozpoczęcia inwestycji przesunięto o rok - na 2026.

Ile jeszcze wytrzymają mieszkańcy? W roku pandemii może trochę mniej jeżdżą, więcej pracują zdalnie. Ale czy dadzą radę wytrwać w tych korkach kolejne 6 lat? Trudno powiedzieć.

Ostatnio bardziej ich zdenerwowała, zwłaszcza miejscowych przedsiębiorców, podwyżka podatków od nieruchomości. Niby niewielka, ale wiadomo - mamy rok pandemii. Dla niektórych firm może okazać się ostatnim. Niezbyt dobry wybór okresu burmistrz na podwyższanie gminnych opłat. Tłumaczenie, że stawki nie były zmieniane od kilku lat, brzmi mało przekonująco w obecnej sytuacji.

Co się udało w Trzebini w ciągu 2 lat obecnej samorządowej pięciolatki? Kolej inwestuje i planuje inwestycje w Trzebini na dużą skalę. Są oczywiście - cytując klasyka - „ujemne i dodatnie plusy” tych inwestycji. Dodatkowo - powstał wiadukt na Słowackiego, a w kolejnych latach powstanie w Młoszowej. O remoncie peronów trzebińskiego dworca nie wspominając. Ujemne - to wielomiesięczne opóźnienia kolejowych inwestycji. Studzą zachwyt nad nimi.

Mimo trudnych czasów Okoczek nie może jednak narzekać. W Trzebini rozbudowuje się Orlen. Czasy pandemii sprawiły, że nikt się nie dopytuje, dlaczego w życie weszły tylko niektóre z obietnic z tzw. szóstki Okoczuka.

Jedno jest pewne. Burmistrz Jarosław Okoczek okazał się nad wyraz zdolnym uczniem swego poprzednika - Adama Adamczyka. Sprytnie rozgrywa polityczne ambicje, aspiracje i animozje w radzie miasta, radach sołeckich oraz osiedlowych. Czasem straszy, czasem sygnie groźm na jakiś chodnik, grilla czy lampę uliczną. Na razie nie musi się więc martwić, jak jego kolega Jacek Latko z Libiąża czy tym bardziej - Robert Maciaszek z Chrzanowa, że utraci większość w radzie i zacznie się boksować z radnymi o każdy pomysł i decyzję. Na razie może spać spokojnie. I odebrać telefon, albo nie. Zaprosić na spotkanie jednego czy drugiego, albo - zrobić unik. Piłka jest jednak okrągła, a bramki są dwie.

Kurczy się miejsce na cmentarzu



Coraz mniej miejsca na cmentarzu komunalnym w Krystynowie

Coraz mniej miejsca na pochówki jest na cmentarzu komunalnym w Krystynowie. Mówi się, że wkrótce pogrzeby mieszkańców z Górki czy Wodnej będą się odbywać w Myślachowicach.

Trzebiński magistrat demantuje te informacje, aczkolwiek komunikat jest taki sam jak w 2017 r.

Rzeczniczka prasowa magistratu Anna Jarguz pisze, że

ogłoszenie

w kwaterze nr 11 na cmentarzu komunalnym w Krystynowie wygospodarowano dodatkowe miejsca na pochówki.

Prace zakończono w sierpniu 2019 roku. Szacuje się, że teraz miejsca starczy na kolejne trzy, może cztery lata. Potem gmina ma przystąpić do rozbudowy cmentarza, co planuje od kilkunastu lat.

Obecnie cmentarz komunalny w Krystynowie zajmuje powierzchnię 1,11 ha.

af

NOWMAR®
ROK ZAŁ. 1990

**FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODOPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY**

nowmar.pl
tel. 665 15 15 15

Trzebinia, Słowackiego 31A



Teraz nikt nie będzie mnie wodzić za nos

Radny Roman Madejski z osiedla Kąty, do niedawna postrzegany jako trybun ludowy broniący interesów mieszkańców, zwłaszcza w sprawach śmieciowych, w sierpniu został wiceszefem Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie, czyli urzędnikiem. Znalazł się więc „po drugiej stronie barykady”. Jak sobie radzi z tą zamianą miejsc?



Roman Madejski

Lukasz Dulowski: Jak się pan czuje w nowej roli zastępcy przewodniczącego zarządu związku śmieciowego w sytuacji, gdy ludzie coraz bardziej psioczą na drastyczną podwyżkę opłat za odbiór odpadów z 23 na 34 zł?

Roman Madejski: Idąc do zarządu ZMGK, miałem świadomość, że jest to chyba jeden z najgorszych okresów w historii tego związku. Było już po przetargach, umowy podpisano. No i wynik finansowy związku wykazywał stras-

tę około 6,2 mln zł. Przycho-
dząc do pracy w ZMGK, zapo-
znałem się z dokumentacją. Celem zarządu jest teraz zna-
leżenie sposobu, jak nie zro-
bić większych strat i pomału
wyjść na prostą. Chciałoby się
jak najwięcej poprawić, ale za-
wartych umów przez poprzed-
ni zarząd nie da się zerwać bez
wysokich kar finansowych. Trzeba poczekać, aż się skoń-
czą.

Może nie wszyscy wiedzą, że obecnie jest pan normalnym pracownikiem zwią-

ku, zatrudnionym na umowę o pracę.

- Tak, na 1/3 etatu, bo tak wy-
nika ze statutu związku. Pra-
cuję po pięć godzin w ponie-
działki i środy oraz 3,5 godziny
w czwartki.

**Wcześniej jako radny i prze-
wodniczący osiedlowej rady, mógł pan bez oporów kryty-
kować działalność związku śmieciowego. Obecnie, jako je-
go wiceszef, musi pan bronić
interesów ZMGK. I teraz pan
jest czasem krytykowany. Jak
się pan z tym czuje?**

- Nie podobało mi się to, co
wcześniej działało się w związ-
ku, więc go krytykowałem. Za-
wsze wyobrażałem sobie to tak,
że członkowie zarządu powin-
ni rozmawiać z mieszkańcami.
I ja to wprowadzam. Mam stały
kontakt z sołtysami i przewod-
niczącymi rad osiedlowych. Co
jakis czas wysyłam informacje
związane z bieżącą działalno-
ścią związku. Ja swojego nume-
ru telefonu nie zmieniłem. Po-
nadto ustaliliśmy, że średnio
co kwartał będziemy się spo-
tykać z radnymi, żeby wiedzie-
li, co się dzieje w związku, jakie
są jego finanse. Chociaż teraz
i tak większość radnych dzwo-
ni do mnie bezpośrednio i py-
ta o różne sprawy. Wydruko-
wałem sobie harmonogramy
wywozu śmieci we wszystkich
gminach i jeśli są interwencje,
to w miarę możliwości i cza-
su wsiadam do swojego samo-
chodu i jadę na miejsce, rozma-
wiam z ludźmi i wzywam fir-
mę do posprzątania, np. odcie-
ków. Bardzo często jestem w te-
renie, bo dzięki temu wiem, że
teraz nikt nie będzie mnie wo-
dzić za nos.

**Jako członek zgromadzenia
ZMGK sprawował pan funk-**

**cję kontrolną, teraz jako wi-
ceszef związku reprezentuje
władzę wykonawczą.**

- I dzięki temu, że mam
większą wiedzę o działalno-
ści związku, jako radny gminy
Chrzanów, mogę nad nim spra-
wować lepszą kontrolę. Wcze-
śniej, gdybym miał taką możli-
wość, to na przykład nie dopu-
ściłbym, żeby w przetargu wy-
kreślono liczbę kubłów do bez-
płatnej wymiany w przypadku
ich uszkodzenia.

**Chce pan powiedzieć, że
mieszkańcy mogą dalej wi-
dzieć w panu trybuna ludo-
wego, jeśli chodzi o sprawy
śmieciowe?**

- Pomagam każdemu, kto się
o taką pomoc zwróci, jednak
jeśli chodzi o podpisane wcze-
śniej umowy i przetargi, ich
zapisy uniemożliwiają w nie-
których przypadkach skutecz-
ną pomoc.

Bardzo ważne jest również
to, że spotykamy się w gro-
nie pracowników związku
i wszystko dokładnie anali-
zujemy. Wcześniej były dwie,
trzy osoby, które decydowały
o wszystkim. Widzę, że teraz
ludzie przychodzą z radością
do pracy. Mają ogromną wie-

dzę, która do tej pory nie by-
ła wykorzystywana. Mówią,
że wcześniej przełożeni nie re-
agowali na ich sugestie. Teraz
co czwartek spotyka się zarząd
ZMGK i analizuje wydarzenia
z całego poprzedniego tygo-
dnia, związane z odbiorem od-
padów. Potem wspólnie podej-
mujemy decyzje o wyeliminowa-
niu zaistniałych uciążliwości,
uwzględniając uwagi pra-
cowników.

**A jak obecnie odnajduje
się pan w układzie politycz-
nym w radzie miejskiej? Da-
lej jest pan w opozycji do bur-
mistrza?**

- Uważam, że polityka na
szczeblu lokalnym powin-
na być w tyle spraw związa-
nych z codziennym życiem
mieszkańców. Jeżeli chodzi
o mnie, to nikt nie jest w sta-
nie wpłynąć na bliskie moje-
mu sercu poglądy. Cały czas
byłem związany ze Związ-
kiem Zawodowym „Solidar-
ność” i dalej go wspieram.
Jeśli nie będę się w jakiejś
kwestii zgadzał z burmi-
strzem, to dalej będę o tym
mówił publicznie, a co do-
bre, będę wspierał. Tutaj nic
się nie zmieniło.

Bieżnia musi poczekać

**Bieżnia wokół
boiska przy SP nr 8
w Chrzanowie nadaje
się do remontu. Jej
użytkownicy muszą
uważać na dziury.**

Z obiektu korzysta
wiele osób dbających o kondycję.
Tymczasem w bieżni są coraz
większe dziury. Na Facebooku
rozgorzała na ten temat dys-
kusja.

„Na tartanie się biega, a nie
jeździ rowerami czy na rol-
kach, nic dziwnego, że tak te-
raz wygląda to miejsce. To nie
wina władz, tylko użytkowników.
Rowery i rolki to zabój-
stwo dla tartanu. Brak też do-
brego gospodarza i mądrego
zarządzania tym obiektem –
to opinia Ewy Sierki, trenują-
cej młodych lekkoatletów w KS
Victoria Trzebinia. Przypom-
niała, że dobre warunki do
biegania są na stadionie w Ol-
kuszu. To jednak oferta dla
zmotoryzowanych i dysponu-
jących większą ilością czasu.

„Dobrze by było przy bież-
ni zrobić pas dla rolek, wrotek
czy też rowerków. Coraz więcej
takich rozwiązań jest prakty-
kowanych, a wtedy nie ma koli-
zji i bieżnia zyskuje wielofunk-
cyjność. Oczywiście pas do tej
dodatkowej komunikacji nie
jest tartanowy” – podpowie-
dział Adam Potocki.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Takie rozwiązanie dla ro-
lek z powodzeniem funkcyj-
nuje na przykład przy stadionie
piłkarsko-lekkoatletycznym
w Wieliczce.

„Wolałbym dziurawą bież-
nię niż całkowicie jej brak, jak
w gminie Libiąż – zauważył ko-
mentujący Jacek Gaczkowski.

Jakie plany dotyczące te-
go obiektu ma właściciel, czy-
li gmina?

- Sam tam biegam, więc
wiem, że obiekt nadaje się do
remontu. Będzie jednak musiał
poczekać na swoją kolej. Ostat-

nio zrobiliśmy skatepark, a w
przyszłym roku przeznaczymy
pieniądze na infrastrukturę
sportowo-rekreacyjną na osie-
dlu Kąty i przy ulicy Wyszyń-
skiego. To duże projekty, więc
zostaną rozłożone na dwa lata.
Nie da się zrobić wszystkiego
naraz. Natomiast czekamy jesz-
cze na ostateczną koncepcję po-
łączenia ulicy Harnes z Mydla-
ną. To nam pokaże, jak ten te-
ren będziemy w przyszłości za-
gospodarowywać – tłumaczy
burmistrz Robert Maciaszek.

Marek Oratowski

KRÓTKO

BALIN

**Ludzie
chcą się
podłączyć**

Czy w najbliższym czasie Wodociągi
Chrzanowskie przewidują rozbudo-
wę kanalizacji w Balinie?

Radny z tej miejscowości Marcin
Krauz twierdzi, że coraz więcej wła-
ścicieli prywatnych posesji chciałoby
się podłączyć do sieci. Wymienia
m.in. ul. Zegadłowicza i Zaułek,
znajdujące się w pobliżu ośrodka
zdrowia.

Tadeusz Arkit, prezes Wodociągów
Chrzanowskich, mówi tak:

- Jeżeli nie jest to duża odległość
od istniejącej sieci kanalizacyjnej
i mieszkańcy deklarują, że się po-
dłączą, to będziemy rozmawiać w tej
sprawie.

CHRZANÓW

**Wciąż
ciemno**

Mieszkańcy bloków przy 29 Listopa-
da i 3 Maja w Chrzanowie nieustan-
nie dopytują, kiedy zostanie włączone
oświetlenie na nowym rondzie i dro-
dze biegnącej w stronę Krakowskiej.
Burmistrz Robert Maciaszek na to
pytanie odpowiedział, że „złożony
został wniosek do TAURON POLSKA
ENERGIA na zawarcie umowy kom-
pleksowej na sprzedaż i dystrybucję
energii elektrycznej, która umożliwi
włączenie zasilania oświetlenia ulicz-
nego”.

Wygłąda więc na to, że światła roz-
błyszczą nieprędko.

(Iow)

Władze Chrzanowa powinny bardziej promować ekodotacje

**Naszą redakcję odwiedził
przedsiębiorca Mariusz
Celarek z Pogorzyc, żeby
zaapelować za pośrednictwem
„Przełomu” do właścicieli
kopciuchów, aby zadbali
o środowisko i jak najszybciej
postawili na ekologiczne
ogrzewanie.**

- Powinniśmy mieć więk-
szą świadomość tego, co jest
dla nas ważne, czyli m.in. czy-
stości powietrza. To przecież
kluczowa sprawa dla naszego
zdrowia. Tymczasem w gmi-
nie Chrzanów mamy bardzo
zatrute powietrze. Trzeba, że-
by ludzie się w końcu obudzili
i zrozumieli, że smog szkodzi.
Według badań niektórych na-
ukowców, większy wpływ na
zachorowalność na COVID-19
może mieć zła jakość powie-
trza, niż gęstość zaludnienia.
Również przebieg choroby
w zanieczyszczonym obszarze
staje się bardziej dramatyczny.
Uważam, że władze Chrz-
zanowa powinny zdecydowa-
nie mocniej promować ekodo-
tacje do wymiany pieców wę-
glowych na gazowe. Proponu-
ję na początek dostarczyć od-
powiednie ulotki do skrzynek
pocztowych w prywatnych do-



Mariusz Celarek

mach. Może należałoby przed-
stawić ludziom prostą kalku-
lację, która pokaże, ile będzie
kosztować ogrzewanie gazowe
oraz jakie są jego zalety. Potem
skonfrontować to z kosztami
zakupu węgla. Nawet palenie
ekogroszkiem nie rozwiązuje
problemu. Zadbajmy o funda-
mentalną czystość. Mieszkam
na Podstokach w Pogorzycach
i widzę, jak niektórzy sąsiedzi
podczas 30-stopniowego upału
rozpalają piece na ekogroszek
i grzeją w ten sposób wodę –
opowiada Mariusz Celarek.

Będziemy się przyglądać
promocyjnym działaniom
gminy i zmianom świadomo-
ści ekologicznej mieszkań-
ców.

(DD)



KRÓTKO

NAWOJOWA GÓRA
Droga
przy placu
gotowa

Najważniejszą tegoroczną inwestycją w sołectwie była budowa placu do zabawy i rekreacji pod nazwą Gród Nawoja. Wzdłuż niego zrobiono też drogę.

- Chodziło o to, żeby woda, spływająca z głównej ulicy, nie wlewała się na plac. Konieczne było specjalistyczne odwodnienie – mówi Klaudia Węgrzyn, sołtyś Nawojowej Góry.

OS. CENTRUM
Nowe
godziny
pobrań

Skrócono godziny pobrania materiału do testów na koronawirusa w mobilnym punkcie na terenie placu targowego.

Aktualne godziny otwarcia: pon.: 15.00-19.00, wt., śr., czw., pt.: 9.00-13.00, sb.: 9.00 – 12.00, nd.: 10.00 – 12.00.

OS. CENTRUM
Serce
zapełnione
parokrotnie

Mieszkańcy chętnie wrzucają plastikowe nakrętki do pojemnika w kształcie serca, jaki stanął na skwerze przy ul. Kościuszki i Daszyńskiego.

Witacz z napisem „I love Krzeszowice” doczekał się już napraw, bo wandalcy nie omieszkali sprawdzić, jaką wagę wytrzymają litery. Nieco je powykrzywiali, ale wszystko już naprawiono. Serce natomiast szybko wypełnia się plastikowymi nakrętkami. Było już opróżnianie, a nakrętki trafiły do Fundacji im. Brata Alberta. (E)

Brakuje już tylko drzwi

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Krzeszowicach
zaczął przyjmować
mieszkańców
w nowej siedzibie.
Pracownicy już nie
mogli się doczekać
przeprowadzki.

Po dotychczasowym miejscu - barakach za remizą - zostaje tylko wspomnienie i zdjęcie, wykonane na pamiątkę.

Zajmowane obecnie przez GOPS pomieszczenia za remizą przy ul. św. Floriana przypominają slumsy. Zagrzybione ściany, odpadający tynk, a także ciasnota. Mało komu chce się tam otwierać drzwi.

48

osób pracuje obecnie w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Krzeszowicach

Kiedy władze miasta zdecydowały o przenosinach do budynku dawnej szkoły przy ul. Krakowskiej, pracownikom urosły skrzydła z radości. Adaptacja zajęła jednak sporo czasu. Miała zakończyć się w lecie. Ze względu na skrupulatny nadzór konserwatora zabytków, przeciągnęła się w czasie.

- Do zrobienia zostały już tylko drzwi. Projekt konserwatorski przewiduje, że mają być koloru zielonego. Do tego trzeba zamówić specjalną, rzeźbioną klamkę – mówi dyrektor Aneta Solarz.

Meble i dokumenty jeszcze są przenoszone, ale finał coraz bliżej.

Parter zajmą pracownicy przyjmujący klientów: obsługa świadczeń rodzinnych i pomoc społeczna, a także pełno-

mocnik burmistrza ds. uzależnień. Na piętrze ulokowano administrację.

- Są jeszcze podziemia, gdzie będzie działał klub integracji oraz archiwum. Znajdzie się tam również gabinet psychologa – wylicza dyrektor.

Co stanie się ze starymi barakami przy św. Floriana? Jeszcze nie do końca wiadomo, bo koncepcji pojawiało się mnóstwo, m.in. ich sprzedaż lub wyburzenie.

(ES)



Tymczasowe drzwi zamontowane do czasu renowacji zabytkowych



Przestronne wnętrza budynku, w których pracownicy nie będą się już gnieść. Na pierwszym planie dyrektor GOPS Aneta Solarz



W sali obsługi klientów znajdzie się nawet kącik dla dzieci. Na zdj. Barbara Winiarczyk



Szerokie, jasne korytarze



Paczki świąteczne przygotowane dla dzieci z ubogich rodzin już czekają na odbiór. Na zdj. Monika Sibiga

ogłoszenie

Pomyśl o gwiazdkowym prezencie! Kup piękną biżuterię z rabatem do 25%

Promocja obowiązuje do 31.12.2020r. w salonie jubilerskim w Krzeszowicach.

WĘC - Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2

pn - pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

Winda jest już zamontowana

Prace przy budowie nowej siedziby biblioteki idą pełną parą. Roboty prowadzone są zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku.

Okna wszędzie już są. Jak tylko pozwolą na to temperatury, pojawi się elewacja.

- Wszystkie instalacje są gotowe. Jest też nowa, piękna winda – mówi Klaudia Węgrzyn, dyrektor biblioteki.

Biblioteka ma mieć prawie 1 000 mkw. powierzchni. Na parterze znajdzie się m.in. wypożyczalnia, czytelnia prasy oraz kawiarnia literacka. Piętro wyżej - strefa małego dziecka, czytelnia tradycyjna, magazyn oraz pomieszczenia administracyjne. Na samej górze - sala widowiskowo-kinowa.

Nowa biblioteka będzie również miejscem spotkań przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także wystaw. Budowa kosztuje 6,7 mln zł.

- Przypominamy wszystkim czytelnikom, że cały czas działamy na placu Kulczyckiego, gdzie można oddawać i wypożyczać książki. Oczywiście w reżimie sanitarnym – zaznacza dyrektor.

(E) Prace budowlane przy nowym budynku biblioteki nadal trwają





Jedni protestują, inni się cieszą

Pod protestem w sprawie pomysłu przeniesienia przedszkola z ulicy Wańkowicza do SP nr 1 podpisało się już 1200 mieszkańców Libiąża. Burmistrz jest jednak przekonany, że to rozwiązanie ma więcej plusów niż minusów.

Spotkanie zainteresowanych stron miało się już odbyć ponad miesiąc temu, ale z różnych względów doszło do niego dopiero w miniony czwartek. Pierwotnie burmistrz miał się spotkać w sali kinowej LCK ze wszystkimi rodzicami przedszkolaków uczęszczających do PS nr 4 przy ul. Wańkowicza w Libiążu. Ostatecznie – ze względu na ograniczenia związane z epidemią – Jacek Latko i jego zastępca Hubert Szumniak rozmawiali z trójką przedstawicieli rady rodziców – Stanisławem Heitzmanem, Barbarą Pocztońską i Justyną Bigaj.

Policjanci zamiast przedszkolaków
Przedstawiciele samorządu przypomnieli przyczyny, dla których przedszkole ma zostać

od września 2021 roku przeniesione do wolnego skrzydła w SP nr 1. Przekonywali, że dzięki temu rozkład przedszkoli w gminie będzie bardziej równomierny i dogodniejszy dla mieszkańców innych rejonów Libiąża (obecnie w obrębie kilkuset metrów są trzy takie placówki – „w ogrodzie”, w SP nr 4 oraz przy ulicy Wańkowicza). Właśnie do tych dwóch sąsiednich placówek rodzice dzieci z „czwórki” mogliby je przepisać, gdyby nie pasowała im nowa siedziba.

Wiceburmistrz Hubert Szumniak zapewniał, że sale i teren przy SP nr 1 zostaną dobrze przygotowane pod potrzeby dzieci.

- Bardzo dobrze sprawdziliśmy nam się w gminie zespoły szkolno-przedszkolne. Jest korzystne dla dziecka, gdy od wieku 3 do 15 lat może przebywać w jednym obiekcie. Nie przeżywa stresu związanego z przejściem z jednej placówki do drugiej. Dlatego taki kolejny zespół chcemy utworzyć w SP nr 1 – argumentował burmistrz Jacek Latko.

Wspomniał, że budynek pod przedszkole mógłby zostać przeznaczony na potrzeby policji. Wtedy do gminy wróci-

łaby działka, która miała być przeznaczona pod budowę nowego komisariatu. W obecnej jego siedzibie mogłoby znaleźć lokum lokalne muzeum, a teren przyległy posłużyłby do utworzenia miejsc postojowych brakujących przy pobliskim Miejskim Centrum Medycznym. Burmistrz zastrzegł, że jeśli pojawi się pomysł na inne zagospodarowanie budynku po przedszkolu, zostanie rozważony.

Rodzice mieli sporo pytań i wątpliwości. Przypomnieli przy okazji, że 1200 mieszkańców podpisało się pod protestem przeciwko zmianie lokalizacji przedszkola.

- Mamy wątpliwości dotyczące bezpieczeństwa zwłaszcza tych najmłodszych dzieci. W dużym budynku są problemy typu obecność starszych dzieci. Obecny budynek przedszkola spełnia wymogi bezpieczeństwa. Na przykład mamy drzwi przeciwpożarowe, zamknięte bramki i domofony. Nie wejdzie tam nikt z zewnątrz, podobnie jak na plac zabaw – argumentował Stanisław Heitzman.

- Do przedszkola w SP nr 1 będzie zupełnie osobne wejście i będzie ono odgrodzo-



W spotkaniu uczestniczyło tylko troje przedstawicieli rady rodziców

ne od szkoły. Wszystkie zasady bezpieczeństwa zostaną zachowane, inaczej pomieszczenia po remoncie nie zostaną odebrane przez straż pożarną i inne instytucje. Na szkolnym dziedzińcu zorganizujemy plac zabaw – ripostował Jacek Latko.

Do stycznia zdecydują radni

Rodzice mieli też wątpliwości dotyczące kwoty, którą według przedstawicieli gminy trzeba by wydać na remont przedszkola w obecnej siedzibie oraz kosztów dostosowania

SP nr 1 do potrzeb przedszkolaków.

- Na przykład doposażenie placu zabaw w istniejącym przedszkolu zostało wycenione na 290 tysięcy, a nowy plac zabaw ma kosztować 190 tysięcy złotych. Nie rozumiemy, jak nowy plac może kosztować mniej – zastanawiał się Stanisław Heitzman.

Samorządowcy tłumaczyli, że to efekt m.in. wielkości placu zabaw przy ulicy Wańkowicza oraz konieczności wykonania tam bezpiecznej nawierzchni z poliuretanu.

Decyzja o ewentualnym przeniesieniu przedszkola musi zapaść w formie uchwały rady miejskiej najpóźniej w styczniu. Na ten temat wypowie się też kuratorium.

W tej sprawie jest sporo niewiadomych. Na przykład, co będzie, gdy – przy tak napiętym budżecie – gmina nie dostanie rządowego dofinansowania na adaptację pomieszczeń w SP nr 1 (ubiega się o 1,4 miliona złotych). Przeprowadzka miałaby mieć miejsce we wrześniu 2021 roku.

Marek Oratowski

K R Ó T K O

RELIGIA

Przyjechał obraz i relikwie

W parafii św. Barbary od 5 do 12 grudnia trwa peregrynacja obrazu Matki Bożej Solidarności Robotników z kopią Krzyża Nowohuckiego i relikwiami bł. Jerzego Popiełuszki. Parafianie uczestniczą z tej okazji w specjalnych nabożeństwach.

ZDROWIE

Urodziła córeczkę

Bohaterka kampanii „Szpital Powiatowy w Chrzanowie – tu rodzi się Szczęście”, zachęcającej panie do rodzenia w naszej lecznicy, mieszkanka Libiąża - Martyna Plewka,

sama właśnie została szczęśliwą mamą małej Lilianki. Dziewczynka waży 3315 kg i mierzy 54 cm. Od starosty dostała wózek, a od przedstawicieli gminy body dla córki z napisem „I love Libiąż”.

KORONAWIRUS

Mobilny punkt już działa

W piątek, 4 grudnia, na parkingu przy LCK, po raz pierwszy stanął zlokalizowany w karetce mobilny punkt poboru pod kątem COVID-19 Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Będzie dostępny w tym miejscu w każdy piątek od godziny 8 do 10.

oprac. (MOR)

Skromna Barbórka



Barbórkowym akcentem była w tym roku msza święta odprawiona w intencji górników w kościele św. Barbary w Libiążu. Uczestniczyły w niej 4 grudnia delegacje górników z ZG Janina oraz orkiestra, która zagrała wcześniej w kilku punktach miasta.

Inicjatywa uchwałodawcza zaskoczyła gminę

Sprawy honorowego obywatelstwa Libiąża kardynała Dziwisza ciągle dalszy. Rusza akcja zbierania podpisów wśród mieszkańców o odebranie mu tytułu w drodze inicjatywy uchwałodawczej.

Sęk w tym, że gmina Libiąż nie ma szczególnych zasad dotyczących takich inicjatyw, choć miała na to sporo czasu, aby je stworzyć.

Przypomnijmy: wniosek o odebranie tytułu honorowego obywatela gminy kardynałowi Dziwiszowi nie spełnia wymogów formalnych inicjatywy uchwałodawczej. Taką informację otrzymało troje radnych, którzy go złożyli. Była to reakcja na burzę, którą wywołał niedawno reportaż „Don Stanisław. Druga twarz kardynała Dziwisza”. Okazało się, że honorowy obywatel Libiąża może nie być tak kryształowy w swych poczynaniach, jak dotąd sądzono. Wnioskodawcy powołali się nie tylko na telewizyjny dokument, ale również na watykański raport, w którym wielokrotnie

przewija się nazwisko kardynała jako osoby tuszującej pedofilię w kościele.

Szef Rady Miejskiej Libiąża Bogusław Gucik wskazał jednak w odpowiedzi do trójki radnych, że ich wniosek nie spełnia wymogów. Bo inicjatywa uchwałodawcza (oprócz burmistrza) przysługuje tylko:

- przewodniczącemu rady wraz z wiceprzewodniczącymi
- stałym komisjom rady
- grupie przynajmniej 5 radnych
- klubom radnych
- grupie 300 mieszkańców gminy, posiadających czynne prawo wyborcze.

Wnioskodawcy postanowili w tej sytuacji rozpocząć akcję zbierania podpisów pod inicjatywą uchwałodawczą. Tymczasem okazało się, że Libiąż... wciąż jeszcze nie przyjął szczególnych zasad dotyczących inicjatyw uchwałodawczych. Nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, wprowadzająca inicjatywę uchwałodawczą, obowiązuje od 2018 roku. Sąsiednie samorządy jak Chrzanów, Trzebinia czy powiat, zdążyły już doprecyzować stosowne przepisy. Libiąż



Agnieszka Siuda - jedna z 3 radnych wnioskujących o odebranie tytułu honorowego obywatela kard. Dziwiszowi

jednak się nie spieszył. Dlaczego? Bo nie było dotąd takiej potrzeby. Tak wynika z odpowiedzi, którą uzyskaliśmy od burmistrza Jacka Latki.

Teraz potrzeba już jest, więc w tym miesiącu na sesji rada ma nadrobić te zaległości i zagłosować nad stosownym projektem.

Pod inicjatywą uchwałodawczą trzeba zebrać minimum 300 podpisów. Do końca ubiegłego tygodnia pod wnioskiem o odebranie tytułu honorowego obywatela Libiąża kard. Dziwiszowi podpisało się 100 mieszkańców. Akcja trwa.

af



Budżet bez mydlenia oczu

Co najmniej 4,8 miliona złotych ma być wydane na tegoroczne inwestycje w gminie Babice.

W przyszłym roku Babice planują wydać 44 659 599 zł (najwięcej na przestrzeni ostatnich lat). Dochody ustalono na poziomie 43 260 940 zł. Ponadmilionowy deficyt ma pokryć nowy kredyt.

Obawy o subwencje

Wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne, mają wynieść co najmniej 4 840 957. To niespełna 11 proc. wszystkich zaplanowanych w 2021 r.

- Nie można być zadowolonym z projektu budżetu, który układa się pod istniejące warunki, a nie tworzy się go ta-

kim, jakby się chciało. Do projektu wpisaliśmy tylko rzeczy absolutnie konieczne. Dzisiaj największa obawa, jeśli chodzi o dochody gmin, dotyczy przede wszystkim subwencji z budżetu państwa. Ze względu na pandemię, ich poziom może zostać zmniejszony. Dlatego zachowawczość budżetu gminy musi być jeszcze większa niż do tej pory - mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

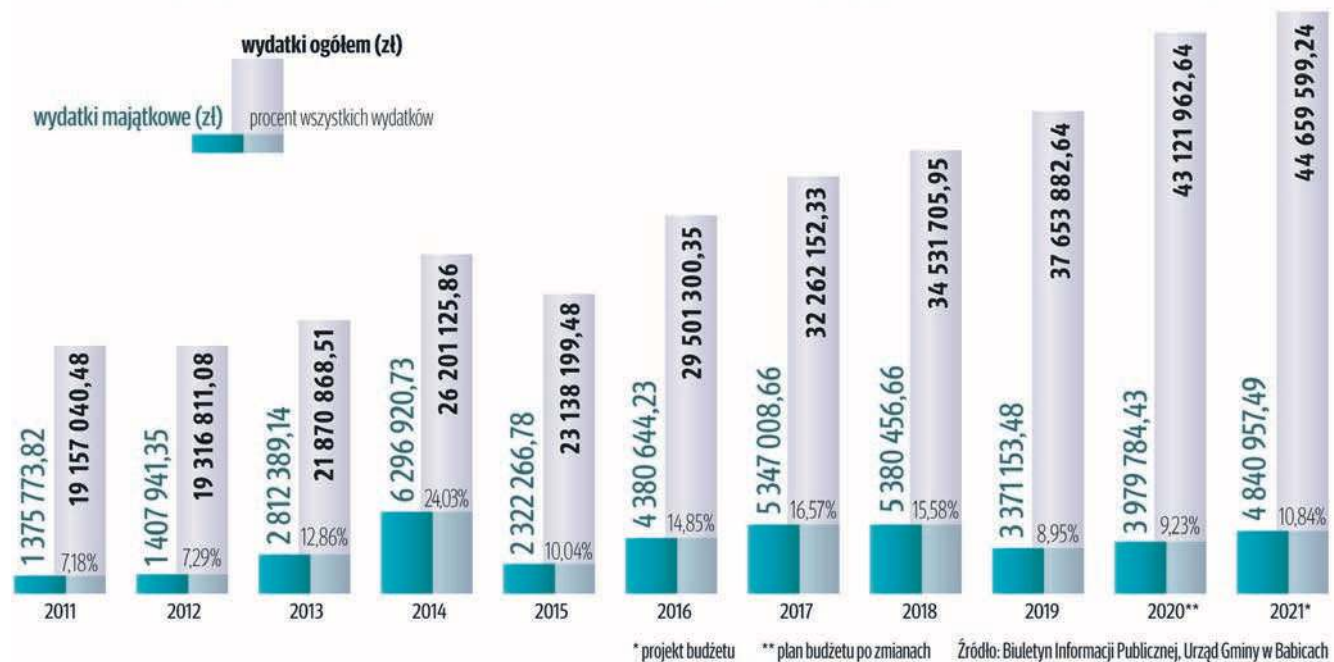
Jest zwolennikiem budżetu realnego. Dlatego jak podkreśla, nie chce nikomu mydlić oczu, wpisując do projektu inwestycje, których realizacja jest mało realna.

Liczy jednak, że wzorem lat poprzednich, w ciągu roku 2021 do budżetu trafią kolejne inwestycje, których w założeniach zabrakło.

Inwestycje w projekcie budżetu gminy Babice na 2020 rok

■ budowa sieci kanalizacyjnej w Babicach	1 324 734,90 zł
■ realizacja projektu „Odnawialne źródła energii”	1 257 951,71 zł
■ wykonanie dróg wewnętrznych w strefie ekonomicznej	533 733,44 zł
■ budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Jankowicach	400 000 zł
■ modernizacja ul. Stromej w Babicach	277 099,95 zł
■ budowa boksu garażowego przy remizie OSP w Zagórzcu	200 000 zł
■ rozbudowa sieci wodociągowej w Babicach	153 634,63 zł
■ dostosowanie budynku Zespołu Szkół w Mętowie do wymogów przeciwpożarowych	100 000 zł
■ rozbudowa budynku OSP w Rozkochowie	100 000 zł
■ dofinansowanie do wymiany pieców	75 000 zł
■ wykonanie podbudowy chodnika na ul. Krakowskiej w Babicach	71 820 zł
■ budowa sieci kanalizacyjnej w strefie ekonomicznej	61 378,91 zł
■ projekt i dobudowa punktów oświetleniowych na ul. Konwaliowej w Olszynie	60 468,16 zł
■ modernizacja ul. Widołkowej w Zagórzcu	43 342,57 zł
■ modernizacja ul. Górskiej w Zagórzcu	43 342,57 zł
■ budowa skateparku w Mętowie	37 000 zł
■ modernizacja ul. Mickiewicza w Wygłeczynie	30 897,65 zł
■ rozbudowa cmentarza w Mętowie	20 000 zł
■ dotacja na odszkodowań przy budowie obwodnicy Babic	19 803 zł
■ opracowanie dokumentacji przeciwpożarowej budynku ZS w Mętowie	15 750 zł
■ opracowanie projektu obiektów handlowych na placu Mogielnickiego w Babicach	15 000 zł

Ile w gminie Babice wydają na inwestycje



Kilka milionów więcej

Chodzi przede wszystkim o modernizację części handlowej na placu Mogielnickiego w Babicach (gmina ubiega się o preferencyjną pożyczkę z Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w ramach rewitalizacji centrum Babic), a także o budowę sali gimnastycznej w Jankowicach oraz dalszą rozbudowę remizy OSP w Rozkochowie (gmina zarezerwowała na razie tylko część pieniędzy na pierwszy etap prac, których realizacja zależy od ewentualnego dofinansowania).

Jak szacuje wójt, w tym przypadku chodzi o inwestycje warte kilka milionów złotych (sama modernizacja placu Mogielnickiego to 2,5-3 mln zł), co

w budżecie znacznie podniosłoby poziom wydatków majątkowych.

Chociaż Radosław Warzecha nie przewiduje w przyszłym roku rozpoczęcia budowy obwodnicy Olszyn i Jankowic, to jeśli tylko pojawi się zielone światło, gmina na pewno dołoży się do tego wojewódzkiego przedsięwzięcia.

Wójt ma nadzieję, że gminne dochody wzrosną po sprzedaży kolejnych gruntów w babickiej strefie ekonomicznej. Przetarg zaplanowany jest na styczeń.

500+ podnosi wydatki

Przy projektowaniu budżetu w czasach pandemii, gminy muszą szukać oszczędności. Dlatego priorytetem powinny

być inwestycje, które nie generują w przyszłości znaczących wydatków bieżących. Tak jest w przypadku modernizacji pawilonów handlowych, które mają gminie przynieść dochody z tytułu wynajmu.

- Idziemy też w kierunku inwestycji proekologicznych, np. w kierunku montażu paneli fotowoltaicznych na wszystkich obiektach publicznych, co pozwoli obniżyć koszty ich funkcjonowania i przyniesie oszczędności - mówi wójt Warzecha.

Na przestrzeni ostatnich lat wydatki majątkowe w gminie Babice stanowiły zwykle od kilku do kilkunastu procent wszystkich wydatków budżetowych (tylko w 2014 było to ponad 20 proc.). Według eks-

pertów, powinny sięgać co najmniej 20 procent, by można było mówić o budżecie rozwojowym.

- To daleko idące uogólnienie. Jeśli zaspokajane są wszystkie bieżące potrzeby, oczywiście w miarę możliwości, to trudno mówić, że się nie rozwijamy. Oczywiście, że chciałoby się robić więcej. Przykładowo, pieniądze z programu 500+ w znaczący sposób podnoszą nam wydatki bieżące i automatycznie pomniejszają wspomniany wskaźnik. Gdybyśmy spojrzeli na budżet poza wydatkami socjalnymi, odgórnie nałożonymi na samorząd, to wydatki inwestycyjne byłyby bardziej pokaźne - mówi Warzecha.

Michał Koryczan



MOIM ZDANIEM

Sąsiedzi mogą pozazdrościć

MICHAŁ KORYCZAN

Minęły 24 miesiące od wyborów samorządowych, w których mieszkańcy wybrali wójta i radnych. To sposobność do podsumowania dwóch lat z babickiej pięciolatki.

W 2018 r., na łamach „Przełomu”, wójt Radosław Warzecha wymieniał pięć najważniejszych spraw, które załatwi w nowej kadencji w pierwszej kolejności.

Trzeba przyznać, że od czasu wyborów w każdej z nich zrobił mniejszy lub większy krok do przodu.

W przypadku obwodnicy Olszyn i Jankowic, dzięki temu, że gmina zadbała o przygotowanie koncepcji przebiegu nowej szosy, władze wojewódzkie przychylnie spojrzęły na tę inwestycję, zlecając wykonanie projektu wraz z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń. Wszystko ma być gotowe w przyszłym roku. Wtedy pozostanie zdobyć funduszy, aby jedyna w powiecie chrzanowskim gmina wiejska doczekała się już drugiej obwodnicy. Wszystko wskazuje, że powstanie ona szybciej, niż ta w Trzebinii.

Również w przypadku babickiej strefy ekonomicznej wójt ma się już czym pochwalić. Powstaje tam sieć wodociągowa i kanalizacyjna. Co najistotniejsze, pierwsze firmy kupiły już działki w strefie, chcąc tutaj prowadzić swą działalność.

Od 2018 roku, po latach zastoju, ruszyło się też w kwestii budowy kanalizacji. Część Babic już została do niej podłączona. Aktu-

alnie prowadzona jest dalsza rozbudowa sieci w tej miejscowości.

Modernizacja dróg gminnych i powiatowych, czyli kolejny punkt z „piątki Warzechy”, także nie został pominięty, bo systematycznie są one remontowane. Najlepszym tego dowodem jest to, że gdy zapytaliśmy Czytelników o najgorsze szosy na ziemi chrzanowskiej, to położonych w babickiej gminie nie wskazali zbyt wiele.

Także w przypadku dalszej rewitalizacji Babic doczekaliśmy się kolejnych efektów, czyli modernizacji placu Mogielnickiego.

Kierowana przez wójta Radosława Warzechę gmina jest na dobrej drodze do sukcesu. Zwłaszcza, że może liczyć na pełne wsparcie ze strony rady, co, patrząc na sąsiednie gminy, nie jest w samorządzie rzeczą tak oczywistą. Wydaje się, że niejednym z burmistrzów z pewną zazdrością spogląda na warunki, w jakich przychodzi pracować wójtowi. Oczywiście brak opozycji, ale takiej konstruktywnej, może dla rządzących stanowić pewne niebezpieczeństwo spoczęcia na laurach, ale w przypadku Babic na ten moment nic na to nie wskazuje.

W radzie gminy zauważalne jest też, że radni odeszli od zasady, iż „moja wieś jest lepsza niż twoja”. Zamiast więc „rozszarpać” fundusze na małe kawałki, wolą w danym roku przeznaczyć większą pulę na inwestycję w jednej miejscowości, skończy ją i zabrać się za następną. Można więc śmiało rzec: idźcie dalej tą drogą.

Wniosek złożony, trzeba czekać

Czy w przyszłym roku nadal będą funkcjonować uruchomione we wrześniu przez gminę linie minibusowe?

Początkiem września gmina uruchomiła trzy własne linie minibusowe z Rozkochowa, Jankowic i Mętowa do Chrzanowa. Babice otrzymały dotację z Funduszu Przewozów Autobusowych. Pieniądze te mogą być jednak dopłacane przewoźnikom tylko do kilometrów wykonanych w granicach gminy. Na przykład na trasie od Zagórzca lub Płazy do Chrzanowa już nie.

Wszystkie linie obsługuje ten sam przewoźnik - firma An-Mar Andrzeja Sali. Umowa ma obowiązywać do końca tego roku. Gmina dopłaci prawie 75 tys. zł, z czego 1/3 część to

pieniądze z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Decyzja o utworzeniu gminnej komunikacji spowodowana była zmniejszeniem, a nawet całkowitym zawieszeniem połączeń przez prywatnych przewoźników kursujących na trasach z Chrzanowa do Mętowa i Rozkochowa. W efekcie wioski te zostały odcięte od świata.

Gmina chce, aby linie funkcjonowały nadal. Złożyła wniosek o dotację z Funduszu Przewozów Autobusowych na rok 2021.

Jak informuje wójt Babic Radosław Warzecha, na razie wszyscy czekają na grudniowe rozstrzygnięcie naboru, od którego zależeć będzie siatka połączeń minibusowych od stycznia.

(MK)



MOIM ZDANIEM

Wciąż brakuje nowych wizji czegoś większego

ŁUKASZ DULOWSKI

Kandydatka na burmistrza Beata Nadzieja-Szpila to nadzieja dla gminy Alwerni – takie hasło towarzyszyło osobom popierającym ją w wyborach w 2018 r. Co z tego mamy po dwóch latach rządów pani burmistrz?

Beata Nadzieja-Szpila nie obiecywała cudów na kiju. To trzeba wyraźnie podkreślić. I jeśli dzisiaj ktoś, kto przy jej nazwisku postawił krzyżyk podczas wyborów, czuje niedosyt, to tylko sobie może pluć w brodę, bo program wyborczy kandydatki, dzięki któremu pokonała poprzednika Tomasza Siemka, był bardzo ostrożny. Obiecywała m.in. realizację tego, co Siemek zaplanował: modernizację Krasickiego (zrobione) oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej w Grojcu (prawie skończone). Mówiła też o nowej oczyszczalni ścieków w Alwerni, dzięki czemu możliwa będzie rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Na razie dotychczasowa praca w tym temacie poszła na marne, bo okazało się, że wcześniejszy projekt dla tej inwestycji – zdaniem obecnych władz i ekspertów – nie nadaje się do realizacji. Nie da spodziewanego efektu ekologicznego i co za tym idzie – szansy na dofinansowanie z Unii Europejskiej. Trzeba go zrobić od nowa. To największa porażka gminy Alwernia w ostatnich latach, bo ileż można czekać na nowe sieci kanalizacyjne. Przecież to już nie przywilej, tylko standard.

Pani burmistrz zapewniała również, że za jej rządów zaświecą latarnie na Rynku w Alwerni. Właśnie minęło siedem lat od rewitalizacji historycznego centrum miasta i lampy rozbłyły. Mariusz Stodolski z Alwerni, faktyczny inicjator całej akcji, opowiedział na łamach „Przełomu”, jak naprawdę do tego doszło. Nie będę tutaj roztrząsał zasług pani burmistrz w tym temacie. Ważne, że latarnie świecą, i już!

„W pierwszym roku mojej kadencji wygospodarowałam pieniądze w budżecie na wymianę dachów w trzech szkołach, które od wielu lat - mimo że były zgłaszane przez dyrektorów - nie były remontowane” - mówiła Beata Nadzieja-Szpila na łamach „Przełomu” w lutym 2019 r. I tak się stało. W podstawówkach już nie kapie z sufitów. Zresztą pod tym względem pani burmistrz przejdzie do historii gminy Alwernia, bo urząd miejski w końcu też nie będzie przeciekał, a dodatkowo zyska nową elewację (termomodernizacja jest w trakcie).

Beata Nadzieja-Szpila przymierzyła się do zaniechanego w ostatnich latach tematu przebudowy niebezpiecznego skrzyżowania Mickiewicza, Skłodowskiej-Curie i Spacerowej, o czym obszernie piszemy obok.

Jeśli już jesteśmy przy drogach, to ostatnim sukcesem administracji pani burmistrz jest pozyskanie pieniędzy z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych na remont ul. Jana Pawła II w Kwaczale. Nie można też pominąć trwającego II etapu modernizacji ul. Krakowskiej w Alwerni (droga powiatowa), do czego gmina dokłada 350 tys. zł. Jest jeszcze wyremontowana, przy finansowym udziale Alwerni, ul. Edukacyjna w Brodłach (również szosa powiatowa) oraz są w tej miejscowości nowe zatoki autobusowe i chodniki.

Zatrzymajmy się jeszcze na chwilę przy komunikacji publicznej, o poprawie której Beata Nadzieja-Szpila także wspominała w kampanii wyborczej. Mówiła na łamach „Przełomu”: „Wcale nie potrzebujemy gminnej komunikacji, lecz wystarczy dobrze zsynchronizować to, co jest”. Niełatwo jednak rozmawia się z busiarzami, ostro konkurującymi ze sobą, często jeżdżącymi tylko wtedy, kiedy im się opłaca. Na przełomie 2019 i 2020 r. zrobiło się zamieszanie z obsługą strategicznej linii ze Żródeł do Trzebini. Obecnie obsługuje ją M-BUS, a gmina dopłaca do jej funkcjonowania 140 tys. zł, co wymusza na przewoźniku regularność kursów.

Jak widać, w Alwerni – wbrew opiniom niektórych osób – też trochę się podziało przez ostatnie dwa lata. Na koniec przypomnę tylko to, o czym już nieraz pisałem. Wciąż brakuje ze strony lokalnego samorządu wizji czegoś większego. Choćby strefy gospodarczej, która była przymierzana w Nieporazie. Ale przed nami przecież jeszcze trzy lata tej kadencji. Jest nadzieja!

Rondo okularowe byłoby najlepsze w sąsiedztwie Biedronki w Alwerni. Taki wariant został wybrany m.in. przez samorządowców.

Chodzi o niebezpieczne skrzyżowanie ul. Mickiewicza (szosa wojewódzka 780), Skłodowskiej-Curie i Spacerowej (drogi gminne), na którym nieraz dochodziło do bardzo poważnych wypadków. W ostatnich latach, obok Biedronki, powstał pawilon handlowy mieszczący sklep Stokrotka, drogerię i cukiernię, więc ruch samochodów i pieszych jeszcze bardziej wzrósł w tej części miasta.

9200

aut przejeżdża dziennie przez skrzyżowanie Mickiewicza, Skłodowskiej-Curie i Spacerowej w Alwerni (informacja podana przez gminę).

Krakowska spółka EKKOM przedstawiła właśnie trzy warianty budowy ronda w miejscu wspomnianego skrzyżowania. Ta koncepcja kosztowała gminę 71 tys. zł. Firma zaproponowała rondo tradycyjne (5 mln 738 tys. zł), okularowe o podłużnym, eliptycznym kształcie (5 mln 649 tys. zł) oraz skanalizowane, czyli turbinowe (8 mln 76 tys. zł). Wszystkie opcje uwzględniają wykonanie zjazdów, sieci



Na zielono zostało zaznaczone rondo okularowe w miejscu skrzyżowania Mickiewicza, Skłodowskiej-Curie i Spacerowej w Alwerni

kanalizacyjnych, wodociagowych, gazowych, energetycznych, teletechnicznych plus oświetlenia ulicznego, ale ceny nie zawierają wykupu prywatnych gruntów.

Gmina Alwernia, Zarząd Dróg Wojewódzkich, policja i właściciele obiektów handlowych wybrali rondo okularowe. Pojawiły się też odmienne sugestie ze strony mieszkańców.

- To skrzyżowanie wymaga modernizacji, lecz zastanawiam się, czy aż takiej? Czy brana była pod uwagę zmiana organizacji ruchu? Czy nie lepiej wybudować rondo przy

stacji paliw Orlen i skierować ruch na Krakowską w Alwerni? Z kolei na skrzyżowaniu Skłodowskiej-Curie z szosą wojewódzką 780 zostawić tylko prawoskręt dla włączających się w 780 i zjeżdżających w Skłodowskiej-Curie z 780 – komentuje Marcin Głodek z Alwerni.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila już wcześniej podkreślała, że to właśnie ona wróciła do tematu przebudowy skrzyżowania Mickiewicza ze Skłodowskiej-Curie. Wcześniej ostatnie rozmowy dotyczące tej inwestycji były prowadzone w Zarządzie Dróg

Wojewódzkich w Krakowie w 2012 r., czyli za rządów Jana Rychlika. Można zatem powiedzieć, że pani burmistrz zrobiła pierwszy krok w tej sprawie. Kolejny to wykonanie projektu ronda, za co gmina – mając doświadczenie innych samorządów w kontaktach z ZDW – musiałaby również zapłacić. Potem pozostawałoby czekać, aż ZDW ujmie to zadanie w swoim budżecie. No i wtedy Alwernia musiałaby się najpewniej dołożyć do tej inwestycji.

Jej realizacji można się zatem nieprędko spodziewać. (ŁD)

K R Ó T K O

PORĘBA ŻEGOTY

Moc atrakcji na placu zabaw

Na wiosnę przyszłego roku powinien być gotowy plac zabaw w sąsiedztwie siłowni na świeżym powietrzu i Domu Wiejskiego w Porębie Żegoty.

Gmina wybrała firmę F.H.U.T. Anny Malik z Bołęcina, która w przetargu zaproponowała najniższą cenę 134 tys. zł. Plac zabaw będzie wyposażony m.in. w huśtawkę, zjeżdżalnię, piaskownicę, ławki, kosze na śmieci, stojak na rowery. Gmina uzyskała na ten cel dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania. Termin realizacji jest do kwietnia 2021 r.

ALWERNIA

Dużo chętnych krwiodawców

24 osoby oddały krew w ramach społecznej akcji na parkingu przy Urzędzie Miejskim w Alwerni.

dzie Miejskim w Alwerni.

Krwiobus z ekipą z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zaparkował w sąsiedztwie Gęsikowskiego. Na hasło „Świąteczna kropla krwi” zareagowało aż 29 osób, ale nie wszyscy zakwalifikowali się do pomocy, co wiąże się przede wszystkim z odpowiednim stanem zdrowia.

Z inicjatywy burmistrza Beaty Nadziei-Szpili co jakiś czas są przeprowadzane tego rodzaju akcje w Alwerni.

GROJEC - REGULICE

Strażacka współpraca

Druhowie z OSP Grojec pozyskali od prywatnych sponsorów środki pianotwórczy, wykorzystywany w akcjach ratowniczych.

Część tego środka przekazali kolegom z OSP Regulice. Jednostka ta ostatnio wzbogaciła się o nowy wóz bojowy Renault D16, który kosztował 813 tys. zł.

(IOW)

Sprostowanie

W poprzednim numerze tygodnika „Przełom” ukazał się artykuł dotyczący zmian personalnych w Urzędzie Miejskim w Alwerni.

„Danuta Głównia – wiceburmistrz. W tej kadencji awansowała najpierw na pełnomocnika burmistrza, a następnie na sekretarza Gminy. Wcześniej odpowiadała za sprawy wojskowości i obrony cywilnej w urzędzie miejskim.”

Zastępca Burmistrza Danuta Głównia – od 2000 roku pełniła w Urzędzie funkcję Pełnomocnika ds. Ochrony Informacji Niejawnych. Nigdy nie została powołana na stanowisko Pełnomocnika Burmistrza Gminy Alwernia. W Urzędzie Miejskim zajmowała się sprawami wojskowymi, obronnymi, zarządza-

nia kryzysowego oraz ochrony przeciwpożarowej. Ponadto od czerwca 2016 r. pełniła funkcję Administratora Bezpieczeństwa Informacji, a od sierpnia 2018 do lutego 2019 Inspektora Ochrony Danych.

„Jacek Dusza, Katarzyna Łuckoś – radcy prawni. Poprzedni, wieloletni radca prawny Krzysztof Góra stwierdził publicznie na sesji rady miejskiej w maju 2019 r., że został usunięty z urzędu, czyli zwolniony.”

Radcy prawni nie są pracownikami Urzędu Miejskiego, a tak wynika to z kontekstu. Usługi prawne dla Urzędu Miejskiego prowadzone są obecnie przez zewnętrzną firmę. Wcześniej Urząd zatrudniał na etacie Radcę Prawnego jednocześnie korzystając także z usług zewnętrznej firmy.

**Burmistrz
Beata Nadzieja-Szpila**

Przychodnia do remontu



FOT. EWA SOLAK

Kierownik przychodni POZ Michał Drobiński przyznaje, że placówka wymaga modernizacji

Pomieszczenia przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej w chrzanowskim szpitalu czeka gruntowny remont. Jeszcze nigdy go tam nie było.

- Prowadziliśmy oczywiście doraźne prace naprawcze, ale zależy nam na tym, żeby przychodnia była przyjazna dla pacjentów, estetyczna i bardziej funkcjonalna - mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. leczenia w chrzanowskim szpitalu.

Pomieszczenia czeka przebudowa ścian. Projekt jest już gotowy. Szpital zamierza wystąpić do ministerstwa zdrowia o dotację.

- Mamy obecnie zadeklarowanych ponad 2 tysiące pacjentów z różnych miejscowości, nie tylko z Chrzanowa, ale także z Trzebini, Libiąża i innych - wylicza lek. med. Mi-

chał Drobiński, kierownik POZ.

Podkreśla, że funkcjonowanie w ramach szpitala daje przychodni spore możliwości diagnostyczne.

- Nasi pacjenci są zawsze traktowani priorytetowo. Umawiani są na godzinę, więc nie czekają w kolejkach. W czasie pandemii porad udzielamy głównie przez telefon, ale w sytuacjach kryzysowych przyjmujemy na miejscu - mówi Michał Drobiński.

Na razie w przychodni na potrzeby POZ wykorzystywane są dwa gabinety, ale w przyszłym roku placówka zamierza zatrudnić dodatkowo pediatrę.

- W pomieszczeniach POZ funkcjonuje też nocna i świąteczna opieka medyczna. Pacjentów jest więc nieraz sporo. Warunki ich przyjmowania obecnie są dalekie od ideału. Zamierzamy to zmienić - mówi Izabela Kiełbalska.

(E)

Mieliśmy przypadek 43-latką, który trafił do nas z narastającą dusznością. Silny, bez chorób towarzyszących. Okazało się, że kilka tygodni wcześniej łagodnie przeszedł COVID-19. Po miesiącu wystąpiły objawy ciężkiej niewydolności krążenia - mówi dr n. med. Jacek Szymkowiak, ordynator oddziału wewnętrznego w chrzanowskim szpitalu.



Dr n. med. Jacek Szymkowiak

Ewa Solak: Do szpitala coraz częściej trafiają pacjenci z trudnymi powikłaniami po COVID-19. I nie chodzi tu tylko o problemy z oddychaniem i płucami.

Jacek Szymkowiak: To cała gama różnego rodzaju problemów. Tak naprawdę wszyscy uczymy się dopiero, czym jest i czym może być COVID-19. Co dzień spotykamy się z sytuacjami mogącymi przy tej chorobie zaskakiwać.

Gdyby miał pan wymienić choćby dwa najczęstsze powikłania, z jakimi stykacie się u pacjentów...

- Jednym z najtrudniejszych są problemy kardiologiczne, np. niewydolność krążeniowa i zaburzenia rytmu serca w następstwie zapalenia mięśnia sercowego. Zdarzają się również bezbólowe zawały mięśnia sercowego. Bardzo często przyjmujemy pacjentów z rozregulowaną cukrzycą i towarzyszącą niewydolnością nerek. W prasie medycznej zwraca się uwagę na dość częste występowanie zapalenia tarczycy

z zaburzeniami jej czynności: początkowo nadczynnością, a następnie niedoczynnością. Pojawiają się również laboratoryjne cechy uszkodzenia wątroby. Trudno w tym wypadku jednoznacznie ocenić czy są one wynikiem toksycznego działania leków stosowanych w farmakoterapii COVID-19, czy efektem samej choroby.

Słyszałam, że mogą też wystąpić kłopoty reumatologiczne.

- Owszem, zwłaszcza, jeśli chodzi o reaktywne zapalenia stawów. Najbardziej niepokoją nas jednak problemy kardiologiczne pacjentów.

Dlaczego?

- Są niezależne od wieku, a także od chorób przebytych. Ostatnio mieliśmy przypadek 43-letniego mężczyzny, który trafił do nas z narastającą dusznością. Silny, w miarę młody człowiek, bez chorób towarzyszących. Okazało się, że kilka tygodni wcześniej łagodnie przeszedł COVID-19. Po miesiącu wystąpiły objawy ciężkiej niewydolności krążenia. Dlatego niezależnie od tego,

ile mamy lat, powinniśmy dbać o swoje zdrowie i swoich bliskich. Zwłaszcza teraz, w czasie pandemii.

Pacjenci po COVID-19 nieraz miesiącami dochodzą do siebie, długo odczuwają zmęczenie, nieraz kaszlą.

- Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy pacjent ciężko przeszedł COVID-19, ale również w przypadku skąpoobjawowej postaci choroby. To następstwo długo utrzymujących się zmian w układzie oddechowym i sercowo-naczyniowym.

Powikłania w końcu się cofną?

- W większości przypadków tak, ale to wymaga czasu. Nawet, jeśli ktoś przeszedł COVID-19 lekko, to i tak musi mieć kilka tygodni na rekonwalescencję. Powinien dobrze się odżywiać, unikać nadmiernego wysiłku i nie lekceważyć dolegliwości pojawiających się w tym czasie. Jeśli chcemy uniknąć problemów, to naprawdę nośmy maseczki, rękawiczki i zachowujemy dystans społeczny.

COVID-19 CIEKAWOSTKI

45

tyle milionów dawek szczepionki przeciw COVID-19 kupi polski rząd. Mają kosztować ok. 10 mld zł. Zamówienie złożone zostało u trzech producentów - Pfizer BioNTech, Astra Zeneca i Johnson&Johnson. Szczepionki będą darmowe i nieobowiązkowe. Te pierwsze są dwudawkowe. Jest plan, aby szczepić ok. 180 tys. osób dziennie. Pierwszym krajem, który rozpoczął szczepienia we wtorek, 8 grudnia, jest Wielka Brytania.

KIEDY DO SZKOŁY

Minister zdrowia zapowiada, że dzieci z klas I-III na 90 proc. w styczniu wrócą do szkoły. Nie wiadomo jednak, jak będą się uczyć: rotacyjnie, hybrydowo czy tradycyjnie.

Do 3 stycznia 2021 potrwa nauka zdalna. Przerwa świąteczna w szkołach jest od 23 grudnia do 3 stycznia. Od 4 do 17 stycznia są ferie.

1000 ZŁ ZA BRAK MASECZKI

Nowelizacja ustawy COVID-owej wprowadziła od 29 listopada wyższe kary za brak maseczki. To już nie 500 zł, a 1000 zł. Pieniądże z kar trafiają na konto NFZ. W związku ze zmianami w prawie, obowiązkowe jest noszenie maseczek w pracy, jeśli niemożliwy do zachowania jest dystans 1,5 m lub gdy w biurze pracuje więcej niż jedna osoba.

MOŻE PRZESIEJA NAUCZYCIELI

- W połowie stycznia, przed zakończeniem zimowych ferii, w ramach pilotażu badań przesiewowych na koronawirusa, chcemy zrobić testy nauczycielom z trzech regionów (Małopolskie, Podkarpackie, Śląskie), by sprawdzić bieżący stan zakażenia wśród pedagogów. Pracujemy nad szczegółami - zapowiedział minister zdrowia Adam Niedzielski.

Dodał jednak, że badania przesiewowe budzą wiele wątpliwości.

- Zastanawiamy się, czy zrobić tak, żeby przeprowadzić łącznie i test antygenowy, i test PCR, po to, by skoryzować z tego, czym jest pilotaż, troszeczkę się nauczyć, zobaczyć na większej grupie czy potwierdzą się np. ujemne wyniki w antygenach. Nie chciałbym jednak przesądzać ostatecznego kształtu, zastanawiamy się z ekspertami, jak to powinno wyglądać - zastrzegł.

KRONIKA KORONAWIRUSA

od 4 marca 2020 do 8 grudnia 2020 (w nawiasie przyrost w ciągu minionego tygodnia)

COVID-19 w powiecie chrzanowskim

2 795 (+181) zakażonych
198 (-303) na kwarantannie
63 (+7) zmarłych

Na kwarantannie

Gmina Chrzanów **69**
Gmina Trzebinia **53**
Gmina Libiąż **36**
Gmina Alwernia **26**
Gmina Babice **14**

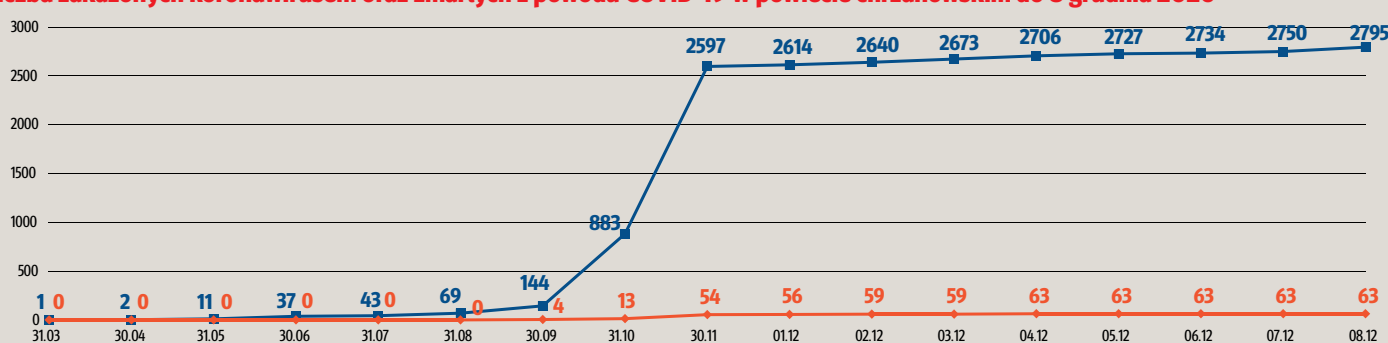
COVID-19 w Małopolsce

99 445 (+3 037) zakażonych
2 244 (+230) zmarłych

COVID-19 w Polsce

1 076 180 (+76 256) zakażonych
237 786 (-25 173) na kwarantannie
738 845 (+141 256) wyleczonych
316 743 (-67 993) aktywnie chorujących
20 592 (+2 933) zmarłych

Liczba zakażonych koronawirusem oraz zmarłych z powodu COVID-19 w powiecie chrzanowskim do 8 grudnia 2020



Źródło: Ministerstwo Zdrowia, PCZK w Chrzanowie (stan na 08.12.2020 r.)

Świadkowie przysięgają na Biblię

Stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego jest znacznie trudniej uzyskać, niż rozwód cywilny. O tym, jak przebiega proces w takich sprawach opowiada Paweł Banduła, prowadzący od kilku miesięcy w Chrzanowie pierwszą kancelarię prawną specjalizującą się w prawie kanonicznym.

Marek Oratowski: W potocznym języku często używane jest stwierdzenie „rozwód kościelny”. Tymczasem w prawie kanonicznym nie ma takiego pojęcia.

Paweł Banduła: Rzeczywiście, określenie „rozwód kościelny” lub „unieważnienie ślubu kościelnego” często występuje. To błąd, ponieważ w Kościele Katolickim nie ma instytucji rozwodu. Wszystko dlatego, że zgodnie z prawem kościelnym związek małżeński jest nierozdzielny. Faktycznie chodzi tu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego, co oznacza, że od samego początku tego małżeństwa nie było. Nie zostało zawarte.

Jakie przyczyny mogą być powodem uznania, że małżeństwo nie zaistniało?

- Zaczniemy od tego, czym jest małżeństwo. Według prawa kanonicznego to przymierze kobiety i mężczyzny, którzy tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną z natury dla dobra małżonków oraz zrodzenia i wychowania potomstwa. Najważniejszym celem jest budowanie tej wspólnoty. Ważną rzeczą jest to, aby zgoda na to została wyrażona w sposób właściwy. By nie było żadnych przeszkód oraz tzw. wad zgody małżeńskiej. Ważne jest zawarte małżeństwo, dopełnione aktem małżeńskim, cieszy się przychylnością prawa. Nie ma możliwości, aby taki związek uznać za nieważny. Podczas procesu w tej sprawie stawiane są następujące pytania: Czy nupturienti byli zdolni do zawarcia sakramentu? Czy prawo kanoniczne im tego nie zabraniało?

Przynajmniej jego unieważnienia jest dużo, ponieważ życie pisze nieskończoną ilość możliwości. Jednak należy zaznaczyć, że muszą być uprzedzone, trwałe oraz ciężkie. Uprzednie to znaczy, że musiały one wystąpić w okresie poznania, narzeczeństwa oraz w samym momencie zawarcia sakramentu a nie dopiero po zawarciu związku małżeńskiego. Trwałe, czyli trwają długi czas, pewien okres życia. Przez ciężkie należy rozumieć, że nie można ich w sposób prosty wytłumaczyć, wyleczyć.

Najczęstszą przyczyną jest niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich, czyli niezdolność człowieka do realizacji tego, do czego się zo-

bowiwał i czego nie jest w stanie wypełnić. W grę wchodzi wszelkiego rodzaju nałogi: alkoholizm, hazard, dewiacje seksualne, także zatajenie stanu zdrowia, wykluczenie potomstwa, uzależnienie od rodziców lub pracy, kariery.

Małżeństwa wyznaniowe stanowią w Polsce około 70 procent wszystkich ślubów.

Z danych Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego wynika, że w 2018 r. (nie ma nowszych danych) w kraju zawarło sakrament małżeństwa 133 tysiące par. Z tego 7,5 tysiąca w Archidiecezji Krakowskiej.

W tym czasie było prowadzonych prawie 4 tysiące spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa, z tego 196 w Archidiecezji Krakowskiej. Pozytywne wyroki sądów kościelnych stanowiły 71 procent, a w Archidiecezji Krakowskiej 52 procent.

Czy jeden z małżonków może wystąpić o stwierdzenie nieważności małżeństwa niezależnie od faktu, jak długo czasu minęło od udzielenia sakramentu w kościele?

- Tak, czas trwania małżeństwa nie ma znaczenia. W procesie rozważany jest okres poznania, narzeczeństwa oraz sam moment jego zawarcia.

Jak taka prowadzona przez pana sprawa przebiega krok po kroku?

- Najpierw odbywa się wstępne spotkanie z klientem. W czasie konsultacji poznajemy stan faktyczny. To znaczy historię znajomości przedślubnej, okoliczności zawarcia związku małżeńskiego, relacje rodzinne. Taka rozmowa trwa nawet do dwóch godzin. Potem analizujemy wszystkie okoliczności. Na tej podstawie możemy określić, czy widzimy podstawę składania skargi powodowej o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Skarga powodowa jest to pierwszy krok do rozpoczęcia procesu, która trafia do sądu kościelnego. Wiele skarg jest odrzuconych, jeżeli nie spełniają wymogów formalnych. Jeżeli skarga zostanie przyjęta, to jest szansa, że sprawa zakończy się pomyślnie dla powoda. W procesie bierze udział obrońca wężła małżeńskiego, który będzie udowadniał, że sakrament został zawarty ważnie. Kolejnym etapem jest postępowanie do-



Paweł Banduła

wodowe. Przesłuchuje się strony postępowania oraz świadków. Przed przesłuchaniem sąd odbiera przysięgę na Biblię, że osoba będzie mówiła prawdę i nie zdradzi szczegółów sprawy. Chodzi o zobowiązanie się do zachowania tajemnicy. W sądzie kościelnym brak jest sali rozpraw. Strony oraz świadkowie przesłuchiwani są indywidualnie. Jako świadka należy powołać kogoś, kto zna historię życia, najlepiej niespokrewnionego. Chodzi o obiektywizm. Zazwyczaj sąd prosi jeszcze o opinię biegłego specjalisty - psychologa, psychiatrę lub seksuologa. Po zebraniu materiału dowodowego, stronom przysługuje prawo do zapoznania się z aktami sprawy. To jest czas, aby strona mogła wyrazić ewentualne uwagi. Adwokat kościelny biorący udział w procesie może z takiego prawa skorzystać na każdym etapie procesu. Ostatnim etapem jest wydanie wyroku za ważność bądź nieważności małżeństwa. Wyrok sądu pierwszej instancji może być ostateczny, jeżeli nie zostanie złożona apelacja do sądu wyższej instancji.

MAŁŻEŃSTWA I ROZWODY CYWILNE

190 000

małżeństw cywilnych
zawarto w Polsce w 2018 r.

183 000

małżeństw cywilnych
zawarto w Polsce w 2019 r.

62 800

par uzyskało w Polsce w 2018 r.
rozwody cywilne

66 300

par uzyskało w Polsce w 2019 r.
rozwody cywilne

327

rozwodów cywilnych przypadło
średnio w Polsce
w 2018 r. na 1000
nowo zawartych małżeństw

356

rozwodów cywilnych przypadło
średnio w Polsce
w 2019 r. na 1000
nowo zawartych małżeństw

Jak długo ciągnie się sprawa? Jakie koszty trzeba ponieść?

- Taki proces z reguły trwa od półtora roku do dwóch lat. Koszty opłat sądowych są publikowane na stronach internetowych danego sądu. Do tego dochodzą koszty opłaty prawnika, którego udział nie jest konieczny. Jednak jego pomoc jest przydatna zwłaszcza przy sporządzeniu skargi powodowej oraz monitorowaniu przebiegu procesu.

Jaka jest rola drugiego małżonka w całej sprawie?

- Dobrze, gdyby brał udział w procesie. Jednak nie musi w nim uczestniczyć. Sąd powiadamia stronę pozwaną, która ma wybór. W tym procesie trzeba być bardzo szczerym i nie obierać żadnej taktyki. Proces nie toczy się przeciwko komuś, ale o to, czy sakrament małżeństwa został zawarty ważnie czy nie. Należy się kierować wyłącznie prawdą i dobrą wolą. Specjaliści w sądzie od razu rozpoznają złe intencje uczestników procesu.

Jak się ma cywilne postępowanie o rozwód do procesu o unieważnienie małżeństwa?

- W większości sądy kościelne zazwyczaj wymagają, aby wraz ze złożeniem skargi powodowej złożyć uwierzytelnioną kopię sentencji wyroku rozwodowego. W praktyce najpierw trzeba uzyskać rozwód cywilny, aby móc się ubiegać o stwierdzenie nieważności sakramentu małżeństwa.

Czy każdy posiadający rozwód cywilny może ubiegać się o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego?

- Podjąć próbę może każdy zainteresowany. Podczas rozmowy wstępnej w sądzie kościelnym albo u prawnika kanonisty zostaną te chęci zweryfikowane. Tak jak wspomniałem na wstępie naszej rozmowy, małżeństwo cieszy się przychylnością prawa. Niemożliwym jest podważenie ważnie zawartego małżeństwa. Natomiast jeżeli jest poważny powód nieważności sakramentu, to warto podjąć próbę uporządkowania swojej sytuacji prawnej w Kościele.

CV

Paweł Banduła, absolwent prawa oraz prawa kanonicznego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Ma za sobą praktyki w instytucjach kościelnych. Doświadczenie zdobywał również w Uniwersyteckiej Poradni Prawnej KUL w sekcji kanonicznej oraz rodzinnej. Od września prowadzi własną kancelarię prawno-kanoniczną.

PRZEŁOMOWE KADRY W PLENERZE

Kim oni są?



Ela Garlacz z Żarek
Zdjęcia robi od czterech lat, odkąd dostała na urodziny od męża aparat. Najbardziej lubi fotografować przyrodę. Rodzina dobrze wie, że co jakiś czas pani Ela wychodzi z aparatem. Czasem w plener zabiera 13-letnią córkę i spaceruje po libiąskich górkach. Fotografia jest jej pasją, oderwaniem od rzeczywistości. Zapisła się na szkolenie fotograficzne.



Małgorzata Kindryk z Chrzanowa
W grupie od marca 2020 r. W ubiegłym roku kupiła swoją pierwszą lustrzankę, a we wrześniu poszła na szkolenie z fotografii. Nie sądziła, że zainteresowanie przerodzi się w pasję. Na co dzień jest krawcową, ma swój zakład w Kościelcu. Zdjęcia robi przy różnych okazjach, często rano, gdy odwiezie już syna do przedszkola. Wpada na chwilę nad Chechło, a także nad Balaton. Lubie fotografować przyrodę i krajobraz, zwłaszcza wschody i zachody słońca. Uczy się makrofotografii. Próbuje swoich sił na sesjach zdjęciowych.



Anna Bębenek z Żarek
W grupie „PRZEŁOMowe Kadry” od kwietnia 2020 r. Na co dzień pracuje jako urzędniczka w chrzanowskim starostwie. Aparat dostała cztery lata temu na urodziny i od tej pory zgłębia tajniki robienia zdjęć. Fotografowanie jest dla niej odskocznią od codzienności. Uwielbia odkrywać i pokazywać mroczne miejsca w nieoczywistych warunkach. Fascynuje ją mgła.



Żeby zrobić dobre zdjęcie, czasem trzeba się nagimnastykować

W poszukiwaniu nieoczywistych miejsc

Niewiele jest osób, które w niedzielę bladym światem zrywają się z łóżka i z radością pędzą w świat. Chyba, że to poszukiwacze kadrów. PRZEŁOMowych Kadrów.

Na samą myśl o pobudce o 5 rano wielu ludziom robi się słabo i z dezaprobatą stukają się w głowę. Ale nie oni. Jest ciemno i wszędzie cicho, ale spadł pierwszy śnieg. Efekty wizualne będą więc stuprocentowe. Gorzej może być tylko na drodze na jaworznicką Tarkę, bo zima znów wszystkich zaskoczyła.

Wczesna godzina? Żaden problem

Z duszą na ramieniu docieramy na parking. Jeszcze szarówka, ktoś ukradkiem ziewa, ale większość zaczyna zarażać entuzjazmem. Jedenaście osób, jedenaście aparatów i setki zdjęć. Tak będzie.

- Wczesna godzina to nie jest żaden pro-

blem. O tej porze można naprawdę odnaleźć piękne, magiczne wręcz miejsca i obrazy – przekonują uczestnicy.

Małgorzata Kindryk była pierwsza. Czekając od 6.30, bo nie zerknęła na FB, gdzie pojawiła się informacja o zmianie godziny spotkania. Reszta dotarła o 7.00. Piętnaście minut dla późnialskich i w drogę. Wspólne zdjęcie przy szlabanie i ruszamy ścieżką w las.

Szukają takich miejsc

Mimo białego puchu i wrażenia czystości, jest dość ponuro, a mijane przy ścieżce rudery trochę przerażają. Opuszczony ośrodek wypoczynkowy kopalni Jaworzno mógł kiedyś wyglądać pięknie. 20-30 lat temu zapewne tętniło tutaj życie. Aż trudno to sobie wyobrazić, widząc, jakiego spustoszenia dokonał czas. I wandalę oczywiście. Na wielu obiektach malunki, a z pustych okiennic powiewają szmaty. Gdyby człowiek znalazł się tu sam, raczej brałby

nogi za pas. Ale nie oni. Oni szukają takich miejsc. Tajemniczych, nieoczywistych, z nutką niedopowiedzenia. To one robią dobrą robotę na zdjęciach. Dają do myślenia.

Żadne nie będzie takie samo

Każdy z Kadrowiczów ma swoje życie, rodzinę, pracę, codzienność. Inny charakter i punkt widzenia. W niedzielę postanowili się spotkać w poszukiwaniu kadrów.

- W maju mieliśmy pierwszy wspólny plener nad Czarnym Stawem w Tenczynku – opowiadają.

Doskonale wiedzą, że ile osób, tyle ujęć. Żadne nie będzie takie samo, nawet wykonane z tego samego miejsca. Znajdą te magiczne obrazy Tarki i pokażą. Każdy będzie je mógł podziwiać na „PRZEŁOMowych Kadrach”.

My wracamy z pleneru, a w wielu domach mieszkańcy nadal jeszcze śpią.

Ewa Solak

Kim oni są?



Kamila Jaglarz z Zagórza
W grupie „PRZEŁOMowe Kadry” od lutego 2019 r. Zawsze marzyła o tym, żeby robić zdjęcia. Kiedy podrosły dzieci, postanowiła zacząć realizować marzenia. Co dzień próbuje zrobić choćby jedno zdjęcie. Zapisła się na profesjonalne szkolenie fotograficzne. Na co dzień pracuje w kadrach w chrzanowskim starostwie. Rodzina wspiera jej pasję, dopingując do robienia kolejnych pięknych kadrów.



Michał Winiarczyk z Chrzanowa
Jeden z najbardziej aktywnych członków grupy PRZEŁOMowe Kadry, pomysłodawca i organizator plenerów. Zawodowo pracuje jako handlowiec. Jego przygoda z fotografią zaczęła się od treningów na rowerze. Któregoś razu, gdy zachwyciło go miejsce, w które dotarł, obiecał sobie, że wróci tam z aparatem. Zaczął zabierać go na treningi. Przypuszcza, że działania artystyczne mogą mieć u niego podłoże genetyczne. Jego brat - Wojciech - jest malarzem, a fotografował także jego dziadek.



Karol Klich z Krzeszowic
Z zawodu technik elektroniki. W grupie PRZEŁOMowe Kadry od maja 2020 r. Fotografią zainteresował się 15 lat temu. Jego zdjęcia podobają się wielu osobom i zdarza mu się wykonywać odpłatne usługi fotograficzne. Uważa, że dzięki fotografowaniu zmienia się podejście człowieka do świata i spojrzenie na otaczającą rzeczywistość.



Mroczne schody - pozostałość po dawnym budynku



To kiedyś mógł być kiosk ze słodczymi



Latarnia to nieodłączny element wielu fotografii znad Tarki. Nie zawsze jednak wychodzi tak ładnie

FOT. MALGORZATA KINDRYK



Piękna sceneria, na zdjęciu zrobiło się prawie świątecznie

FOT. ANETA LEZNGIER



Uczestnicy pleneru

FOT. EWA SOLAK

Azyl Figusia intryguje przechodniów



Kazimierz Tylicki ze swoim psem, który zainspirował go do urządzenia nietypowego ogródka

Obok ogródka zagospodarowanego przez Kazimierza Tylickiego nie sposób przejść obojętnie. Na skrawku ziemi pod swoim mieszkaniem przy bloku na ulicy Orkana w Chrzanowie wykonał niecodzienną instalację.

Pan Kazimierz tłumaczy, że ogródek wcześniej był zaniebany. Nic w nim nie rośło. Po zgodę na zagospodarowanie trawnika pod oknem poszedł więc do zarządzającej blokiem spółdzielni. Jedyne zastrzeżenie dotyczyło odcinka działki, przez który przebiegają kable elektryczne.

Na początku jeden z sąsiadów był krytycznie nastawiony do jego pomysłu, ale ostatecznie i on się przekonał. Jak mówi pomysłodawca, do działania zainspirował go jego pies, maltańczyk. Wcześniej Figo musiał być prowadzony na smyczy, a teraz w ogródku ma więcej swobody.

- Jak tylko słyszy, że idę na ogródek, który nazywam azylem Figusia, to szaleje z radości – śmieje się pan Kazimierz.

Opowiada, że urządził go przede wszystkim z myślą o okolicznych dzieciach. One wymyśliły niektóre elementy.

Na przykład ślimaka i łabędzia ze zużytych opon. Zużyte rury PCV posłużyły do wykonania czapli. Od kolegi pracującego w punkcie złomu dostał sporo części rowerowych. Też się przydały.

- Żona mnie ochrzania, że już tego za dużo, ale jeszcze chcę dostawić rybę, czołg, kolejnego ślimaka i trochę ptaszków. Materiał już mam – zdradza mieszkaniowiec osiedla Młodości.

Najbardziej intrygująca jest górująca nad całą instalacją postać postrzegana przez niektórych przechodniów jako śmierć.

- To odstraszać ptaków zrobiony na prośbę sąsiada. Maszka może faktycznie nasuwać jakieś skojarzenia ze śmiercią, ale akurat taka była w sklepie. Plandeka z auta posłużyła do wykonania jego ubrania. Konstrukcja jest z drutu nasadzonego na plastikowe butelki. Postać obraca się dzięki widełkom z roweru – zdradza pan Kazimierz.

Przeconuje, że wiele osób zagląda do ogródka wypatrując nowych elementów.

Emerytowany górnik z kopalni Jaworzno (przez 25 lat pracował tam na przodku) to prawdziwa złota rączka. Manualne zdolności przejął po ojcu. Od dziecka fascynuje się modelarstwem okrętowym.

- Spod mojej ręki wyszło sporo żaglowców. Zrobiłem model Santa Maria – największe-

go z trzech statków Krzysztofa Kolumba. Podarowałem go do ośrodka wypoczynkowego w Sarbinowie, gdzie bywałem na wczasach. Wykonałem też dwa galeony. Ostatnio robiłem pancernik Richelieu z czasów drugiej wojny światowej w skali 1:250. Teraz zabiorę się za brytyjski okręt Victoria. Będzie miał 70 cm długości. W dawnych czasach miałem tylko plany modelarskie i całą zimę siedziałem i skalowałem wszystkie części. Przy okazji przydały się wiadomości z geometrii. Potem zbierałem materiały. Teraz pomaga mi w tym internet – opowiada.

Niektóre okręty robił nawet trzy lata, bo posługuje się metodą szkutniczą, odwzorowując wszystkie detale.

Pan Kazimierz robi różne rzeczy. Zdarzało mu się na przykład naprawiać znajomym łódź żaglową. Teraz koleś odrestaurowuje stary, zepsuty zegar.

Jego królestwem jest niewielka piwnica, w której wykorzystany jest każdy skrawek powierzchni. Na ścianach wiszą narzędzia, na półkach leżą materiały. Do pracy wykorzystuje wiertarki, szlifierki, opalarkę.

- Gdy ktoś pyta się mojej żony, gdzie jestem, często odpowiada, że w stocznii, bo tak nazywam swój azyl, czy jak to jest ostatnio w modzie – izolatorium – śmieje się modelarz.

Marek Oratowski

To jest moja historia, ale mogła być twoja

Zaczęło się jak u większości, cały tydzień „coś” po mnie chodziło – paracetamol, coś tam jeszcze. Nie przechodzi – w poniedziałek telefon do przychodni – p. doktor zapisuje antybiotyk, coś antywirusowego – na wieczór temperatura 38,5 i tak do czwartku. W czwartek zaczyna brakować tlenu, zaczynam się dusić.

Telefon po pogotowie. Przyjeżdżają, zabierają mnie do Chrzanowa. Nie ma miejsca. Telefon do Oświęcimia. Też nie ma miejsca. Jest ok. 13.00. Może o 22.00 coś się zwolni. Siedzenie w karetce jest bez sensu. Odwożę mnie do domu.

Na moje szczęście w domu jest jeden z synów (mam ich czterech).

– Nie mam, do samochodu!
– drugi w tym czasie za telefon. Może ktoś pomoże. Podjechaliśmy pod SOR. Czekamy. Akcja szukania pomocy trwa. Przyjmą mnie po godzinie. Na szczęście zabrałam ze sobą koc.

Pobierają wymaz. Czekam. Okrywam się kocem, a i tak mi zimno. Jadę na TK. Prześwietlają. Czekam. Około 1.00 w nocy rozpoznanie – ostre zapalenie płuc + COVID. Jestem przewieziona na 7. piętro – pulmonologia.

Oddział, czyli walcz

Wszystkie osoby wyglądają jak kosmici. Ciała zastąpione kombinizonami, przyłbice, okulary, rękawice. Tylko oczy zza tych przyłbic i okularów widać – ochrona siebie i nas. Ciężko, gorąco, nawet nie chcę myśleć, że ktoś z nich może mieć problem z pęcherzami – a tu trzeba w tym oprządkowaniu wszystko zrobić i to natychmiast, w błyskawicznym tempie.

Pytanie – czy chcę być leczona osoczem? Tak.

Na dyżurze młoda pielęgniarka, która sama przechorowała COVID-a w domu, wypraktykowała na sobie sposoby radzenia sobie w tej chorobie.

– Jak pani może, to położyć się na brzuchu, poduszka zwinięta pod brzuch, żeby płuca się rozszerzały. Akurat nie ma problemu, bo śpię tak w domu, no ale w domu nie podłączono mnie pod aparat, która od teraz wraz ze wszystkimi pracującymi na 7. piętrze będzie walczyć o moje życie. Mówiąc wszystkimi, mam na myśli: lekarzy, pielęgniarki, opiekunki i panie sprzątające.

Rano synowie organizują akcję zbierania osocza. Już wiedzą, że nie jest dobrze. Liczy się czas.



Od prawej: leży p. Irena Piątek - harcmistrz; przy niej ja, obok mnie p. ordynator Rafał Harat, dalej pielęgniarka koordynująca, następnie p. doktor Krzysztof Niemiec.

A ja... leżę i nie mam siły na nic. Trwa akcja! Wokół mnie lekarze zabezpieczeni jak wszyscy, słyszę spokojne, zdecydowane głosy pani doktor Jolanty, pani doktor Magdy, pana doktora Michała, pana doktora Bogdana. Dają mi poczucie bezpieczeństwa. I to w niejedną noc, gdy pochylali się nade mną, żeby poprawić te węsy tlenowe, żeby sprawdzić, czy wszystko dobrze; wraz z nimi pielęgniarki i opiekunki.

A ja... etap pampersów – nie kontroluję zwieraczy, jeden pampers nie wystarczy, proszę o dwa, a i tak to wszystko zaraz przemoknięte. Panie OPIEKUNKI przychodzą, myją moją pupę, nawet cztery razy w jedną noc; bez grymasu, z delikatnością. Na mój płacz uspokajają.

– No pani Bożenko, nie się nie dzieje – dzisiaj pani, jutro my.

Bezpieczeństwo, ulga – nawet nie wiedzą, jakie to jest dla mnie ważne i pomocne.

Na łóżku obok mnie leży pani Krysia. Łysiutka, jęcząca, pełna bólu postać. Chyba sprawy onkologiczno-covidowe – cierpienie.

Drugie łóżko koleżanka Władzia z sąsiedniej miejscowości, której dziękuję za pomoc.

W nocy z poniedziałku na wtorek mam przetaczane osocze. Z osoczem jest tak, że nawet jeżeli na daną osobę odda je milion ludzi, to jednak podawane jest po kolei – sprawiedliwie.

Pani Krysia obok cierpi. Pani opiekunki ciepłym, współczującym głosem do niej: „Pani Krysia, może jeszcze tyżecz-

kę zupki, musisz jeść; oklepiemy cię, będzie wygodniej”.

W nocy z wtorku na środę leżę na brzuchu, po czym budzi mnie metafizyczne uczucie – powiew śmierci. Chcę krzyknąć pomocy, nie jestem w stanie wydobyć głosu – panika. W nosie węsy tlenowe, na rękach ciśnieniomierz, pulsoksymetr. Spokojnie, przekręć się na plecy. Jest, leże! Mogę nabrać powietrza – żyję.

Następna noc, ok. 3.00 rano, przebudziłam się. Odwracam głowę – parawan. Umysł wypiera myśli – umiera, czy umarła? Jestem głęboko wierzącą katoliczką, ale nie umiałam się w tym momencie modlić.

Koleżanka już poszła do domu, ale zastąpiła ją pani Irenka. Odwracam głowę w jej stronę. Pani Harcmistrz Irenka Piątek. Przez 35 lat była kometantką Hufca w Trzebini. Okazała się cudowną, pełną ciepła osobą, o której nie zapomnieliśmy w chorobie jej dzieci, przez te lata w harcerstwie wychowane, tulone, wysłuchane. Boże, jak ona jest dumna ze swoich harcerzy, że tak licznie odpowiedzieli na apel o oddawanie osocza.

I tak dotrwałam do rana.

Rano panią Krysę zabrano. Dla mnie, która tak krótko ją znała, pociechą było to, co widziałam: że w warunkach jakie są, gdzie ludzie umierają samotnie – panią Krysę na 7. piętrze pulmonologii w Chrzanowie otoczono opieką, traktowano z godnością i szacunkiem. Personel zrobił ze swojej strony wszystko.

Rano (2. dzień po podaniu osocza) rozmawiam z jednym z synów i nagle brak powietrza, duszę się, próbuję kaszleć. Jezu, zaraz braknie mi tlenu, mimo że wąsy w nosie. Ręka do gardła – wyszarpnęłam okropną flegmę, która oderwała się od płuc. Ulga, oddech – sposób leżenia młodej pielęgniarki przynosi rezultaty.

Rogalik, czyli nie daj się

W którąś noc nie śpiąc czuję przemożną chęć spowiedzi. Pytam o księdza. Od czasu pandemii nie chodzą po oddziałach; logiczne. Ale za chwilę jedna z pielęgniarek mówi – po drugiej stronie leży ksiądz, którego też dopadł wirus. Jeżeli będę chciała, jest gotowy do posługi. Dobrze.

Ale rano już inne emocje. Zerkam po sianie na niego – sła biutki, nie będę mu zwracała głowy. W następne dni spotykamy się przy łazience, parę słów – sympatyczny, inteligentny człowiek. Po obiedzie wraca przemożna chęć spowiedzi. Proszę o posługę – otrzymuję. Ulga.

Następnego dnia znowu spotkanie. Ksiądz kiwa na mnie, częstuje rogalkiem i... to był jego błąd, bo mnie zaczął wracać apetyt. Ja nie mogłam doczekać się jedzenia, a jedzenie w szpitalu mają pyszne. Boże, jaki makaron z jabłuszkami, o 5.00 rano o nim myślałam. A czy wiecie jaki dobry jest kefir – o jejku, rozplątała się delikatnie po gardle; poezja.

Wprawdzie niekiedy rano pisałam do moich dzieci: „Witam

was serdecznie, kropłówekczka leci, pampersik się napełnia, a ja jestem głodna!” Albo... i tu małe wyjaśnienie. Moja Jedyna Miłość – mój Mąż, od trzech lat nie żyjący Jacek, miał takie powiedzenie: „Zesraj się, a nie daj się”. Więc sms: „Witajcie, jest zdecydowanie lepiej, przyznać muszę rację tatusiowi jak mówił – zesraj się, a nie daj się i ja tak dosłownie robię”. Na to moja synowa (kocham obie moje synowe, kandydatkę na synową też, moje cudowne wnuki Hanię i Kubusia, i małą Helenkę jeszcze u Kasi w brzuchu) – to może jakieś przekąseczki? Nie dziękuję, wystarczy mi to co jest. Ale nie wystarczyło – żona mojego siostrzeńca (cudowna Asia) ratowała mnie tymi przekąskami. Asiu dziękuję.

Następnego dnia, gdy ksiądz poczęstował mnie rogalkiem (połknęłam go w całości – pycha), 6.00 rano, a mnie ssie w żołądki, natręctwo rogalka wraca. Pozwoliłam tylko księdzu zrobić toaletę, stać w drzwiach (w masce) – księżę, dopiero co się wypowiadałam, ale chyba muszę jeszcze raz z grzechu przepadłości. Ma ksiądz rogalka? Miał, dał i dodał delikatny biszkopczyk. Hura! Bardzo księdzu dziękuję.

Otoczona opieką, pomocą osób mojego już tak bliskiemu sercu oddziałowi z 7. piętra, zaczęłam wracać do zdrowia. Już powolutku sama poszłam się umyć (pierwszy raz bez tlenu – wytrzymałam 10 minut), a zakres ruchu to było zdjęcie koszu-

li, pampersa, jako takie umycie i już musiałam wracać. Taki to wysiłek dla organizmu. A jak po dwóch tygodniach umyłam głowę – znacie to uczucie – lekkość, prawie euforia.

Codziennie jest lepiej, siedzę sobie w fotelu pod oknem bez tlenu już godzinę, rozmawiam z panią Irenką, czekamy na jedzenie (niezmiennie o 8.00), na wizyty lekarzy, którzy zawsze wchodzi z serdecznym: „Dzień dobry, no jak się dzisiaj czujemy” i nie jest to zwyczajowe, rzuczone, nieoczekiwane odpowiedzi pytanie, tylko autentyczna troska o nas, o nasze zdrowie.

To jest moja historia, ale mogłaby być Twoja...

Bożena Paprot

Informacje o obsadzie. Na pulmonologii pracują osoby z różnych oddziałów. Na 15., aż 11 miało COVID-a. Każdy, kto go przechorował w domu, lżej lub ciężiej, wie, że nawet jak pokona chorobę, to jest słaby, musi wypoczywać. 11 pań pracujących na 7. piętrze wróciło szybko do pracy, bo taka była potrzeba, bo są braki kadrowe, bo dla nich to służba i powołanie.

Panie Ordynatorze, ma pan najlepszą załogę – profesjonalną, empatyczną, poświęcającą się, pracowitą. Aż miło popatrzeć, jak razem się wspierają. Ale na tyle, na ile pana poznałam, to wiem, że pan swoją załogę docenia, a oni też wiedzą, że mają jednego z najlepszych szefów.

Dziękuję: Panu Ordynatorowi, doktorowi nauk medycznych Rafałowi Haratowi, lekarzom: doktor Jolancie Kozub, doktor Magdalenie Lorek, doktorowi Michałowi Płachcińskiemu, doktorowi Bogdanowi Krokowi; pielęgniarkom: paniom Ani z Mętkowa, Jadzi z Wygiełzowa, Magdzie z Chrzanowa, Basi z Plazy, Agacie z Plazy, Dorocie z Chrzanowa, dwóm Beatom z Chrzanowa, Asi z Zagórza, Józii z Balina, Izbie z Balina; opiekunkom: dwóm paniom Elom z Chrzanowa, Kasi z Regulic, pani Monice, Eli z Bolęcina, Gosi z Filipowic, Beacie z Chrzanowa; paniom sprzątającym: Ani z Libiąża, Madzi, Ewelince. Jeżeli kogoś pominęłam, przepraszam.

Nie śledzę informacji płynących od rządu, ale wiem, że obiecano dodatkowe pieniądze dla służby zdrowia (nazwijmy: COVID-owej) pracującej w szczególnych warunkach (innym grupom zawodowym zawsze za to płacono). Nie ważne się Pani i Panowie nie dotrzymać obietnicy, bo będzie to zwykłe skur..... (przepraszam księdza).

Zbliżają się święta. Posłuchajcie Państwa piosenki Mirka Breguły „Bądź dobry tak jak chleb”.

Bożena Paprot



Michał Boroń, Luszówka

Materiał informacyjny

Drzewa wzdłuż Luszówki wycięte. Mieszkańcy pytają: czy to było konieczne?

Na os. Niepodległości w Chrzanowie pod topór poszły niektóre drzewa wzdłuż brzegu Luszówki. Czy to naprawdę było konieczne?

Wzdłuż rzeki biegnie popularna ścieżka spacerowa, która w kilku miejscach przecięta jest mostkami prowadzącymi do obwodnicy Chrzanowa, szpitala czy nowego parku handlowego „Kasztelania”. Spacerują tam rodziny z dziećmi, a także mieszkańcy ze swoimi pupilami. Wycinka rzuciła się więc w oczy wielu mieszkańcom. Do dziś zresztą leżą przy niej ścięte, niczym niezabezpieczone drzewa.

Wycinka

Usuwanie drzew wzdłuż rzeki było konsekwencją zatykania się jednego z przepływów. Z powodu jego niedrożności, w listopadzie rzeka obficie wylała, co groziło podtopieniami. Michał Boroń, leśnik, członek Stowarzyszenia Zielony Chrzanów uważa jednak, że wycinka drzew w celu udro-

żenia przepływu nie jest jedynym wyjściem.

- Nie wiedzieć czemu w Polsce ciągle tkwi się uparcie przy rozwiązaniach z poprzedniej epoki. Trzeba pamiętać, że drzewa porastające brzegi to naturalny element rzeczno-ekosystemu, więc nie powinny być bezmyślnie ścinane. Korzenie spulchniają glebę, czynią ją bardziej przepuszczalną dla wody, dzięki czemu w znacznej części pozostaje ona w lokalnym środowisku. Z drugiej strony „niszczą” też linię brzegową ukształtowaną przez człowieka, więc inżynierowie starej szkoły w ten sposób z nimi walczą – uważa M. Boroń.

Zaznacza, że linia brzegowa w naturze nigdy nie jest stała i rzeka z roku na rok potrafi diametralnie zmienić swój bieg, co może być niebezpieczne dla pobliskich budynków.

- Jednak w przypadku Luszówki tego typu zagrożenie występuje w zasadzie tylko na odcinku od autostrady do drogi krajowej (DK79). Poniżej potok ten płynie przez tereny zie-

lone i nic nie stoi na przeszkodzie, aby je meandrowała. A to właśnie tam była prowadzona wycinka. Rzeka zakręcając wydłuża swój bieg, tworzy wielkie zawirowania, przez co zmniejsza się prędkość przepływu i tym samym ryzyko wystąpienia powodzi w dolnym biegu – tłumaczy leśnik.

Argumenty

- Działania Wód Polskich prowadzone były przede wszystkim w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom – podkreśla Magdalena Gala, rzeczniczka prasowa Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie.

- Wycinka drzew miała charakter punktowy i dotyczyła tylko i wyłącznie drzew rosnących w skarpach potoku zagrażających mieszkańcom. Występowały tam już powalone drzewa, które trzeba było awaryjnie usuwać – wyjaśnia i zapewnia, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie ma stosowne zezwolenia na wycinkę wydane przez UM Chrzanów,

z udziałem którego uprzednio odbyła się w terenie weryfikacja drzewostanu. - Przed rozpoczęciem prac Wody Polskie dokonały uzgodnień i zgłoszeń do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie – dodaje Magdalena Gala.

Michał Boroń mówi, że najniebezpieczniejszym elementem na biegu tej rzeczki jest przepust pod rurociągiem kanalizacyjnym i to jego zatkanie przez gałęzie spowodowało wezbranie wody w tym roku.

- To na takie miejsca zarządca powinien kierować swoją uwagę i systematycznie je czyścić. Wody Polskie jednak tego typu prace zaniedbują, a całą aktywność kierują na prace inżynierijne – uważa Michał Boroń.

- Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie nie są właścicielem tego urządzenia. Niemniej jednak wykonawca robót na naszą prośbę udrażniał je kilkakrotnie, żeby wykonać prace – podkreśla Magdalena Gala, rzeczniczka prasowa RZGW w Krakowie.

Natalia Feluś

Domowa Opieka Medyczna

– pulsoksymetr dla osób z dodatnim wynikiem testu na koronawirusa

O projekcie

W związku z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem (COVID-19) Ministerstwo Zdrowia wdrożyło program **Domowej Opieki Medycznej** mający na celu zdalne monitorowanie stanu zdrowia Pacjentów. Program będzie wykorzystywał pulsoksymetr jako narzędzie diagnostyczne i aplikację PulsoCare do przekazywania i monitoringu danych.

Kto może otrzymać pulsoksymetr?

Pacjenci, którzy ukończyli 55 lat są automatycznie włączeni do programu Domowej Opieki Medycznej (DOM). Po stwierdzeniu pozytywnego wyniku na COVID-19 pracownik Poczty Polskiej dostarczy urządzenie do domu pacjenta.

Jeśli pacjent ma mniej niż 55 lat, wtedy, by otrzymać urządzenie:

- musi wypełnić formularz kontaktowy PulsoCare, który znajduje się na stronie Ministerstwa Zdrowia:

<https://form.govtech.gov.pl/ankieta/580284/formularz-pulsocare-dla-osob-ktore-ukonczyly-55-rok-zycia.html>,

- zostanie zakwalifikowany przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, który jest zarejestrowany w systemie DOM. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej po otrzymaniu informacji, że u pacjenta zdiagnozowano COVID-19, na podstawie wywiadu medycznego, może go zakwalifikować do programu telemonitoringu. Wtedy pacjent otrzyma dane do logowania w systemie przez SMS, a pulsoksymetr zostanie dostarczony



do jego domu przez listonosza Poczty Polskiej. Informacja o tym, że dana osoba potrzebuje sprzętu do telemonitoringu, będzie automatycznie przekazywana do Poczty Polskiej.

Korzyści

Pacjenci objęci programem Domowej Opieki Medycznej zostaną objęci zdalnym monitoringiem parametrów, w tym poziomu saturacji, czyli nasycenia krwi tlenem, tętna, temperatury oraz objawów chorobowych. Wprowadzenie bieżącego nadzoru nad pacjen-

tami pozostającymi w izolacji domowej jest konieczne ze względu na wysoki poziom stwierdzanych zakażeń. Taki nadzór będzie sprawowany w sposób ciągły przez Centrum Kontaktów powołane przez Ministerstwo Zdrowia.

Pacjent będzie sam dokonywał pomiarów stanu zdrowia z użyciem pulsoksymetru i aplikacji PulsoCare.

Monitoring Pacjenta

Konsultanci i lekarze będą monitorować wyniki pomiarów pacjentów i w razie konieczności wezwą Pogotowie Ratunkowe. W sytuacjach niepokojących pacjent zostanie skierowany na zdalną konsultację, która odbędzie się w formie teleporady. Kluczowe w tym procesie jest odpowiednio wcześnie uchwycenie przez lekarzy grupy pacjentów, którzy ze względu na pogorszenie stanu zdrowia powinni trafić na leczenie szpitalne.

System będzie nadzorowany w Centrum Kontaktów przez całą dobę, stanowiąc wsparcie dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej.



Więcej informacji na stronie: www.gov.pl/dom

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO POLSKICH MUZEACH

Muzeum Militarnej Historii w Bornem Sulinowie

Borne Sulinowo to niewielkie miasteczko, które od wielu lat związane jest z wojskiem. W latach trzydziestych XX w. powstała tam założona przez Niemców baza wojskowa oraz poligon, jak również miasteczko militarne na potrzeby Wehrmachtu. Na terenie poligonu ćwiczyły wojska gen. Heinza Guderiana, które zaatakowały w 1939 r. Polskę.

Ćwiczenia miały tam również oddziały Afrika Korps, dowodzone przez gen. Rommla. Na początku wojny na tym terenie utworzono obóz jeniecki, a po 1945 r., w miejsce wycofujących się Niemców, obszar zajęła Armia Czerwona. Powstała tam wówczas potężna baza wojskowa posiadająca własną, niezależną strukturę i zaplecze. Powstały bloki z betonowej płyty, które do dziś stoją porzucone i zniszczone przez ludzi i czas. Borne Sulinowo było miastem wyłączonym spod struktury terytorialnej Polski i oficjalnie nie istniało na mapach. Na okolicznych terenach rozmieszczano radziecką broń nuklearną, skierowaną na zachód. Wojska rosyjskie stacjonowały tam do 1992 r., a w roku 1993 teren zo-

stał przekazany polskim władzom.

Poza zabudowaniami „tajnego” miasta, do zabytków można zaliczyć ruiny willi Guderiana oraz Dom Oficera. Tuż przy zniszczonych budynkach z betonowej płyty swoją siedzibę ma Muzeum Militarnej Historii w Bornem Sulinowie, w którym miłośnicy i wolontariusze zgromadzili sporą ilość sprzętu i pojazdów militarnych głównie pochodzenia radzieckiego. Nie jest to zwykłe muzeum, w którym eksponaty są tylko i wyłącznie wystawione do oglądania, ale miejsce, gdzie na żywo można obejrzeć praktycznie wszystkie w ruchu, a nawet odbyć na nich przejażdżkę. Cały sprzęt, którym dysponuje muzeum, jest na chodzie i w każdej chwili gotowy do jazdy na pobliskim poligonie. Często organizowane są tu zloty militarne, na których pojawia się mnóstwo miłośników oraz mnóstwo sprzętu wojskowego z całego kraju i zagranicy.

Jest to niewątpliwie muzeum z duszą, panuje w nim miła i gościnna atmosfera, a osoby tu pracujące są prawdziwymi pasjonatami, kochającymi to, co robią. Z całą pewnością można napisać, że Borne Sulinowo jest obowiązkowym punktem na mapie Polski dla każdego miłośnika militariów.

Łukasz Głuch



Tyle pozostało po potężnej bazie wojskowej, w której żołnierze zakwaterowani byli wraz z rodzinami



T34-85 to radziecki czołg, który zdecydowanie przyczynił się do przechylenia szali zwycięstwa nad wojskami niemieckimi podczas II wojny światowej



T-72 to chyba największy skarb wśród pojazdów, którymi dysponuje muzeum



Potężny Kraz, dla którego żaden teren nie jest zbyt trudny



Amfibia Volvo BV 202 produkcji szwedzkiej



Gąsienicowa spycharka samobieżna BAT-M, potężna maszyna na każdy teren

Wraca moda na **rodzenie dzieci w domu**

Z powodu szalejącej pandemii koronawirusa przyszłe mamy decyzyjnie o wyjeździe do szpitala na poród odkładają do ostatniej chwili. Wiele z nich coraz częściej rozważa możliwość urodzenia dziecka w domu.

Kobiety w ciąży wiedzą, że mają prawo wyboru szpitala, w którym zamierzają rodzić. Jednak zdarza się, że ten wymarzony jest czasowo zamknięty np. z powodu kwarantanny personelu medycznego, albo został przekwalifikowany na placówkę zajmującą się chorymi na COVID-19. Oczywiście, najlepiej jest wybrać placówkę, która jest najbliżej naszego miejsca zamieszkania.

Test przed cesarską

Z powodu epidemii koronawirusa zabronione są wizyty bliskich na szpitalnym oddziale ginekologiczno-położniczym. Przyszłe mamy muszą więc mieć w pogotowiu wszystkie potrzebne rzeczy, bo nie ma możliwości, by ktoś im je na bieżąco dostarczał. Warto jednak zaznaczyć, że w chrzanowskim szpitalu wciąż odbywają się porody rodzinne.

Gdy poród ma się odbyć przez cięcie cesarskie, kobiecie wykonuje się test na obecność koronawirusa. Problem pojawia się w sytuacji, gdy ciążarna, tuż przed planowaną cesarką, znajduje się na kwarantannie.

- Mieliliśmy niedawno taki przypadek. Karetkę wezwwała rodząca kobieta objęta kwarantanną. Jeździliśmy z nią od szpitala do szpitala, bo każdy bał się przyjąć poród ze względu na ryzyko zarażenia COVID-em – mówi ratownik medyczny z Katowic.

Jak dodaje, porody w karetce również się zdarzają. Podkreśla, że trzeba pamiętać, iż w dobie koronawirusa przejechanie do szpitala własnym środkiem transportu jest bezpieczniejsze dla przyszłej mamy i noworodka.

- Omijamy jedno ogniwo potencjalnego zarażenia COVID-19. W karetkach przewiezimy przecież osoby zakażone i mimo dokładnej dezynfekcji, nie da się zapewnić sterylnych warunków. Jeśli dziecko ma urodzić się w karetce, to taki noworodek pozbawiony odporności może dostać np. sepsę – zauważa nasz rozmówca.

Poród z zaskoczenia

Dlatego najlepiej nie zwlekać, gdy pojawiają się pierwsze objawy świadczące o nadchodzącym rozwiązaniu. Tak samo w sytuacji, gdy wydarzy się cokolwiek, co wzbudza niepokój na dowolnym etapie ciąży: zanik ruchów dziecka, krwawienie, ból brzucha.

Czy karetka zawsze przyjedzie do ciężarnej?

- To zależy od dyspozytora medycznego, który ocenia, czy stan pacjentki w ciąży wymaga wsparcia zespołu ratownictwa medycznego. Co innego, jeśli kobieta jest w trakcie porodu - wtedy dyspozytor wyśle zespół ratowników – informuje Konrad Chechelski, kierownik pogotowia ratunkowego w chrzanowskim szpitalu.

Zdarza się, że mimo dobrych chęci rodzącej, poród zaczyna się w domu. W takiej sytuacji osoba towarzysząca rodzącej powinna niezwłocznie zadzwonić po karetkę pogotowia i zaopiekować się przyszłą mamą.

- W oczekiwaniu na zespół ratowników, ciążarna powinna nie wychodzić z domu, by nagły poród nie zastał jej np. na schodach. Kobieta nie powinna wykonywać wysiłku fizycznego. W zależności od fazy porodu, najpierw położyć się na lewym boku, a w późniejszym etapie przyjąć dogodną dla niej samą pozycję – instruuje Konrad Chechelski. - Rodzina powinna zadbać w tym czasie o komfort psychiczny i fizyczny rodzącej: w pomieszczeniu ma być ciepło, warto mieć pod ręką czyste i suche ręczniki, którymi trzeba będzie wytrzeć i okryć dziecko – dodaje.

Jednocześnie radzi, by w samym porodzie nie przeszkadzać.

- Jeśli kobieta przechodziła ciążę fizjologicznie, bez żadnych komplikacji, to przy porodzie należy pozwolić działać naturze – podkreśla.

Zdaniem kierownika chrzanowskiego pogotowia ratunkowego, kobiety – zwłaszcza będące w pierwszej ciąży – powinny chodzić na zajęcia do szkoły rodzenia. Dowiedzą się tam, jak postępować podczas porodu i jak zaopiekować się noworodkiem.

- Również partnerzy powinni uczestniczyć w tych zajęciach, ponieważ później biorą czynny udział w opiece nad dzieckiem – mówi Konrad Chechelski. - Dowiedzą się, jak postępować w czasie porodu, czego nie robić – dodaje.

Opieka położnej w pandemii

Co w samym noworodkiem, który pojawia się na świecie w tak trudnym czasie praktycznie bez odporności? Takim dzieckiem trzeba zająć się w szczególny sposób, zachowując wszelkie środki ostrożności. Jak podaje Karolina Cora, położna i doradczyni laktacyjna z NZOZ Medmar w Chrzanowie, mimo pandemii nadal obowiązuje nakaz odbycia co najmniej sześciu wizyt położnej środowiskowej w domu dziecka, do ośmiu tygodni po porodzie.

- Zgodnie z wytycznymi na czas pandemii, nasze wizyty w domu pacjentki powinny być jak najkrótsze. Dlatego też najpierw przeprowadzamy wywiad telefoniczny, a wszelkie formalności można zrealizować drogą

elektroniczną, wysyłając zdjęcia dokumentów – wyjaśnia Karolina Cora. - Według wytycznych, jeśli nie zachodzi potrzeba, można kobiecie po porodzie udzielić teleporady, ale my praktykujemy wizyty osobiste, żeby dokładnie obejrzeć maluszka i mamę – wyjaśnia położna i podkreśla, że wizyty odbywają się przy pełnej dezynfekcji przyborów takich jak waga dla noworodków, a także w pełnej ochronie ze strony położnej: maseczka, rękawiczki, przyłbica i fartuch.

- Trzeba zauważyć, że obecnie panie, które rodzą w szpitalu, są całkiem same. Nie może ich odwiedzić rodzina ani przyjaciele. Często te kobiety są w kiepskim stanie psychicznym, dlatego nasza wizyta i pomoc np. doradztwo laktacyjne, jest wręcz niezbędna – zaznacza Karolina Cora.

Placówka zatrudnia położne z Chrzanowa i okolic. Jeśli ciążarna około 21. tygodnia ciąży złoży swoją deklarację wyboru właśnie tam, w ramach NFZ może uczestniczyć w edukacji okołoporodowej, przyjmując wizyty położnej środowiskowej po porodzie oraz – jeszcze w ciąży – w każdej chwili podjechać do gabinetu po poradę lub np. zmierzyć swoje ciśnienie albo puls dziecka.

- Od około miesiąca cotygodniowe zajęcia z zakresu edukacji okołoporodowej są prowadzone on-line. Ciężarne raz w tygodniu dostają link do filmiku edukacyjnego, który przygotowujemy – mówi Karolina Cora.

Poród domowy

W XXI wieku niektóre kobiety nie wyobrażają sobie porodu w innym miejscu niż szpital z wykwalifikowaną służbą medyczną. Ale są też takie, które właśnie z obawy przed zarażeniem koronawirusem, świadomie wybierają poród domowy. Jak podaje wiodący portal z branży parentingowej „M jak mama”, ostatnio obserwuje się wzrost zainteresowania porodami domowymi, a położne przyjmujące dzieci na świat są rozchwytywane.

Potwierdza to Karolina Cora, która również obserwuje wzrost zainteresowania porodami domowymi wśród swoich pacjentek.

- Jestem zwolenniczką takich porodów. Do tej pory przygotowywałam tylko kilka pań na narodziny dziecka w domu, ale zainteresowanie wzrasta. Między innymi dlatego, że jeśli mama ma wynik pozytywny testu na koronawirusa, w wielu szpitalach jest izolowana od dziecka na kilka dni. To ma się ponoć niebawem zmienić, ale w praktyce niestety tak się może zdarzać. Jeśli ciąża przebiega bez żadnych powikłań, wybór, by rodzić w domu, wydaje się być uzasadniony – przekonuje położna.

Natalia Feluś



Obowiązujące od 7 kwietnia 2011 r. rozporządzenie Ministra Zdrowia o tzw. standardzie okołoporodowym stwierdza, że kobieta ma prawo wyboru miejsca do porodu, i poród może odbyć się w jej domu - informuje na swojej stronie internetowej Fundacja Rodzić po ludzku.

Zatem to od przyszłej mamy wyłącznie zależy decyzja, gdzie i jak będzie przebiegał jej poród.

Co trzeba mieć do porodu domowego

1. Dla ochrony mieszkania, dywanu, czy pościeli: chłonne podkłady (można kupić w aptece lub sklepach z artykułami medycznymi) jednorazowe, najlepiej w rozmiarze 60 x 90 cm lub większe – można je rozłożyć na łóżku i w innych potrzebnych miejscach, przydają się także po porodzie, kilka ręczników lub prześcieradeł (czyste, ale nie nowe, aby dobrze wsiąkała w nie wilgoć i żeby nie było żal, jak się zaplamia), folia na podłogę (najlepsza grubsza remontowa, bo mniej szeleści), ew. folia z warstwą tkaniny z jednej strony – do zabezpieczenia łóżka, dywanu czy kanapy, lignina w płatach 2-3 kg, do kupienia w aptece.

2. Do jedzenia i picia: słomki do picia (najlepiej zginające się, z których da się pić w każdej pozycji), przegotowana i ostudzona woda do picia z cytryną i miodem, zaopatrzona lodówka (przydadzą się kanapki i pożywna zupa dla męża lub położnej), składniki na wzmacniającą zupę po porodzie (włoszczyzna bez kapusty, buraki, wołowina lub kurczak z ekologicznej hodowli, imbir), woda mineralna lub napój izotoniczny, soki owocowe, drobne, dodające energii przegryzki – czekolada, landrynki, owoce (także z kompotu), miód, jogurt, lody, dla rodzącej – wygodna koszula do porodu lub długi t-shirt, szlafrok, skarpetki, ciepły koc; kilka chłonnych ręczników, dla dziecka: ubranka, kilka pieluch tetrowych, płaska miska do urodzenia łóżyska, sterylne gaziki, latarka albo lampka z mocną żarówką do ewentualnego zsyca, piłka do ćwiczeń i worek sako – niektóre położne domowe dysponują tymi sprzętami do wypożyczenia, kilka niedużych poduszek i wałków, mogą być to także małe ręczniki zwinięte w rulon, duże podpaski poporodowe (przynajmniej 20 szt.), pieluchy tetrowe lub flanelowe, ręczniki papierowe, nieprzezroczyste, foliowe duże worki na odpady, wcześniej wybrana, relaksująca muzyka (płyta i sprzęt pod ręką), notes i długopis, zegarek ze stoperem, aparat fotograficzny, woda kosmetyczna w aerozolu do odświeżania twarzy, opaska, spinki lub gumka do włosów, plastikowe butelki z zamrożoną wodą (jedna 1,5l, druga 0,5l), termofor z gorącą wodą (do okładów), owinięty w poszewkę, lanolinowa pomadka do ust (wysuszonych podczas długotrwałego oddychania), grzejnik (do szybkiego dogrzania pomieszczenia w razie potrzeby), wcześniej umówiona opieka dla starszych dzieci, na wszelki wypadek – zapewniony transport.

Mogą się przydać: zioła – liść maliny, pokrzywy, przywrotnik, melisa, szalwia, żeń-szeń do zucia, kominek i ulubione olejki aromaterapeutyczne (geraniowy, lawendowy, pomarańczowy), olejek poślizgowy do masażu (ew. oliwka dla dzieci), świece, piłka „język” lub dwie piłki tenisowe włożone do skarpetki (do masażu okolicy lędźwiowej), kompres żelowy do ciepłych i zimnych okładów, leki homeopatyczne (szczególnie: Arnica montana 9CH, maść Castor Equi), jednorazowe siatkowe majtki (do kupienia w aptece lub sklepie medycznym). Pamiętajcie o tym, że na wszelki wypadek należy mieć spakowaną torbę do szpitala z rzeczami dla mamy i dziecka oraz niezbędnymi dokumentami.

Powyższą listę skonsultujcie z Waszą domową położną! Być może będzie miała dla Was jeszcze jakieś sugestie. Więcej na stronie www.rodzicpoludzku.pl

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, grupy brukarskie, pomocników brukarzy zatrudni firma Tel. 694-437-580

• FIRMA produkcyjna Konarch zatrudni monterów, ślusarzy, również do przyuczenia, praca od ręki, umowa o pracę Tel. 604-425-788. Email: w.nowak@konarch.pl

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji. CV prosimy przysłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni stolarzy. CV prosimy przysłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• KIEROWCĘ na samochód ciężarowy kat. C - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogową od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OD zaraz na dziś Tel. 323232

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach: brygadzystę/majstra i pracowników do przyuczenia. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• PRACA od zaraz Tel. 32

• PRACA w firmie internetowej. www.supportgroup.pl/praca

• PRACOWNIKA Ochrony Mienia zatrudnimy. Mile widziane osoby z grupą niepełnosprawności, CV na: kadry@hardkop.pl Tel. 32-647-60-00

• PRACOWNIKA lub pomocnika budowlanego z prawem jazdy. Tel. 602-497-679

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. C. Tel. 660-223-058

• PRZYJMĘ do pracy mechanika-kierowcę kat. B. Tel. 660-223-058

• STOLARZA z praktyką zatrudnię. Alwerina Tel. 502-666-727

• ZATRUDNIMY do ochrony z orzeczeniem. Chrzanów Tel. 784-074-035. Email: aneta.marcinska-leja@grupa.sos.pl

• ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C, międzynarodówka. Kontakt Tel. 600-324-927

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C. Tel. 501-223-351

• ZATRUDNIĘ kierowcę kategorii C+E na trasach międzynarodowych i krajowych, oferujemy dobre zarobki. Wymagane doświadczenie. Tel. 506-817-788

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywczo, praca na warsztacie w Trzebinii, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• OPIEKUN medyczny z doświadczeniem podejmie pracę Tel. 793-770-307

• OPIEKUN medyczny z doświadczeniem. Opieka nad osobami starszymi. Tel. 506-016-903

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• BMW I, 120D, 177KM, model 1 (E87), po liftingu; 2.0 (2007r.), 213.000km, 16.000zł do negocjacji. Tel. 668-985-449

Kupię (m)

• 100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225

SKUP AUT
za gotówkę
500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% absolutny autoskup. Kupię każde auto bez względu na stan i markę. Również złomowanie pojazdów, zaświadczenia o złomowaniu. Placę najlepiej, dysponuję lawetą. Tel. 666-682-091

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP osobowe, dostawcze, motory, ciągniki. Przyjadę na miejsce i zabiorę. Wszystko na miejscu w 5min! Tel. 889-098-521

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skrośdowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• STARE mercedesy; osobowe, dostawcze - kupię Tel. 533-002-123

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skrośdowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogazchrzanow.pl

• AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaufek 11. Tel. 604-127-197

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM jednorodzinny oraz sąsiadujące pole uprawne. Całość o pow. 1.54ha. Centrum Kwaczały. Tel. 669-317-818

• DZIAŁKA budowlana 12ar. Wszystkie media - Wola Filipowska. Tel. 784-467-913

• MIESZKANIE 44m2, 2-pokojowe - Chrzanów, Północ. Tel. 693-363-223

Kupię (n)

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem (mam do wynajęcia)

• 2 lokale w Chrzanowie pod działalność, obok Rynku, parter 46m2 i 21m2, wejście prosto z chodnika. Tel. 608-445-159

• BIURA od 15 do 250 m2 w Trzebinii Górze obok TIM Kominki Tel. 602 537 094

• CHRZANÓW kawalerka Tel. 508-028-090

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebinii (bloki Trzebinia). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• GARSONIERA w centrum Chrzanowa do wynajęcia. Tel. 507-385-649

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKAL na I piętrze 17m2 pod działalność; lokal na II piętrze 70m2 pod działalność (3 odrębne pomieszczenia) - w Rynku w Trzebinii. Tel. 608-445-159

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MAGAZYN y i pomieszczenia produkcyjne od 80 do 800 m2 i plac utwardzony w Trzebinii Górze obok TIM Kominki Tel. 602 537 094

• MIESZKANIE 2-pokojowe w centrum Trzebinii. Tel. 32-612-14-19

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, panele podłogowe. Krótkie terminy. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• ADAPTACJA poddaszy, gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• ADAPTACJE poddaszy, remonty Tel. 602-470-739

• BALUSTRADY, bramy, ogrodzenia - Metalart. Tel. 691-999-228, 691-712-971

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram, Trzebinia, Dworska 7 d Tel. 691-712-971, 570-300-208

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 727-625-931

BRAMY, OGRÓDZENIA
BALUSTRADY
796 17 17 55

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• BUDFARB docieplenia poddaszy, sufity podwieszane, gładź bezpyłowa, malowanie, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych. Tel. 515-728-836

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów, remonty- Tomasz Tel. 533-507-304. Email: Remin@onet.pl; https://www.gruparemin.pl/

Firma Energo Mechanik Sp. z o.o. oddział w Chrzanowie zatrudni

KOORDYNATORA DZIAŁU UTRZYMANIA RUCHU

- wykształcenie wyższe o profilu elektrycznym, mechanicznym lub min. średnie z doświadczeniem na takim stanowisku
- min. 5 lata doświadczenia w dziale utrzymania ruchu z firmy produkcyjnej lub w pracach przy urządzeniach energetycznych;
- doświadczenie i wiedzę w zakresie napraw i diagnostyki maszyn, urządzeń i sieci;
- uprawnienia energetyczne grupy G1 D do i/lub powyżej 1kV, wskazane również E;
- wskazane również dla grupy G2 i G3
- znajomość zasad organizacji prac przy urządzeniach energetycznych;

Zakres zadań:

- kierowanie służbami utrzymania ruchu;
- organizacja prac przy urządzeniach energetycznych;
- wsparcie/nadzorowanie w usuwaniu awarii maszyn i urządzeń oraz analiza przyczyn ich powstawania;
- optymalizacja i poprawa działania maszyn i urządzeń;
- nadzór nad dokumentacją techniczną;
- planowanie i nadzorowanie zakupu materiałów, narzędzi i części zamiennych;
- nadzorowanie i optymalizacja zużycia mediów
- planowanie i nadzorowanie procesów modernizacyjnych i inwestycyjnych: maszyn, urządzeń, infrastruktury produkcyjnej
- podejmowanie działań korygujących i zapobiegawczych w celu unikania wystąpienia awarii w przyszłości;
- nadzorowanie urządzeń podlegających UDT
- kontakt z firmami zewnętrznymi i urzędem dozoru technicznego;
- prowadzenie dokumentacji wymaganej przez przepisy prawa i wewnętrzne procedury.

Prosimy o kontakt tel. 509 503 705
lub mailowy: fablok@energomechanik.pl

FIRMA
SMAKOSZ
Trzebinia (SP nr 8 - Stołówka)
PIEROGI, USZKA
WYROBY ŚWIĄTECZNE
tel. 602 866 851

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronie www.libiaz.pl
i BIP na okres 21 dni
od 09.12.2020 r. do 30.12.2020 r.
zamieszczono wykazy nieruchomości
przeznaczonych do wydzierżawienia
oznaczonych działkami nr:
cz.1114/2, cz.4808/4, 4782/2,
cz.4834/1, cz.4843/2 cz. 15/1,
cz.15/2 położonych w Libiążu
w obrębie Libiąż Mały.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH BURMISTRZA LIBIĄŻA Z DNIA 9 GRUDNIA 2020 R.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działek położonych w Libiążu, obręb Libiąż Wielki przy ul. Wolności, wpisanych w księdze wieczystej nr KR1C/00057734/0 oraz udziału w działkach wpisanych w księdze wieczystej nr KR1C/00080785/2 Sądu Rejonowego w Chrzanowie

l.p	oznaczonych wg katastru nieruchomości	cena wywoławcza	wysokość wadum	termin	
				wniesienia wadum	przetargu
1.	1550/115 o pow. 0,2036 ha (użytek RVI) z udziałem 1/12 cz. w działkach nr 1550/112 o pow. 0,0929 ha i 1550/91 o pow. 0,1108 ha (użytek dr)	137 269,23 zł	27 453,00 zł	14.01.2021 r.	20.01.2021 r. godz. 10 ⁰⁰
2.	1550/116 o pow. 0,1936 ha (użytek RVI) z udziałem 1/12 cz. w działkach nr 1550/112 o pow. 0,0929 ha i 1550/91 o pow. 0,1108 ha (użytek dr)	131 119,23 zł	26 223,00 zł	14.01.2021 r.	20.01.2021 r. godz. 10 ³⁰

Cena wywoławcza nieruchomości ujmuje w sobie podatek 23% VAT

Dla nieruchomości nie obowiązują miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dla działek nr 1550/91, 1550/112 wydano decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego (budowa drogi), a dla działek nr 1550/115, 1550/116 i części dz. nr 1550/112 wydana została decyzja o warunkach zabudowy (dla lokalizacji zabudowy usługowej z obiektami infrastruktury technicznej). Przetargi odbędą się w terminie i godzinach określonych w tabeli w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1 w Sali Narad na I piętrze (pok. 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które w oznaczonym terminie wniosą wadium w pieniądzu (PLN) na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO SA Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż prawa uż.wiecz. działki (wskazać nr dz.) + imię i nazwisko uczestnika przetargu lub dane osoby prawnej”. Wniesienie wadium oznacza datę wpływu środków na ww. konto. Osoba ustalona jako nabywca ponosi wszelkie opłaty związane z zakupem nieruchomości (notarialne, sądowe itp.). Wszelkie informacje w sprawie przetargów można uzyskać w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Libiążu, pokój nr 11, tel. 32 624-92-28. Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości od dnia 09.12.2020 r. na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Libiążu (www.libiaz.pl), BIP, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu i na terenie Gminy Libiąż.

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY, pokrycia dachowe, papy termozgrzewalne, obróbki, awarie Tel. 698-983-679

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLANIE i elewacje. Tel. 602-470-739

• DOCIEPLENIA budynków i poddaszy - remonty; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440, 12-282-57-89

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa; 20 lat doświadczenia. Tel. 664-781-745, 604-478-121

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE, docieplenia, adaptacje poddaszy, wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, panele podłogowe. Tel. 507-045-125

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE malowanie Tel. 534-117-541

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMERA termowizyjna, pomiar wilgotności (dielektrycznie), punkt rosy, wycieki lokalizacja. Tel. 691-740-908

• KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieleletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładź Tel. 506-019-583

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016

• P.B. „Konstbud” oferuje prace: ławy fundamentowe, płyty fundamentowe i inne prace żelbetowe. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadcstwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• PŁYTKARZ Tel. 534-117-541

• REMONTY - wyburzenie, murowanie, tynki. Tel. 508-206-405

• REMONTY Tel. 534-660-656

• REMONTY mieszkań Tel. 577-381-254

• REMONTY od A do Z Tel. 602 470 739

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI tradycyjne ręczne Tel. 534-117-541

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparko-ładowarką. Tel. 604-480-217

• USŁUGI koparką Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI remontowo-budowlane. Naprawy - przeróbki - poprawki - konserwacja - montaż Tel. 691-740-908

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYKOŃCZENIA domów Tel. 534-117-541

• WYKOŃCZENIA remonty Tel. 534-117-541

• WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty Tel. 602 470 739

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ŁAZIENKI Tel. 534-117-541

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• USŁUGI hydrauliczne-przeróbki Tel. 577-381-254

MIEJSKI ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI SPÓŁKA Z O.O. W TRZEBINI OGŁASZA

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **pomieszczenia garażowego o powierzchni 14,30 m2** w budynku przy **ul. Wiśniowej 4 w Trzebini**.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2020 r. o godz. 8.30 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

MIEJSKI ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI SPÓŁKA Z O.O. W TRZEBINI OGŁASZA

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego o powierzchni 62,02 m2** w budynku przy **ul. Rynek 26 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2020 r. o godz. 8.00 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-servis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jaceknokwak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPIR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

Sprzątanie

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowych u klienta. Solidnie! Tel. 694-227-177

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, ob-szywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami) Tel. 664-053-102

• PRANIE dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie SimplyClean Tel. 881-020-414

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00**

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi. Tel. 501-066-248

MIEJSKI ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI SPÓŁKA Z O.O. W TRZEBINI OGŁASZA

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokali użytkowych: nr 1 o powierzchni 11,95 m2 i nr 2 o powierzchni 11,86 m2** w budynku przy **ul. Plac Targowy 19 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub handlowo-usługową. Istnieje możliwość wynajęcia każdego lokalu oddzielnie lub łącznie jako całość o łącznej powierzchni użytkowej 23,81 m2.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2020 r. o godz. 9.00 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

MIEJSKI ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI SPÓŁKA Z O.O. W TRZEBINI OGŁASZA

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **9 lokali użytkowych** w budynku przy **ul. Kościuszki 50 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową. Lokale posiadają zróżnicowane powierzchnie: najmniejszy 10,20 m2, największy 75,90 m2. Istnieje możliwość wynajęcia każdego lokalu oddzielnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2020 r. o godz. 9.30 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Firma WODHURT

oferuje kotły:

♦ **węglowe**

♦ **gazowe**

♦ **elektryczne**

Armatura sanitarna

**Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986**



SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał Realizacja deputatów

eko-groszek

**501-756-412
32-613-72-73**

**Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl**

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo

**Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe**

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

GRIZZLY® PANDA® KOALA®

SKLEP ONLINE Z EKOLOGICZNYM OPAŁEM

**EKOGROSZEK
WĘGIEL EKOLOGICZNY
PELLET DRZEWNY**

723 800 800

Z KODEM RABATOWYM: PRZEŁOM - RABAT 30 ZŁ/TONA

**Zamów online z bezpłatną dostawą:
www.przyjaznywegiel.pl**

Transportowe

• KAMIENI, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• PRZEWÓZ rzeczy, przeprowadzki 24h Tel. 722-300-482

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878

• TRANSPORT Tel. 502-150-710

• TRANSPORT Tel. 696-475-972

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekosamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI transportowe van 1,5t Tel. 501-452-765. Email: robkow161@gmail.com

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• STOWARZYSZENIE Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zaprasza na bezpłatne porady prawne w Alwerni, Babicach i Libiążu. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 codziennie 7-15

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **WRÓŻKA Wizjonerka - Zagórze - również zdalnie Tel. 724 208 184**

• WYCINKA drzew Tel. 502-150-710

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrzębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• BARDZO tanio sprzedam meble-witrynę na różną stolik pod telewizor-kolor calvados. Stan i jakość bardzo dobra. Tel. 508-230-613. Email: marzenadujka@gmail.com

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• DREWNO opałowe - suche Tel. 784-039-773

• DREWNO opałowe - suche Tel. 785-023-977

• MIAŁ, ekogroszek. Ceny konkurencyjne. Tel. 517-665-368

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**

• SPRZEDAM drewno opałowe Tel. 507-182-058

• STEMPLE budowlane, nowe, 3 m - Jaworzno - sprzedam Tel. 606-616-860

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KUPIĘ stare motocykle i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• COŚ na prezent, pod choinkę, na parapetówkę, kociołki na prażone Tel. 530-444-422

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

• Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiński: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kielbaska - Bołęciny, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Trzebinia - HABA-MED, Wiśniowa 14. USG tętnic szyjnych. Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktorja Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Leksarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, Vllp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - specjalista psychiatra, psychoterapeuta. Terapia rodzin i par - Trzebinia, Wiśniowa 14. Tel. 503-891-226

• lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - terapia wspierająca, videooprawy. Chrzanów - Wojska Polskiego 2 B Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyri - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

• PSYCHOTERAPIA indywidualna dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych. Terapia par. Tel. 606-950-855. www.self.jaworzno.pl

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radio-diagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuski 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramyczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaże Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTRMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaże Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Dyplomowana osteopata mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• RehOrt Stander a...-Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Krocza, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Mgr Edyta Topolska - specjalista neurologopeda - Chrzanów, Wyszyńskiego 17, rejestracja: 535-557-771. Wizyty domowe. Tel. 781-208-145

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAIEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:

ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rentgen stomatologiczny

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPŁÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne

gratis!
Pomiar Dojazd Montaż

20 lat tradycji
FACHBUD

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39
(ścisłe centrum)

P.P.H.U. **POLBART**

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul.Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

OKOKLINIK

Ogólnopolska Sieć Klinik
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michał Kamiński

32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl

OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI DIAGNOSTYKA

OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD

SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW I OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

Szybkie paszteciki z mięsem i kapustą

Przygotowanie tej przekąski nie zajmuje wiele czasu. Paszteciki z mięsem i kapustą znakomicie komponują się z barszczem czerwonym.

Składniki:
ok. 300-350 g gotowanego mięsa (z rosołu)
niepełna szklanka kapusty kiszzonej
1 mała cebula
pieprz i sól do smaku
1 płat ciasta francuskiego XL
1 jajko do posmarowania pasztecików
sezam lub kminek do posypania

Przygotowanie:
Kapustę wkładamy do małego garnka i zalewamy wodą (do jej wysokości), gotujemy do miękkości (można dodać liść laurowy). Cedzimy i odstawiamy do przestudzenia.
Cebulę kroimy i podsmażamy na niewielkiej ilości oleju.
Do misy wkładamy przestudzoną kapustę, zmiksowane mięso i podsmażoną cebulę. Całość doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Próbuje-



Paszteciki smakują wyborne z barszczem czerwonym

my i opcjonalnie doprawiamy (można dodać też trochę gałki muszkatołowej). Rozwijamy płat ciasta. Kroimy go wzdłuż na dwie części. Na środek każdej nakładamy farsz (na całej długości). Zwijamy oba kawałki w rulon. Układamy zwinięciem do dołu i kroimy. Tak powstałe paszteciki układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Każdy pasztecik smarujemy rozbełtanym jajkiem i posypujemy sezamem. Pieczemy w nagrzanym do 210 stopni piekarniku (grzanie górno-dół) do zarumienienia.

af

Jak wybielić firanki

Firanki łatwo się brudzą. Wchłaniają zapachy i tłuszcz z kuchni, dym z papierosów i kurz. Trudno przywrócić je do pierwotnego wyglądu.

Warto zacząć od namoczenia. Zakurzone firanki należy moczyć przez kilka godzin w czystej wodzie (nie gorętszej niż 30-40 stopni). W przypadku mocno zabrudzonych firan jednak to nie wystarczy.

Jak je wybielić, bez używania mocnych detergentów? Warto dodać do zwykłego prania łyżeczkę sody oczyszczonej – to pierwszy sposób. W przypadku firan z tworzywa sztucznego sprawdzi się ocet, który zlikwiduje przy okazji elektryzowanie się firan, a także usztywni firankę. Wystarczy dolać pół szklanki octu do wody z proszkiem przeznaczonym na upranie firany. Można też wypróbować sok z cytryny. Nada naszym firankom świeżego zapachu, ale również je wybieli. Wystarczy przed praniem wymoczyć firanę w wodzie, do której wcześniej należy dodać sok z cytryny.

af

Zielistka dobrze rośnie w cieniu

Zna ją z widzenia chyba każdy, ale nie wszyscy wiedzą, jak się nazywa. A to zielistka właśnie.

Większość roślin doniczkowych najlepiej wegetuje w jasnym stanowisku. Czasem jednak brakuje nam już takich miejsc w mieszkaniu, a zielistka dobrze sobie radzi również w cieniu. Co więcej – wtedy zyskuje na urodzie, bo w pełnym słońcu blaknie. Dlatego tym bardziej warto ją polecić, żeby zagospodarować domowe przestrzenie, w których mamy mało naturalnego światła. Uprawa zielistki jest bardzo prosta. Podleamy ją rzadko. Właściwie wcale nie choruje. Dobrze, żeby stała na jakimś



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Zielistka Sternberga – odmiana najbardziej popularna w Polsce

kwietniku, stoliku lub półce, aby podłużne liście mogły swobodnie zwisać. Ładnie prezentują się w grupie.

Zielistki posiadają też walory zdrowotne, bo czyszczą powietrze ze szkodliwych substancji, np. amoniaku.

W naturalnych warunkach rośliny te występują na tropikalnych obszarach, głównie w Afryce. W marketach oraz internetowych sklepach ogrodniczych kupimy ją już za kilkanaście złotych.

Lukasz Dulowski

Mokre buty nie lubią suszarek

Jesienią i zimą buty często ulegają przemoczeniu. Podpowiadamy, jak je szybko i skutecznie wysuszyć.

Na pewno złym pomysłem jest położenie przemoczonych butów pod kaloryfer lub suszenie ich suszarką. Może się to zakończyć zniekształceniem albo rozklejeniem naszych półbutów lub kozaków. Najlepiej buty przeczyszczyć, usuwając zabrudzenia i położyć w suchym miejscu, z daleka od kaloryfera. Najbezpieczniejsza dla obuwia jest temperatura pokojowa.

Aby zapobiec ewentualnemu odkształcaniu, do butów możemy wsadzić stare gazety (unikajmy tych kolorowych) lub inne wypełnienie zapobiegające deformacjom. Dobrym pomysłem będzie ustawienie ich na gazecie, ręczniku lub innym materiale, który wchłonie wilgoć.

Często pozostaje jeszcze problem pozbycia się nieprzyjemnego zapachu wilgoci. Jak radzą specjaliści z lamoda.pl, pomoże wysypanie do wnętrza butów - zaraz po ich wyschnięciu - sody oczyszczonej. Można się też wspomóc dezodorantami i odświeżaczami do obuwia.

(RAT)

tekst promocyjny

34 kg – tak się chudnie z Gabinetem Projekt Zdrowie

Może i ten rok nie należy do najlepszych dla wielu z nas... Zapewne nie tak go sobie wyobrażaliśmy. Ale zdecydowanie warto nawet z tak dziwnego czasu wyciągnąć coś dla siebie. Pan Marcel podarował sobie zdecydowanie najlepszy z możliwych prezentów – nową sylwetkę, zdrowszy styl życia i świetne samopoczucie. Ten niesamowity człowiek od czerwca bieżącego roku schudł 34,4 kg.

Dlaczego postanowił pan podjąć decyzję o odchudzaniu?

Zaczęłam źle się czuć z tym jak wyglądam. Czułam, że moja waga jest zdecydowanie zbyt duża. Chciałam zadbać o swoje zdrowie i wygląd.

Jakie błędy popełniał pan przed kuracją?

Przed wszystkim jadłam nieregularnie. Często były to dwa ogromne posiłki przez cały dzień. Do tego dochodziły napoje z dużą zawartością cukru oraz różne niezdrowe przekąski.

Co pana najbardziej motywowało do wytrwania w założeniach diety?

Zdecydowanie efekty i postępy, które widziałam z tygodnia na tydzień. Zainteresowanie zdrową kuchnią i przepisami, które za każdym razem mnie zaskakiwały i były świetne. Motywowało mnie to, że uczyłam się całkiem nowych nawyków żywieniowych, poszerzając swoją dietę, próbując nowych, zdecydowanie ciekawszych i zdrowszych smaków.

Czy brakowało panu czegoś podczas diety? Jeśli tak, to jakich rzeczy?

Na samym początku brakowało mi fast foodów, smażonych potraw, na przykład mięs w panierkach, frytek, sosów, no i oczywiście słodkich napojów... Wtedy uświadomiłam sobie, jak dużo ich wypijałam.

Co powiedziałaby pan osobom, którym



PRZED METAMORFOZĄ



PO METAMORFOZIE

ciężko się zmotywować do rozpoczęcia kuracji odchudzającej, ale chciałyby zmienić swoje życie, jak pan?

Powiedziałabym, że uważam to za jedną z najważniejszych i najlepszych decyzji w życiu, i że zdecydowanie było warto. Od kiedy zacząłem stosować kurację, czuję się dużo lepiej, poprawiła się jakość mo-

jego snu, mam więcej energii i chęci do wszystkiego. Przed wszystkim powiedziałabym, że podczas diety można nauczyć się zasad prawidłowego żywienia, które zostają z człowiekiem na całe życie. O daniach, które poznałem na diecie, nawet nie słyszałem albo sądziłem, że to nie dla mnie, a podczas kuracji okazało się,

że są to świetne przepisy i wykorzystuję je cały czas. Myślę, że jest to najlepszy sposób, by pod okiem eksperta zmienić swoje przyzwyczajenia żywieniowe i nauczyć się jeść i żyć zdrowo. Zdecydowanie warto było zrezygnować z kilku niezdrowych rzeczy, żeby poznać całą masę nowych, zdrowych produktów i przepisów.



32-500 Chrzanów, ul. Garncarska 8

(naprzeciwko Urzędu Skarbowego)

tel. 790 618 333

e-mail: chrzanow@projektzdrowie.info

Zapisz się już dziś

Naszą misją jest rzetelna pomoc na najwyższym poziomie, dlatego nasza oferta jest zawsze indywidualnie dopasowana do każdej osoby, która szuka pomocy z zakresu szeroko rozumianej dietetyki. Jeśli chcesz zaważyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem. Zdajemy sobie sprawę, że nie z każdym z naszych pacjentów możemy się teraz spotkać osobiście dlatego rozwijamy dla Was konsultacje online. Pamiętajmy, prawidłowa dieta bogata w witaminy i minerały ma ogromne znaczenie w budowaniu i utrzymaniu odporności. Ponadto większość z Was ma teraz trochę więcej czasu na gotowanie i eksperymentowanie w kuchni, a wszelkie większe imprezy czy wyjścia do restauracji są teraz niemożliwe, więc to dobry czas aby powalczyć o wymarzoną sylwetkę. Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji stacjonarnej lub online: 790 618 333 i odbierz darmowy E-Book z przepisami dla każdego.



Dietetyk
mgr
Kamila Kostanek

Konsekwencja kluczem do zwycięstwa



FOT. MAREK ORATOWSKI

Na bramkę MTS-u rzuca Sebastian Włoskiewicz (KSZO Ostrowiec). Video z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Szczypiorniści MTS Chrzanów wygrali czwarty mecz w sezonie. Tym razem pokonali na własnym parkiecie czwartą w tabeli ekipę Ostrowca, do której mają już tylko dwa punkty straty.

Rzut oka na tabelę przed sobotnim meczem pokazywał, że spotkanie może być wyrównane i takie w istocie było. Jednak po wygranej z liderem, ale równocześnie po słabszym występie w Sandomierzu i porażce w karnych, do końca nie było wiadomo, czego się spodziewać po graczach MTS-u. Na szczęście, sobotnie spotkanie z KSZO pokazało, że zespół wrócił na swoje tory. Wyćwiczone schematy przyniosły efekt, zmiennicy także pokazali się z dobrej strony. Mecz miał swoją dramaturgię i trzymał w napięciu

do końca. Przez większość drugiej połowy gospodarze prowadzili 1-2 bramkami, ale rywale w końcówce doprowadzili do remisu. W ostatniej minucie bramkę rzucił Filip Wadowski, a przyjezdni nie zdołali się przebić przez defensywę MTS-u.

Mecz toczył się bramka za bramką. O naszym zwycięstwie zdecydowały mądra gra w ataku, mało błędów technicznych oraz twarda gra w obronie. Zagraliśmy konsekwentnie do ostatniej sekundy. Wyróżnili się zwłaszcza bramkarz Marcin Górkowski oraz Paweł Stroński, który pokazał się z dobrej strony w obronie. Wszedł z ławki, bo ostatnio miał mniej okazji do gry - skomentował trener chrzanowian Paweł Rokita.

Teraz chrzanowianie zagrają z AZS Kielce. Ten zespół w miniony weekend uległ 2-4 w kar-

nach Viretowi Zawiercie (w normalnym czasie gry był remis 31-31).

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 24-23 (13-11)

MTS: Górkowski - Hardzina 4, Kowal 4, D. Skoczylas 4, M. Skoczylas 4, Wadowski 3, Rola 2, Orlicki 1, Węgrzyn 1, Stroński 1, Madeja, Wierzbic.

Tabela

1. Sosnowiec	9	21	264-261
2. Zamość	9	20	278-239
3. Przemyśl	9	19	272-250
4. Ostrowiec	9	16	252-235
5. Chrzanów	9	14	220-222
6. Piekary Śl.	9	13	246-238
7. Końskie	9	12	240-245
8. Zawiercie	9	10	240-256
9. AZS Kielce	9	10	232-246
10. SMS Kielce	9	8	257-271
11. Sandomierz	10	7	239-277

Marek Oratowski

Mikołajkowy marsz po puchary

Każdy uczestnik rozegranego w sobotę chrzanowskiego crossu św. Mikołaja starał się dać z siebie wszystko na trudnej technicznie trasie o długości 5 km.

Impreza odbyła się po raz piąty. Pierwotnie miała zgromadzić biegaczy i miłośników nordic walking. Z powodu nowych obostrzeń, organizatorzy z PMOS Chrzanów musieli zrezygnować z biegu. W marszu wzięło udział 65 osób, m.in. z Krakowa, Będzina i Sosnowca. Dostali mikołajowe czapki, a na mecie pamiątkowe medale i ciepły posiłek.

Wygrał z czasem 35 minut i 32 sekundy Tomasz Sadowski z Sosnowca.

O imprezie dowiedziałem się z internetu. Teraz tych startów ze względu na pandemię nie jest za wiele. W Chrzanowie startowa-

łem pierwszy raz. Jednak znam te tereny, bo pracuję jako kierowca w firmie kurierskiej. Trasa trudna technicznie, taka crosowa. Dobrze, że nie było ślisko - powiedział na mecie zwycięzca.

Najszybszy z powiatu chrzanowskiego był trzeci w stawce 66-letni Adam Gaudyn z Kwa-

czyały. - To moja czwarta impreza w tym roku. Wcześniej zaliczyłem biegi m.in. w Krakowie. Staram się sam podtrzymywać formę. W pobliżu domu mam laszek ciągnący się w stronę Zakładów Chemicznych w Alwerni, więc jest gdzie biegać. Cross św. Mikołaja w Chrzanowie zaliczyłem po raz czwarty. Organizacja i atmosfera super - ocenił zawodnik.

Uczestnicy podkreślali, że w sezonie, w którym jest bardzo mało startów, każda okazja do spotkania się i aktywnego spęd-

zania wolnego czasu jest dobra.

Zwycięzcy marszu w podziale na kategorie Kobiety

K-1: 1. Zuzanna Lelito (Libiąż) - 47 min. 31 s.

K-3: 1. Aleksandra Czucz (Chrzanów) - 40 min. 14 s.

K-4: 1. Sylwia Kasprzyk (Myślachowice) - 39 min. 21 s.

K-5: 1. Ewa Różewicz (Tychy) - 39 min. 45 s

Mężczyźni
M-1: 1. Karol Kozieł (Libiąż) - 42 min. 43 s.

M-3: 1. Tomasz Rusnarczyk (Libiąż) - 37 min. 30 s.

M-4: 1. Tomasz Sadowski (Sosnowiec) - 35 min. 32 s.

M-5: 1. Janusz Papiernik (Trzebinia) - 36 min. 19 s.

M-6: 1. Adam Gaudyn (Kwa-

czyała) - 35 min. 57 s.

Marek Oratowski



Kolejna grupa zawodników dociera do mety. Więcej zdjęć i wideo z zawodów można obejrzeć na www.przelom.pl.

Boksowali na medal

Pierwszy złoty medal mistrzostw Polski dla Akademii Bokserskiej Libiąż zdobył w Sokółce w kategorii młodzików 14-letni Bartłomiej Środa.

Mistrzostwa zorganizowane od 1 do 6 grudnia miały formułę otwartą. Do Sokółki pojechało troje zawodników Akademii Bokserskiej Libiąż. Najlepiej wypadł w nich Bartłomiej Środa. Stoczył cztery pojedynki i wszystkie wygrał. Mieszkający w Pogorzycach reprezentant klubu z Libiąża pokonał w finale w kategorii młodzików jednogłośnie na punkty (5-0) Kacpra Kadłuczkę z Wisły Kraków. Jego klubowy kolega Maksymilian Pajer sto-



Bartłomiej Środa

czył trzy pojedynki, bo w fazie eliminacyjnej miał wolny los. Został wicemistrzem kraju. W finale uległ Denisowi Kusiovi (Boks Zabrze). Obaj zawodnicy boksują w kategorii młodzików.

Trzecia reprezentantka klubu, 17-letnia Iga Kołodziejczyk, przegrała w ćwierćfinale juniorek z utytułowaną Karoliną Ampulską (Wda Świecie).

Iga miała być rozstawiona, więc na bardziej utytułowane rywalki trafiłaby w późniejszej fazie mistrzostw. Ostatecznie jednak w ostatniej chwili dojechała była mistrzyni kraju i to ona została rozstawiona. W pierwszej fazie nasza zawodniczka miała wolny los, ale w ćwierćfinale przegrała 1-4. Zaboksowała dobrze, ale rywalka mająca bardziej wyrobione nazwisko została lepiej oceniona przez sędziów. Bartek boksował równo i zasłużył na wywalczenie złota. Maksymilian Pajer w finale też nie od-

stawał od rywala. Ostatecznie zakończył mistrzostwa na drugim stopniu. Jak mówił, przed zawodami taki wypadek walczył w ciemno - opowiada trener i prezes libiąskiego klubu Ariel Środa.

Po zdobyciu tytułu mistrza Małopolski jechałem tam z myślą o wygraniu turnieju i te plany udało mi się zrealizować. Najtrudniejsza dla mnie była walka półfinałowa, stoczona z rywalem z Łodzi - opowiada Bartłomiej Środa, uczeń SP nr 8 w Chrzanowie. Boks trenuje od trzech lat. W przyszłości chciałby iść do liceum, do klasy mundurowej. Marzy mu się praca w wojsku. Chciałby więc pójść śladami ojca i trenera Ariela Środy.

(MOR)

KRÓTKO

AKROBATYKA
Dwa medale akrobatów

W Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Akrobatyce Fabian Starczyński z PMOS Chrzanów zdobył złoty medal. Jego klubowa koleżanka Oliwia Przybylska przywiozła z Drzonkowa brązowy medal w skokach na trampolinie. Piątą lokatę w skokach na ścieżce zajęła Amelia Uchto.

PIŁKA RĘCZNA
Młodzicy zaczęli od porażki

W inauguracyjnym meczu 1. ligi młodzików, zawodnicy UKS Czwórka Libiąż przegrali z UKS Krakowiak 85 Kraków 23-27 (14-10). O porażce zdecydowała bardzo słaba skuteczność oraz duża liczba popełnionych błędów w drugiej połowie.

Trafił do siódemki turnieju

Młodzi piłkarze ręczni PMOS Chrzanów z rocznika 2008 wywalczyli siód-

me miejsce w Mikołajkowym Turnieju Piłki Ręcznej Chłopców w Obornikach Wielkopolskich. Wojciech Franczak został wybrany do siódemki turnieju.

Kadrowicz z Chrzanowa

Związek Piłki Ręcznej w Polsce powołał zawodników kadry narodowej juniorów (rocznik 2002 r. i młodszy) na zgrupowanie szkoleniowe, które odbędzie się w Szczyrkach od 14 do 23 grudnia. W tym gronie znalazł się Marcin Głuszczenko z PMOS Chrzanów, uczący się w SMS Kielce.

SIATKÓWKA

Ugrały dwa sety

Siatkarki PMOS Chrzanów uczestniczyły w minionej sobotę w turnieju w Oświęcimiu. Młodziczki z Chrzanowa wygrały 2-1 z Setbolem Oświęcim oraz uległy 0-3 rywalkom z MKS Andrychów.

oprac. (RAT)



Wiadukt nad torami przy ulicy Słowackiego w Trzebinii wydaje się być ukończony. Chcą go już nawet otworzyć inspektorzy od dróg, ale nasi inspektorzy, ci od budownictwa, uważają, że roboty nie są skończone. Podobno podpiszą papiery, jak przetestują wiadukt wkurzeni kierowcy korzystający z niego bez pozwolenia. Jak oni pojeżdżą i nic się nie zawali, to fachowcy powiedzą, że jest dobry.

W Jaworznie mają dwadzieścia nowych elektrycznych autobusów miejskich. Do Chrzanowa też takie jeżdżą, więc można się przejechać, aby zażyć odrobiny luksusu. W każdym wozie jest klimatyzacja, gniazda USB, system informujący o przystankach czy Wi-Fi. Brakuje chyba tylko hydromasażu...

Za pół miliona można sobie kupić budynek byłego komisariatu policji w Trzebinii. Z atrakcyjnym zagospodarowaniem pokoi funkcjonariuszy i aresztu nie będzie problemu. Warto zainwestować, bo w takim budynku zupełnie innego znaczenia nabierze nawet stwierdzenie: lubię posiedzieć w domu.

Nie trzeba będzie stale inwestować aby pracować, bo rząd wycofał się z bezwzględne- go nakazu chodzenia w maskach w pracy. Zakładając, że z dziesięć masek jednorazowych zużywa się w czasie ośmiu godzin pracy, to pewnie kilkaset złotych miesięcznie trzeba by było wydać. Tylko producentów trochę żal, bo na maseczkach nie zarobią...

Nowa klatka, do której wchodzi nawet kilkadziesiąt osób, została oddana do użytku na kopalni Janina w Libiążu. W tych czasach warto wyjaśnić, że oczywiście jest to klatka szymbowa do zwożenia górników, a nie przetrzymywania kogokolwiek.

Chyba spory procent mieszkańców ziemi chrzanowskiej uważa, że po ubiegłotygodniowych opadach śniegu mamy prawo powiedzieć, że zima już była. Dla miłośników białych pejzaży polecam białe krajobrazy na zdjęciach.

przełomowe KADRY



Wisła w Okleśnej w obiektywie Karola Klicha



FOT. Z ARCHIWUM KAROLA KLICHA

Fotografia Karola Klicha, zatytułowana „Gdzieś w okolicach Okleśnej”, została zdjęciem listopada na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Pan Karol mieszka w Krzeszowicach. Pracuje jako elektronik. Przygodę z fotografią zaczynał od manualnego zenita.

- Do zeszłego roku moje zdjęcia oglądała wyłącznie rodzina. Po namowach najbliższych postanowiłem pokazywać szerzej to, co udało mi się utrwalić. Nie mam jeszcze wyrobionego stylu, ale lubię grę światła i cieni – opowiada.

Prezentowana fotografia powstała podczas listopadowego wypadu

w okolicy Okleśnej.

- Tamtejsze stawy nie pokazały nic nadzwyczajnego, a brak rękawic potęgował chęć powrotu do domu. Zacisnąłem jednak zęby i poszedłem na stronę Wisły na łowy ostatniej szansy. Rzeka pięknie parowała. Gdy tylko zobaczyłem scenę ze statecznikiem, wiedziałem już, że to będzie udany wyjazd. Po takich kadrach mam motywację do dalszego działania – przyznaje Karol Klich.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 8 grudnia 2010 roku, w numerze 49 (968)

■ Na ziemi chrzanowskiej cała władza jest w rękach Platformy Obywatelskiej. Tak zdecydowali mieszkańcy, głosując w tyle co zakończonych wyborach samorządowych. Wszyscy burmistrzowie oraz starosta wywodzą się z tej partii albo z nią sympatyzują. Człowiek PO - Marek Sowa - stanął też na czele samorządu wojewódzkiego. Po wyborach zmieniło się tylko dwóch gospodarzy gmin. W Trzebinii Adama Adamczyka pokonał Stanisław Szczurek, w Babicach Radosław Warzecha wygrał z Romanem Warchołem. Burmistrzowski fotel obronili: R. Kosowski w Chrzanowie, J. Latko w Libiążu, Cz. Bartł w Krzeszowicach i J. Rychlik w Alwerni

Pełnia władzy oznacza pełnię odpowiedzialności. A w konsekwencji oznaczało to powolny schyłek PO. W samorządzie proces ten postępował jednak zdecydowanie wolniej niż na szczeblu centralnym.

■ Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie trzeba zreformować, a może nawet zlikwidować. W tej kwestii nowo wybrani burmistrzowie Chrzanowa, Trzebinii i Libiąża są zgodni. Żaden z nich nie chce jednak wprowadzać zmian już teraz, ale każdy na własną rękę analizuje, co by tu zmienić...

Skończyło się na gadaniu i na zmianie przewodniczącego zarządu (z końcem marca 2011 roku). Temat samej organizacji lokalnej komunikacji i samego związku wracał jeszcze kilka razy, ale radykalnie nic się nie zmieniło do dziś.

■ Po raz dziesiąty Trzebiński Ruch Społeczny Niezależność wręczył złote sygnety - atrybut wyróżnienia Adiunge Optimis (Dołącz do Najlepszych). Jest przyznawane wyróżniającym się osobowościom ziemi trzebińskiej. Przy tej okrągłej rocznicy stowarzyszenie było wyjątkowo hojne, bo nagrodziło aż 11 osób. W tym gronie znaleźli się: prof. Feliks Kiryk, były burmistrz Adam Adamczyk, lokalni przedsiębiorcy: Czesława i Ryszard Dudkowie, Jolanta i Henryk Kozymowicz, Sylwia i Jacek Pabisowie, Grażyna i Jan Skawscy oraz wydawca „Przełomu” Alicja Molenda. COVID przerwał i tę tradycję. W tym roku TRS nagrody nie przyznawał.

■ W odnowionych wnętrzach byłego hotelu przy ul. Sokoła w Chrzanowie odbędzie się pierwsza zabawa sylwestrowa. To propozycja dla tych, którzy lubią się ubrać, potaćczyć i posiedzieć przy zastawionym stole. Dla tych bardziej wyulgowanych szykuje się tradycyjny sylwester pod gwiazdami na placu Tysiąclecia.

W tym roku szykuje się sylwester dla tych, co lubią domówki i to w wąskim gronie, ewentualnie kanapę, kocyk i Netflix...

Historia z widokówki

Kawałek Sierszy w Beskidach

Co ma wspólnego widoczny na pocztówce z 1972 roku wielki budynek w stylu góralskim z ziemią chrzanowską? Teraz już nie, ale tę sylwetkę pamięta pewnie wielu byłych górników Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” oraz ich rodziny.

Wśród nazw miejscowości, które z jakichś powodów uznajemy za śmieszne, jest Pcim. Tę gminę rzadko zwiędzamy, ale często oglądamy z okien samochodów jadąc zakopianką. Kilkadzieści lat temu Pcim nie był tylko migającym przed oczyma widoczkiem, ale miejscem docelowym dla udających się na wczasy górników z Sierszy. Obiekt, jak na lata 60. i 70. ubiegłego wieku, wyglądał bardzo okazale i chyba oferował gościom przyzwoity standard wypoczynku. W 1972 roku budynek przestał być ośrodkiem wypoczynkowym i przemianowano go na Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych. W podpisie na odwrocie pocztówki napisano: Pcim. Dom wypoczynkowy górników kopalni Siersza. Wydawca - Biuro Wydawnicze RUCH, nie nadszedł za zmianami, bo w chwili wydrukowania widokówki budynek był już domem pomocy społecznej. Autorem zdjęcia był K. Kaczyński.



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

Za dwa tygodnie, 23 grudnia, wraz z „Przełomem”, użyteczny, kolorowy, 28-stronicowy kalendarz na 2021 rok.

Są w nim: piękne zdjęcia PRZEŁOMowych Kadrowiczów, miejsce na notatki. Nie zapomnijcie kupić świątecznego wydania tygodnika!



3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



9 grudnia 2020 nr 49 (1475)



Niesamowite widowisko w Krzeszowicach

Strażacy z gminy Krzeszowice zrobili dzieciom niespodziankę, a jednocześnie dopinguwali, żeby pomóc walczyć z rakiem Piotrowi Dębskiemu z Woli Filipowskiej.

s. 2

KRZESZOWICE

GOPS przeprowadził się z baraków do nowej siedziby

s. 12

RUDNO

Zamek Tenczyn zaoferuje więcej do zwiedzania

s. 4

KRZESZOWICE

W bibliotece jest już winda

s. 12

To jest moja historia, ale mogła być twoja

Zaczęło się jak u większości, cały tydzień „coś” po mnie chodziło – paracetamol, coś tam jeszcze. Nie przechodzi – w poniedziałek telefon do przychodni – doktor zapisuje antybiotyk, coś antywirusowego – na wieczór temperatura 38,5 i tak do czwartku. W czwartek zaczyna brakować tlenu, zaczynam się dusić – opowiada Bożena Paprot, pacjentka covidowego oddziału w chrzanowskim szpitalu.

Więcej na s. 20



Na łóżku leży harcmistrz Irena Piątek, obok niej Bożena Paprot, dalej ordynator dr Rafał Harat, pielęgniarka koordynująca i lekarz Krzysztof Niemiec

Powikłania cięższe niż koronawirus

s. 16

Wraca moda na rodzenie dzieci w domu

s. 23

DO POCZYTANIA



FOT. WERONIKA BILSKA

Kadr z filmu Tomasza Jurkiewicza „Każdy ma swoje lato”

Film z Trzebini na festiwalu w Gdyni

Reżyser Tomasz Jurkiewicz z Trzebini nakręcił go podczas ubiegłorocznych wakacji z udziałem mieszkańców powiatu chrzanowskiego i w trzebińskich plenerach. Teraz produkcja będzie rywalizować z pięcioma innymi filmami w swojej kategorii na najważniejszym polskim festiwalu filmowym. Przed nami także lokalna premiera. Miło będzie oglądać znane miejsca i znane twarze.

s. 6



FOT. MAREK ORATOWSKI

Paweł Bandała w swojej kancelarii prawnej

Świadkowie przysięgają na Biblię

Paweł Bandała prowadzi w Chrzanowie pierwszą kancelarię prawną, specjalizującą się w prawie kanonicznym. Najczęstszą przyczyną rozwodów kościelnych jest niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich. Jak przebiega proces w takich sprawach?

s. 17

Desperacja i próby samobójcze

97

prób samobójczych miało miejsce na terenie działania Komisariatu Policji w Krzeszowicach w ciągu pięciu lat

Tydzień temu mężczyzna stał cały dzień na dachu galerii w Krzeszowicach i straszył, że skoczy. W Chrzanowie 32-latek podpalił rodzinny dom, potem biegał z siekierą po podwórku, a na koniec wdrapał się na słup energetyczny. Koronawirus potęguje depresję.

s. 5

SPORT

s. 30 i 31

- Puchar Polski, czyli gra o trofeum, frajdę i pieniądze
- Pięściarski mistrz z Libiążą
- MTS Chrzanów wygrał dzięki konsekwencji
- Czekają na rywala w futsalowej elicie
- Droga do mistrzostw Polski prowadzi przez Chrzanów



MOIM ZDANIEM

Media regionalne dla Orlenu

ALICJA MOŁENDA

Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku dojdzie do dużych zmian właścicielskich na polskim rynku medialnym. I to wcale nie za sprawą głośniej kilka miesięcy temu repolonizacji mediów, rozumianej czasem jako „odbieranie” ich zagranicznym właścicielom w drodze regulacji prawnych. Część zagranicznych tytułów udało się po prostu kupić. 100 procent udziałów obecnego od 26 lat na polskim rynku koncernu Polskapresse niemieckiej Verlagsgruppe Passau trafi w ręce kontrolowanego przez państwo Orlenu. Nieoficjalnie mówi się, że transakcja warta była ponad 100 mln zł.

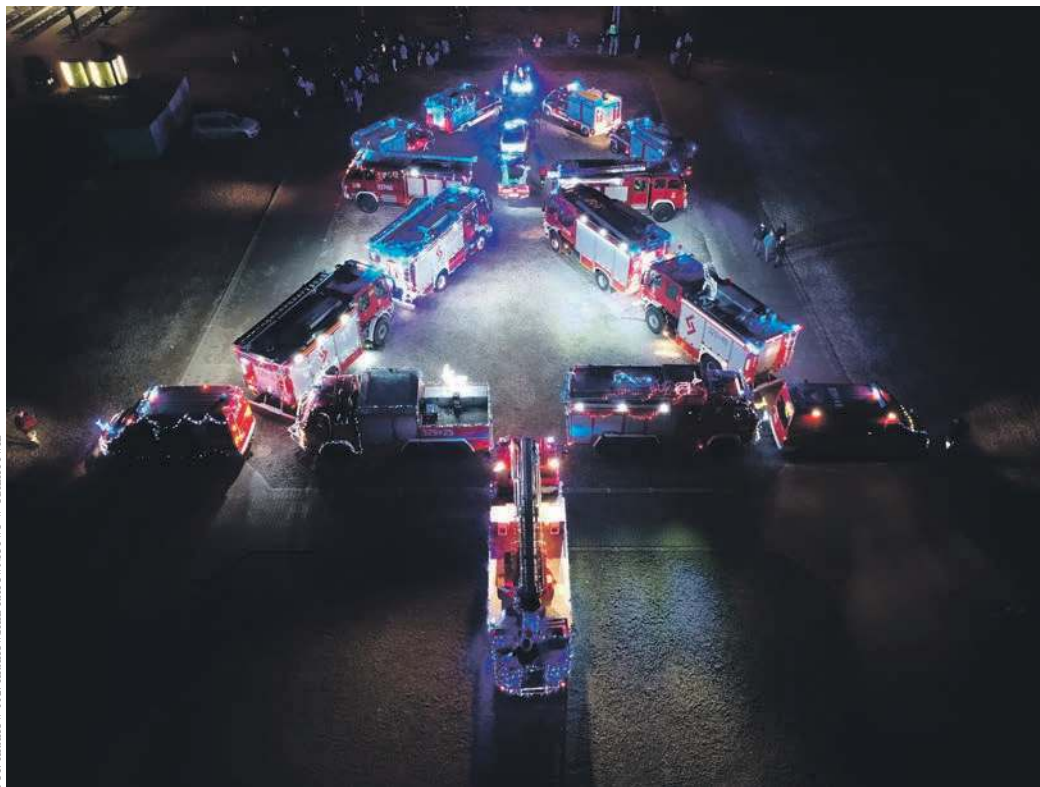
Polskapresse jest wydawcą 20 z 24 istniejących w Polsce gazet regionalnych (w Małopolsce to Gazeta Krakowska i Dziennik Polski). Warto przypomnieć, że te tytuły należały kiedyś do państwowego przedsiębiorstwa RSW Prasa Książka Ruch i były organami prasowymi PZPR. Likwidacja RSW i prywatyzacja rynku prasowego była zaś jednym z symboli przemian demokratycznych w Polsce.

Po 26 latach regionalne gazety wracają w polskie ręce. Paliwowy gigant kupuje od Polskapresse także 150 tygodników lokalnych, ok. 500 portali internetowych z 17,3 milionami użytkowników i drukarnie. Przypomnijmy, że całkiem niedawno Orlen został też większościowym udziałowcem sieci kolporterskiej RUCH. Ma też własny dom mediowy. Zmiana wydawcy niemieckich gazet regionalnych, na polskiego, może być ciekawa dla czytelnika. Nie tyle ze względów właścicielskich, ale przekazywanych w nich treści, poglądów. W tym wypadku czytelnik nie musi się zbytnio zastanawiać, jakich. Medioznawcy ostrzegają, że sytuacja z przejmowaniem kontroli nad mediami przez państwowe przedsiębiorstwa jest trochę podobna do tej na Węgrzech czy w Rosji, gdzie wiele mediów kontroluje koncern paliwowy Gazprom.

Prezes Daniel Obajtek tłumaczy, że media są Orlenowi potrzebne, aby optymalizować marketing paliwowej firmy i „skutecznie wspierać i rozwijać narzędzia big data”. Największą wartością tej transakcji wydają się więc nie tyle czytane głównie na prowincji dzienniki regionalne, ale dane 17,3 mln użytkowników portali, mogące służyć detalicznym transakcjom właściciela. Co by nie powiedzieć, na polskim rynku medialnym historia zatoczyła potężne koło.

Niesamowite widowisko w Krzeszowicach

Strażacy z gminy Krzeszowice zrobili dzieciom niespodziankę, a jednocześnie dopingowali, żeby pomóc walczącemu z rakiem Piotrowi Dębskiemu z Woli Filipowskiej.



Choinka z wozów strażackich utworzona na placu targowym w Krzeszowicach

Udekorowane ozdobami świątecznymi samochody zaparkowały na placu targowym w Krzeszowicach, gdzie ustawiły się na kształt choinki.

Mnóstwo osób przyszło tam, widząc mrugające lampkami pojazdy. Każdy mógł sfotografować się z Mikołajem.

Stamtąd świecące wozy przejechały przez miasto, a potem kolumna 17 samochodów ruszyła drogami przez gminę, docierając m.in. do Tenczyńska i Woli Filipowskiej.

Dzięki wspaniałej akcji, w ciągu jednego popołudnia mieszkańcy przekazali na leczenie Piotra Dębskiego ponad 31,6 tys. zł oraz 120 euro.

- To była niezwykle akcja. Jechaliśmy drogami, przy których stali ludzie, machając nam i podziwiając. Być może uda się kiedyś ją powtórzyć – mówi Katarzyna Kowal z OSP Tenczynek, organizującej paradę.

(E)



MOIM ZDANIEM

Bareja w śmietnikowym sporze

GRAŻYNA KAIM

Zanosi się na pierwszy na ziemi chrzanowskiej (przynajmniej o tak szerokim wydźwięku społecznym) proces zbiorowy. Precedensowy - nawet w skali kraju - wydaje się też przedmiot sporu, bo są nim niszczone pojemniki na śmieci.

Sama osobiście odebrałam w listopadzie kilka zgłoszeń czytelników dotyczących tego problemu. Poza tym ludzie pisali maile, zamieszczali wpisy i komentarze w internecie. Interweniowali wcześniej w biurze Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna”, a następnie w firmie AVR, do której przez związek zostali pokierowani.

Oczywiście mieszkańcy mają swoją diagnozę dotyczącą przyczyny uszkodzeń koszy, a opróżniająca je firma swoją. Ludzie mówią, że śmieciarki zbyt „brutalnie” obchodzą się z pojemnikami, trzępiąc nimi niemiłosiernie. Druga strona argumentuje, że kosze są albo przepełnione i przez to zbyt ciężkie, albo wyeksploatowane i to jest przyczyną uszkodzeń.

Pewnie nie bez znaczenia dla skali zjawiska jest to, że do końca sierpnia to nie my, lecz Związek był właścicielem pojemników oddanych nam do dyspozycji i przy uzasadnionym zgłoszeniu ich uszkodzenia były bezpłatnie wymieniane. Od września mamy je na własność, co oznacza, że możemy z nimi zrobić co chcemy, ale też to my odpowiadamy za ich stan i jeśli coś się stanie, to sami musimy sobie kupić nowe. Oczywiście, zgodnie z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa, nie zwalnia to nikogo z odpowiedzialności za szkodę np. zniszczenie cudzego mienia. Z tym, że teraz nic nie dzieje się automatycznie, a AVR do tej winy się nie poczuwa, więc pozostaje sąd.

Przeczytałam odpowiedź AVR na skargi składane przez mieszkańców. Abstrahując od tego, kto ma rację, odebrałam je jako bardzo aroganckie w formie. Utrzymane w duchu cytatu z kultowego „Misia” Stanisława Barei: Nie mamy pańskiego płaszcza i co pan nam zrobi?.

Przyznaję Państwu, że przy takim postawieniu sprawy niewiele można zrobić. Poza pójściem do sądu, co zresztą w przywołanym piśmie AVR wprost sugeruje. I co, jak wszystko na to wskazuje, wkrótce nastąpi.

Więcej na temat pobytu zbiorowego i skarg mieszkańców na zniszczone pojemniki przeczytają Państwo na s. 7

W szpitalu jak w prywatnej klinice

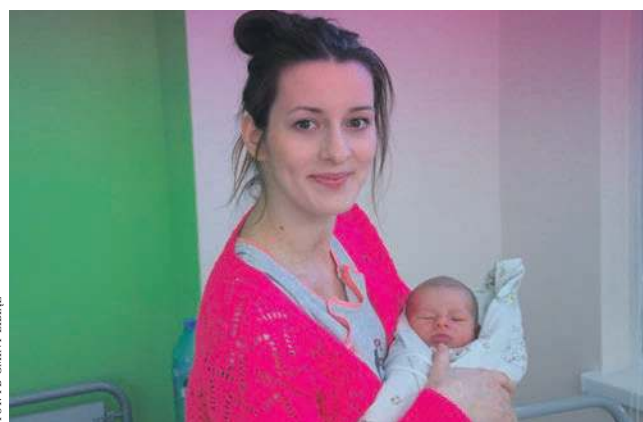
Martyna Plewka z Libiąża to bohaterka kampanii promocyjnej powiatu, zachęcającej do rodzenia w chrzanowskim szpitalu. Właśnie została mamą Lilianki. Opowiedziała nam o ciąży, porodzie, pobycie w szpitalu oraz o swoich kampanijnych obowiązkach.

Marek Oratowski: Jak to się stało, że została pani twarzą kampanii „Szpital powiatowy w Chrzanowie – tu rodzi się Szczęście”?

Martyna Plewka: Podczas jednej z wizyt kontrolnych w szpitalu dostałam taką propozycję. Nie wiem, czy nie było innych chętnych, czy inne czynniki tutaj zdecydowały. Miałam trochę obaw, ale się zgodziłam.

Z jakimi obowiązkami ta promocja rodzenia w Chrzanowie się wiązała?

- Uczestniczyłam w kręceniu materiałów wideo dla powiatu chrzanowskiego, pokazujących przygotowanie do porodu. Między innymi jeden z nich był realizowany podczas wizyty kontrolnej u lekarza. Opowiadałam, jak przebiega ciąża oraz o tym, że dbam o siebie w tym okresie, staram się dużo spacerować i zdrowo odżywiać.



Martyna Plewka z córką Lilianką

Wspominałam, że czytałam małej bajki, co ją uspokajało. Uczestniczyłam w zdjęciowej sesji plenerowej. Musiałam na to poświęcić trochę czasu. Do siódmego miesiąca ciąży pracowałam, więc musiałam to wszystko jakoś pogodzić. Prowadzę w Chrzanowie własny salon fryzjerski. Bliscy i znajomi odebrali to moje zaangażowanie bardzo pozytywnie.

Jak przebiegała ciąża?

- Bez żadnych komplikacji oraz dolegliwości. Byłam bardzo zadowolona z opieki, więc czułam się spokojniejsza. Na oddziale położniczo-ginekologicznym w chrzanowskim szpitalu jest dobry sprzęt. Moja ciążę prowadził lek. med. Krzysztof Pandel. Ale od ko-

leżanek, które tam rodziły, wiem, że inni lekarze również mają bardzo dobre podejście do pacjentek. Byłam też kierowana na bezpłatne badania prenatalne do Krakowa.

Proszę powiedzieć, jak przebiegał sam poród w Chrzanowie?

- Miałam pozytywne nastawienie, co według mnie odgrywa bardzo dużą rolę. Wsparcie stanowiło też to, że w porodzie rodzinnym uczestniczył ojciec dziecka. Miałam termin na 19 listopada, a córka przyszła na świat 29 listopada. Małej chyba dobrze było w brzuchu mamy. Poród był wywołany. Skurcze zaczęły się po godzinie 13, a o 17.40 Lilianka przyszła na świat. Nad imieniem myśleliśmy do ko-

ca. W końcu sama o nim zdecydowałam. W czasie porodu nie trzeba było korzystać ze znieczulenia.

Wszystko już gotowe w domu do powitania małej?

- Tak. Jeszcze jesteśmy w szpitalu, bo córka ma jakąś bakterię i dostaje antybiotyki. W obecnej sytuacji chciałabym, by została do końca wyleczona, żeby nie trzeba było wydzwanian po przychodniach. Prawdopodobnie wychodzimy ze szpitala 9 grudnia. Kupiliśmy łóżeczko, kosz Mojżesza, huśtawkę oraz fotel uszak do karmienia.

Wybiera się pani teraz na urlop macierzyński?

- Myślę, że przez pięć miesięcy będę na urlopie. Potem prawdopodobnie wrócę do pracy. Tylko chyba na początek nie na cały etat. Zobaczymy, jak to wszystko się ułoży. Mam oddane pracownice, więc nie muszę się martwić o swój salon.

Poleci pani kobietom w ciąży rodzenie w Chrzanowie? Bo sądząc po wpisach na naszym FB, większość pań, ale nie wszystkie, dobrze wspomina pobyt na oddziale.

- Tak, z czystym sercem mogę polecić nasz szpital. Oddział przeszedł generalny remont. Czułam się tu niemal jak w prywatnej klinice. Jedzenie też jest dobre. Cały personel bardzo empatycznie podchodzi do pacjentek.



Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:
gazeta@przelom.pl



Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

Gra o trofeum, pieniądze i frajdę

Piłkarze MKS Trzebinia powalczą na wiosnę o awans na szczebel centralny rozgrywek Pucharu Polski i kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W tym sezonie Małopolski Związek Piłki Nożnej zmienił system rozgrywek Pucharu Polski w tym regionie. Zwycięzcy rywalizacji na poziomie podokręgów i rejonu Kraków wywalczyli bezpośredni awans na szczebel wojewódzki – do 1/8 finału.

Dojść jak najdalej

Do tej pory triumfatora pucharowych zmagania w Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów czekała rokroczna batalia na poziomie zachodniej Małopolski z drużynami z PPN Oświęcim i PPN Wadowice. Dopiero zwycięstwo na tym szczeblu dawało przepustkę do małopolskiego półfinału, gdzie czekały najlepsze zespoły z Nowego Sącza, Tarnowa i Krakowa.

Teraz triumfator z PPN Chrzanów może już w 1/8 finału trafić na drużynę z drugiego końca województwa.

W bieżącej edycji pucharowej na szczeblu chrzanowskiego podokręgu najlepszy okazał się MKS Trzebinia. To ab-

solutny dominator tych rozgrywek na lokalnym podwórku. Od czasu reaktywacji PPN Chrzanów, „żółto-czarni” aż dwunastokrotnie zagraли w finale. W tym ostatnim, rozegranym we wrześniu, MKS pokonał Ciężkowiankę Jaworzno i po raz dziesiąty w historii sięgnął po trofeum.

- Chcemy dojść w tych rozgrywkach jak najdalej. Zdajemy sobie sprawę z klasy potencjalnych rywali. Do meczów podejmiemy z pełnym zaangażowaniem, ale nie ukrywam, że nadrzędnym celem w tym sezonie jest awans do grupy mistrzowskiej czwartej ligi – mówi Radosław Górka, zawodnik MKS.

Na boisku ze Sławomirem Peszko

O tym, z kim trzebinianie mierzą się w zaplanowanej na kwiecień przyszłego roku 1/8 finału zdecyduje losowanie. W tej fazie rozgrywek mierzą się zwycięzcy finałów z małopolskich podokręgów, rejonu Kraków oraz zdobywca pucharu na szczeblu Małopolski z poprzedniego sezonu, czyli Podhale Nowy Targ. Gospodarzem będzie drużyna niżej notowana w poprzednim sezonie.

Do wyłonienia został jesz-

cze triumfator w PPN Gorlice. Jak informuje rzecznik MZPN Jerzy Nagawiecki, półfinał pomiędzy LKS Zagórzany i LKS Kobylany odbędzie się 6 lub 7 marca. Zwycięzca tego pojedynku zagra w finale (13 lub 14 marca) z Glinikiem Gorlice.

Wśród potencjalnych rywali trzebinian jest m.in. Wiecysta Kraków, w której grają byli reprezentanci Polski Sławomir Peszko i Radosław Majewski, a także bramkarz Michał Miskiewicz (w przeszłości m.in. Wisła Kraków, Korona Kielce, MKS Alwernia i Świt Krzeszowice) oraz Dariusz Gawęcki, występujący kilka sezonów temu w MKS.

Los „żółto-czarnym” może przydzielić za rywala także rezerwy pierwszoligowej ekipy z Niecieczy lub LKS Rajsko. Szkoleniowcem drugiego z tych zespołów jest były trener Trzebinii Mariusz Wójcik. W szeregach tego zespołu grają Łukasz Gielarowski i Krzysztof Sieczko, którzy w przeszłości bronili barw MKS.

- Nie mam szczególnie upatrzonego zespołu, z którym chciałbym zagrać. Fajnie byłoby się zmierzyć z Wiecystą czy Podhalem i przekonać się, jak na ich tle prezentuje się na-

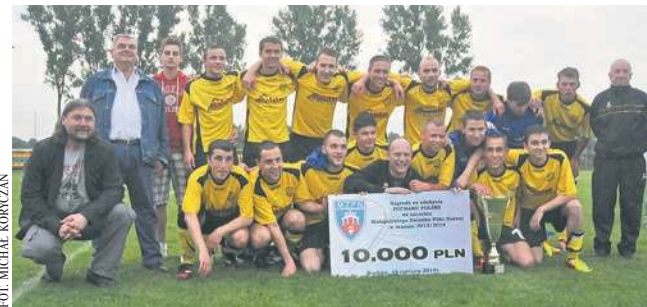
sza drużyna – mówi Radosław Górka.

Rywal nawet z ekstraklasy

Zwycięstwo na etapie wojewódzkim jest przepustką na szczebel centralny Pucharu Polski. Klub z Trzebinii już raz w historii tego zasmakował. W sezonie 2013/14 prowadzony przez Pawła Olszowskiego MKS wygrał finał małopolski z Dalinem Myślenice i awansował na szczebel ogólnopolski. Trzebinianie odpadli z drugoligową wówczas Legonią Legionowo. Zeszłoroczny zwycięzca – Podhale, trafił w pierwszej rundzie na Pogoń Szczecin. Nowotarżanie mieli okazję zmierzyć się ze znanymi z ekstraklasowych boisk: Pawłem Cibickim, Michałem Kucharzykiem, Damianem Dąbrowskim czy Kostasem Triantafyllopoulossem.

- Możliwość zagrania z takimi drużynami to fajne przeżycie dla zawodników i kibiców. Najważniejsze jednak, żeby fani wrócili na stadiony, bo to jest kwintesencja piłki nożnej – uważa Radek.

Udany występ pucharowy na poziomie Małopolski to nie tylko prestiż, ale i solidny zastrzyk finansowy. Zwycięzca



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

W 2014 r. trzebiński MKS zwyciężył w małopolskim finale Pucharu Polski

wojewódzkiego finału może liczyć na 40 tys. zł z PZPN, a finalista na 10 tys. zł. Wzorem lat poprzednich również MZPN zapewne dorzuci coś do tej puli. W poprzedniej edycji Pucharu Polski przekazał 10 tys. zł triumfatorowi, a finalistom po 5 tys. zł.

Kto zagra w 1/8 finału na szczeblu Małopolski

obrońca trofeum - Podhale Nowy Targ (III liga)
zwycięzca PPN Chrzanów - MKS Trzebinia (IV liga)
zwycięzca Rejonu Kraków - Wiecysta Kraków (klasa okręgowa)
zwycięzca PPN Oświęcim - LKS Rajsko (IV liga)
zwycięzca PPN Wadowice - Beskid Andrychów (IV liga)
zwycięzca PPN Myślenice - Dalin

Myślenice (IV liga)
zwycięzca PPN Olkusz - Przemsza Klucze (klasa okręgowa)
zwycięzca PPN Wieliczka - Nadwiślanka Nowe Brzesko (A-klasa)
zwycięzca PPN Limanowa - Limanovia Limanowa (IV liga)
zwycięzca PPN Nowy Sącz - Poprad Muszyna (IV liga)
zwycięzca PPN Podhalański - Lubań Maniowy (IV liga)
zwycięzca PPN Bochnia - BKS Bochnia (IV liga)
zwycięzca PPN Brzesko - Korona Niedzieliska (A-klasa)
zwycięzca PPN Tarnów - Unia Tarnów (IV liga)
zwycięzca PPN Żabno - Bruk-Bet Termalica II Nieciecza (IV liga)
zwycięzca PPN Gorlice - Glinik Gorlice (IV liga) - LKS Zagórzany/LKS Kobylanka (A-klasa)

Michał Koryczan

Czekają na wieści ze Szwajcarii

W środę Rekord Bielsko-Biała, z zawodnikami z ziemi chrzanowskiej w składzie, pozna rywala w 1/16 finału UEFA Futsal Champions League.

W szeregach Rekordu, czyli aktualnego mistrza Polski w futsalu, występuje dwóch zawodników z powiatu chrzanowskiego. To Paweł Budniak z Libiąża oraz Kacper Burzej z Zagórza.

Ponadto w sztabie szkoleniowym drużyny z Bielska-Białej jest Jakub Korba z Libiąża, odpowiadający za przygotowanie fizyczne zawodników.

W listopadzie drużyna Rekordu pokonała w pierwszej rundzie futsalowej Ligi Mistrzów walijski Swansea University FC 6-0. Jedną z bramek zdobył Paweł Budniak. Podwyższył prowadzenie swojego zespołu na 3-0. Libiążanin popisał się fenomenalnym strzałem piętą, tuż pod nosem bramkarza rywali. Z powodu kontuzji, w meczu nie mógł zagrać Kacper Burzej.

W styczniu 2021 r. bielską

ekipę czeka rywalizacja w 1/16 UEFA Futsal Champions League. Losowanie tej fazy rozgrywek odbędzie się 9 grudnia, o godz. 14:00, w szwajcarskim Nyonie.

Rekord znalazł się w gronie drużyn rozstawionych (dzięki pozycji w europejskim rankingu). UEFA dokonała już podziału na grupy.

Zgodnie z nim, mistrz Polski może trafić na jednego z czterech rywali: Lučenec ze Słowacji, Omonię Nikozja z Cypru, United Galati z Rumunii lub FC Salines z Bośni i Hercegowiny.

- Trudno określić, która z tych drużyn może być najtrudniejszym przeciwnikiem. Z zespołem ze Słowacji graliśmy w ubiegłym roku. Wydaje mi się, że mamy lepszy zespół. Ekipy z Bośni i Hercegowiny oraz Rumunii są sporą niewiadomą, ale na tym etapie rozgrywek nie ma już ślabeuszy. To samo dotyczy się Cypryjczyków. To na pewno nie jest jakiś egzotyczny rywal, jak komuś może się wydawać. Nie boimy się żadnego z tych zespołów, ale nikogo też nie lekceważymy – mówi Paweł Budniak.

(MK)

Chrzezanowskie rozstrzygnięcie

MKS Trzebinia i Fablok Chrzanów powalczą w niedzielę w eliminacjach do Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 19 w futsalu.

Zespoły z Trzebinii i Chrzanowa rywalizują w tej samej grupie eliminacyjnej. Za sobą mają pierwszy z dwóch turniejów. Rozegrany został w Gliwicach.

Większe powody do zadowolenia mają trzebinianie, którzy aktualnie zajmują w tabeli drugie miejsce, a więc jedno z dwóch premiowanych awansem do dalszej fazy rozgrywek.

W pięciopięciowej grupie Fablok zajmuje na ten moment czwartą lokatę. W klasyfikacji wszystko może się jeszcze zmienić. Losy awansu rozstrzygną się w drugim turnieju, który odbędzie się w hali sportowej w Chrzanowie w niedzielę, 13 grudnia.

Wyniki turnieju w Gliwicach

Sośnica Gliwice - Futsal Nowiny 1-1
Stradom Częstochowa - MKS Trzebinia 0-1
Fablok Chrzanów - Futsal Nowiny 2-2
Sośnica Gliwice - Stradom Częstochowa 1-2
MKS Trzebinia - Fablok Chrzanów 4-2

(MK)

SPORTOWY EXPRESS

UNIHOKEJ

Jedynka z kompletem

Rywalizujące w lidze juniorek starszych zawodniczki PUKS Trzebinia nie sprostają liderkom rozgrywek – Jędrce Trzebiatów. We własnej hali podopieczne Pawła Raja przegrały 2-9 (gole dla PUKS zdobyły Paulina Pliszek i Weronika Pabis) oraz 2-5 (bramki dla PUKS strzeliły Oliwia Tendyra i Kamila Lewandowska).

Wcześniej zawodniczki z Trzebinii wygrały dwukrotnie po 5-0 na wyjeździe z Interplastic Olimpia Osowa Gdańsk.

Kolejne mecze ligowe trzebińskie unihokeistki zagrają 9 i 10 stycznia. Podejmą wówczas u siebie Juniorkę Kębłowo.

Skład Trzebinii: Aleksandra Braś, Weronika Pabis, Martyna Bi-gaj, Natalia Stębowska, Paulina Korpaczka, Paulina Pilszek, Michelle Horst, Aleksandra Skórka, Julia Trębacz, Justyna Kawala, Maja Żak, Weronika Pasieko, Kamila Lewandowska, Dominika Pilszek, Oliwia Tendyra.

FUTSAL

Grają dalej

Hala sportowa przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii była areną jednego z turniejów eliminacyjnych do Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 17 w futsalu. Rywalizowały w nim drużyny: MKS Trzebinia, Garbarni Kraków i AZS UMCS Lublin.

W swoim pierwszym spotkaniu gospodarze zanotowali wygraną z krakowianami. Hat trickiem w tym pojedynku popisał się Jan Garlacz.

Drugi mecz nie ułożył się po myśli „żółto-czarnych”, którzy przegrali 0-1, tracąc gola na 18 sekund przed końcem zawodów. MKS grał wówczas w osłabieniu, bo czerwoną kartkę (konsekwencja dwóch żółtych) obejrzał bohater konfrontacji z Garbarnią.

Mimo przegranej, to MKS, obok drużyny z Krakowa (pokonała wysoko AZS UMCS), awansował do kolejnej rundy eliminacyjnej do mistrzostw Polski, zaplanowanej na 16 i 17 stycznia 2021 r. Trzebinianie mierzą się z zespołami: AZS UŚ Katowice, Marex Chorzów i Solne Miasto Wieliczka.

(MK)



Wiadukt nad torami przy ulicy Słowackiego w Trzebinie wydaje się być ukończony. Chcą go już nawet otworzyć inspektorzy od dróg, ale nasi inspektorzy, ci od budownictwa, uważają, że roboty nie są skończone. Podobno podpiszą papiery, jak przetestują wiadukt wkurzeni kierowcy korzystający z niego bez pozwolenia. Jak oni pojeżdżą i nic się nie zawali, to fachowcy powiedzą, że jest dobry.

W Jaworznie mają dwadzieścia nowych elektrycznych autobusów miejskich. Do Chrzanowa też takie jeżdżą, więc można się przejechać, aby zażyć odrobiny luksusu. W każdym wozie jest klimatyzacja, gniazda USB, system informujący o przystankach czy Wi-Fi. Brakuje chyba tylko hydromasażu...

Za pół miliona można sobie kupić budynek byłego komisariatu policji w Trzebinie. Z atrakcyjnym zagospodarowaniem pokoi funkcjonariuszy i aresztu nie będzie problemu. Warto zainwestować, bo w takim budynku zupełnie innego znaczenia nabierze nawet stwierdzenie: lubię posiedzieć w domu.

Nie trzeba będzie stale inwestować aby pracować, bo rząd wycofał się z bezwzględne- go nakazu chodzenia w maskach w pracy. Zakładając, że z dziesięć masek jednorazowych zużywa się w czasie ośmiu godzin pracy, to pewnie kilkaset złotych miesięcznie trzeba by było wydać. Tylko producentów trochę żal, bo na maseczkach nie zarobią...

Nowa klatka, do której wchodzi nawet kilkadziesiąt osób, została oddana do użytku na kopalni Janina w Libiążu. W tych czasach warto wyjaśnić, że oczywiście jest to klatka szymbowa do zwożenia górników, a nie przetrzymywania kogokolwiek.

Chyba spory procent mieszkańców ziemi chrzanowskiej uważa, że po ubiegłotygodniowych opadach śniegu mamy prawo powiedzieć, że zima już była. Dla miłośników białych pejzaży polecam białe krajobrazy na zdjęciach.

przełomowe KADRY



Wisła w Okleśnej w obiektywie Karola Klicha



FOT. Z ARCHIWUM KAROLA KLICHA

Fotografia Karola Klicha, zatytułowana „Gdzieś w okolicach Okleśnej”, została zdjęciem listopada na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Pan Karol mieszka w Krzeszowicach. Pracuje jako elektronik. Przygodę z fotografią zaczynał od manualnego zenita.

- Do zeszłego roku moje zdjęcia oglądała wyłącznie rodzina. Po namowach najbliższych postanowiłem pokazywać szerzej to, co udało mi się utrwalić. Nie mam jeszcze wyrobionego stylu, ale lubię grę światła i cieni – opowiada.

Prezentowana fotografia powstała podczas listopadowego wypadu

w okolicy Okleśnej.

- Tamtejsze stawy nie pokazały nic nadzwyczajnego, a brak rękawic potęgował chęć powrotu do domu. Zacisnąłem jednak zęby i poszedłem na stronę Wisły na łowy ostatniej szansy. Rzeka pięknie parowała. Gdy tylko zobaczyłem scenę ze statecznikiem, wiedziałem już, że to będzie udany wyjazd. Po takich kadrach mam motywację do dalszego działania – przyznaje Karol Klich.

(ŁD)

Jak ten czas leci

**Pisaliśmy w „Przełomie”
8 grudnia 2010 roku,
w numerze 49 (968)**

■ Na ziemi chrzanowskiej cała władza jest w rękach Platformy Obywatelskiej. Tak zdecydowali mieszkańcy, głosując w tyle co zakończonych wyborach samorządowych. Wszyscy burmistrzowie oraz starosta wywodzą się z tej partii albo z nią sympatyzują. Człowiek PO - Marek Sowa - stanął też na czele samorządu wojewódzkiego. Po wyborach zmieniło się tylko dwóch gospodarzy gmin. W Trzebinie Adama Adamczyka pokonał Stanisław Szczurek, w Babicach Radosław Warzecha wygrał z Romanem Warchołem. Burmistrzowski fotel obronili: R. Kosowski w Chrzanowie, J. Latko w Libiążu, Cz. Bartł w Krzeszowicach i J. Rychlik w Alwerni

Pełnia władzy oznacza pełnię odpowiedzialności. A w konsekwencji oznaczało to powolny schyłek PO. W samorządzie proces ten postępował jednak zdecydowanie wolniej niż na szczeblu centralnym.

■ Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie trzeba zreformować, a może nawet zlikwidować. W tej kwestii nowo wybrani burmistrzowie Chrzanowa, Trzebinie i Libiąża są zgodni. Żaden z nich nie chce jednak wprowadzać zmian już teraz, ale każdy na własną rękę analizuje, co by tu zmienić...

Skończyło się na gadaniu i na zmianie przewodniczącego zarządu (z końcem marca 2011 roku). Temat samej organizacji lokalnej komunikacji i samego związku wracał jeszcze kilka razy, ale radykalnie nic się nie zmieniło do dziś.

■ Po raz dziesiąty Trzebiński Ruch Społeczny Niezależność wręczył złote sygnety - atrybut wyróżnienia Adiunge Optimis (Dołącz do Najlepszych). Jest przyznawane wyróżniającym się osobowościom ziemi trzebińskiej. Przy tej okragłej rocznicy stowarzyszenie było wyjątkowo hojne, bo nagrodziło aż 11 osób. W tym gronie znaleźli się: prof. Feliks Kiryk, były burmistrz Adam Adamczyk, lokalni przedsiębiorcy: Czesława i Ryszard Dudkowie, Jolanta i Henryk Kozymow, Sylwia i Jacek Pabisowie, Grażyna i Jan Skawscy oraz wydawca „Przełomu” Alicja Molenda. COVID przerwał i tę tradycję. W tym roku TRS nagrody nie przyznawał.

■ W odnowionych wnętrzach byłego hotelu przy ul. Sokoła w Chrzanowie odbędzie się pierwsza zabawa sylwestrowa. To propozycja dla tych, którzy lubią się ubrać, potać i posiedzieć przy zastawionym stole. Dla tych bardziej wyulgowanych szykuje się tradycyjny sylwester pod gwiazdami na placu Tysiąclecia.

W tym roku szykuje się sylwester dla tych, co lubią domówki i to w wąskim gronie, ewentualnie kanapę, kocyk i Netflixa...

Historia z widokówki

Kawałek Sierszy w Beskidach

Co ma wspólnego widoczny na pocztówce z 1972 roku wielki budynek w stylu góralskim z ziemią chrzanowską? Teraz już nie, ale tę sylwetkę pamięta pewnie wielu byłych górników Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” oraz ich rodziny.

Wśród nazw miejscowości, które z jakichś powodów uznajemy za śmieszne, jest Pcim. Tę gminę rzadko zwiędzamy, ale często oglądamy z okien samochodów jadąc zakopianką. Kilkadzieści lat temu Pcim nie był tylko migającym przed oczyma widoczkiem, ale miejscem docelowym dla udających się na wczasy górników z Sierszy. Obiekt, jak na lata 60. i 70. ubiegłego wieku, wyglądał bardzo okazale i chyba oferował gościom przyzwoity standard wypoczynku. W 1972 roku budynek przestał być ośrodkiem wypoczynkowym i przemianowano go na Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych. W podpisie na odwrocie pocztówki napisano: Pcim. Dom wypoczynkowy górników kopalni Siersza. Wydawca - Biuro Wydawnicze RUCH, nie nadszedł za zmianami, bo w chwili wydrukowania widokówki budynek był już domem pomocy społecznej. Autorem zdjęcia był K. Kaczyński.



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.